

NR 85 – MAJ 2013

AGRICOLA

PISMO SGGW

ISSN 1640-4734





Akademicka uroczystość

10 stycznia br. w Auli Kryształowej odbyła się uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa SGGW prof. dr. hab. Markowi Kłodzińskiemu – dyrektorowi Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN w latach 1997–2008. Wręczono też dyplomy 19 nowym doktorom habilitowanym, wypromowano 46 doktorów, a zasłużeni pracownicy Uczelni otrzymali odznaczenia państwowe i resortowe.

Wystąpienie JM Rektora prof. dr. hab. Alojzego Szymańskiego

Państwo Posłowie, Pani Minister, Panie Ministrze, Magnificencje, Droga Społeczności Akademicka, Dostojni Goście!

Z satysfakcją otwieram dzisiejszą uroczystość poświęconą bardzo ważnym dla społeczności akademickiej wydarzeniom:

- nadaniu tytułu doktora honoris causa profesorowi doktorowi habilitowanemu Markowi Kłodzińskiemu;
- promocji doktorów i wręczeniu dyplomów doktorom habilitowanym. Dyplom doktora habilitowanego otrzyma dzisiaj 19 osób, wypromowanych zostanie 46 doktorów;
- wręczeniu odznaczeń państwowych i resortowych.

Świadczą one o aktywności naukowej, dydaktycznej, organizacyjnej i społecznej kadr Uczelni i jej prestiżu w świecie nauki. Obrazują też wymownie drogę, jaką wielu obecnych na tej sali podąża od studiów, poprzez awanse i nagrody za pracę zawodową, po najwyższe stopnie, tytuły i godności akademickie.

Dzisiejszy dzień wieńczy ważny etap ciężkiej pracy wielu pracowników Uczelni i jest dniem sukcesu. Doktorom habilitowanym i doktorom otwiera bramy do kolejnych awansów i samodzielnej pracy naukowo-badawczej. Dla odznaczonych jest ukoronowaniem ich wieloletniej, cenionej przez Uczelnię i otoczenie społeczne pracy zawodowej i postawy etycznej. Wymiar szczególnie nadaje uroczystości obecność Pana Profesora Marka Kłodzińskiego, któremu Senat SGGW, na wniosek Rady Wydziału Nauk Ekonomicznych, nadał tytuł doktora honoris causa:

- za osiągnięcia naukowe w zakresie badań nad rozwojem rolnictwa i obszarów wiejskich, szczególnie w rejonach uprzemysłowionych oraz cennych przyrodniczo;
- za inspirowanie do podjęcia tematów przyszłościowo ważnych dla rozwoju rolnictwa;
- za tworzenie interdyscyplinarnych zespołów badawczych tworzących warunki do współpracy przedstawicieli wielu ośrodków naukowych;
- za osiągnięcia w zakresie kształcenia kadr naukowych i organizacji życia naukowego.

Panie Profesorze, jeszcze raz witam Pana i dziękuję za współpracę z naszą Uczelnią.

Szanowni Państwo!

Od nauki oczekuje się dziś recepty na dylematy współczesności. Świat pędzi i szuka nowych rozwiązań. Wiele z nich dotyczy zagadnień związanych z działalnością naszej Uczelni. Są to m.in. kwestie bezpieczeństwa żywności, gospodarki wodnej, ochrony środowiska: wód, lasów, powietrza, bezpieczeństwa sanitarnego, zastosowania alternatywnych źródeł energii.



By sprostać wymogom czasu, potrzebna jest duża wiedza, ale też wyjście poza mury rodzimej uczelni i transfer technologii do gospodarki. Niezbędny jest udział naukowców SGGW w krajowych i międzynarodowych badaniach, w interdyscyplinarnych zespołach i konsorcjach badawczych. Konieczna jest znajomość aktualnych osiągnięć nauki światowej i nasza obecność w świecie. Mobilność kadr jest zatem nieodzowna. Dlatego z taką determinacją zachęcam Państwa do składania aplikacji do projektów badawczych oraz do udziału w programach międzynarodowej wymiany. Z tą myślą zwiększamy przeznaczony na mobilność pracowników i studentów własny fundusz stypendialny, z którego co roku korzystało dotychczas 20 osób. W 2012 roku pracownicy SGGW realizowali 41 międzynarodowych projektów badawczych. Obecnie trwają przygotowania do programu europejskiego Horyzont 2020, który będzie kontynuacją VII Programu Ramowego.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że w 2012 roku realizowaliśmy 15 projektów finansowanych z funduszy strukturalnych na łączną kwotę 119 milionów złotych. Ponadto w II połowie 2012 roku złożono dodatkowe dwa wnioski na około 18 milionów złotych. Obecnie intensywnie przygotowujemy się do składania projektów w perspektywie finansowej 2014–2020, gdzie główny nacisk będzie położony na projekty badawczo-rozwojowe. Tę aktywność należy kontynuować i intensyfikować, ale jest to możliwe tylko przy Państwa udziale i aktywności.

Kwestią, na którą kładziemy wielki nacisk, jest zwiększenie liczby naszych publikacji naukowych w renomowanych czasopiśmie, przede wszystkim z listy filadelfijskiej. To bowiem będzie w coraz większej mierze wyznacznikiem dalszych awansów i pozycji w nauce. Niezbędne jest też zwiększenie liczby grantów z Narodowego Centrum Nauki oraz Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, patentów, a także poszerzenie



oferty studiów doktoranckich, również w języku angielskim. W tym kierunku zmierzamy.

Szanowni doktorzy habilitowani i doktorzy!

To Państwo będą decydować w przyszłości o kształcie i wizerunku naszej Uczelni. Jako samodzielni pracownicy nauki coraz częściej będą Państwo stawać wobec dylematu granic wolności naukowej i odpowiedzialności za konsekwencje wdrożenia wyników badań naukowych w życie. Ważny egzamin jest wciąż przed Państwem – to egzamin z odpowiedzialności za drugiego człowieka i mądrości. Mamy coraz większą wiedzę, coraz doskonalszą aparaturę i metody badawcze. Następuje wielki rozwój nanotechnologii, biotechnologii, transplantologii. Słyszymy o nowych fascynujących odkryciach, dotyczących między innymi możliwości oddziaływania na ludzki mózg, doskonalenia naszej osobowości i naszych zdolności. Coraz większe możliwości daje nam wykorzystanie zaawansowanych technologii komputerowych. To może rodzić poczucie wszechmocy i pokusę urzędowania świata na własny sposób. Takie próby w historii świata już były. Tymczasem nie wolno nam zapominać, że odkrywamy jedynie cząstkę prawdy, a to zobowiązuje nas do pokory.

Nie wolno zapominać, że najważniejsze w naszych działaniach jest to, żeby nie szkodzić, bo najistotniejszy jest człowiek i jego dobro. Postęp to ryzyko, które musimy podjąć, ale trzeba je podjąć w rozwadze, w dobrej wierze, w naukowej rzetelności i uczciwości. Jestem głęboko przekonany, że tą właśnie drogą Państwo pójdziecie. Serdecznie gratuluję dotychczasowych sukcesów. Gratuluję i dziękuję promotorom i wszystkim, którzy motywowali i wspomagali Państwa w pracy.

Szanowni Państwo!

Obecna kadencja rozpoczyna przygotowania obchodów 200-lecia naszej Uczelni. Pierwszym zwiastunem będzie koncert galowy Ludowego Zespołu Artystycznego „Promni” z okazji 40-lecia działalności, który odbędzie się w Sali Kongresowej w sobotę 12 stycznia. Honorowy patronat nad tym koncertem objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski, za co jeszcze raz składam Panu Prezydentowi serdeczne podziękowania.

Przypadający w 2016 roku jubileusz 200-lecia Uczelni będzie okazją do podsumowania rozwoju naszej *Alma Mater* oraz osiągnięć wielopokoleniowej społeczności akademickiej SGGW. Będzie też okazją do zdefiniowania zadań na przyszłość i odpowiedzi, czy dobrze realizujemy swoją misję.

SGGW pozostaje uczelnią, która w sposób kompleksowy stara się zabezpieczyć rozwój obszarów nieurbanizowanych,



małych miasteczek i wsi. Kształcimy i przygotowujemy do pracy zawodowej studentów, którzy w ponad 50% wywodzą się z obszarów wiejskich. I taki profil uczelni chcemy utrzymać. Stawiamy na innowacyjność i szeroką współpracę z gospodarką. Dzięki funduszom z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego powstaje obecnie w SGGW Weterynaryjne Centrum Badawcze – unikatowy zespół laboratoriów do badań podstawowych i eksperymentalnych na styku medycyny i weterynarii, w którym będą prowadzone badania chorób i schorzeń stanowiących zagrożenie dla zdrowia publicznego.

Tworzymy klastry i wspólne przedsięwzięcia z instytucjami gospodarczymi kraju. Kontynuowane są prace w ramach „Klastra innowacji w agrobiznesie”. Jest on platformą współpracy różnych firm, które uzyskują możliwość korzystania ze wspólnych eksperckich baz danych i będą mieć dostęp do potrzebnych im technologii i zasobów wiedzy.

Wszystkie te działania i dalszy rozwój Uczelni nie byłyby możliwe bez Państwa. Dzisiaj 139 z liczącej ponad 2500 osób kadry pracowników SGGW otrzyma odznaczenia państwowe oraz resortowe. Serdecznie wszystkim Państwu gratuluję i raz jeszcze dziękuję za rzetelną, uczciwą pracę, za profesjonalizm, za dbałość o rozwój i godne imię naszej Uczelni. Proszę, byście Państwo nadal wspierali nas swoją pracą i bogatym doświadczeniem.

Szanowni Państwo!

W imieniu władz Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie i całej społeczności akademickiej serdecznie gratuluję Szacownemu Doktorowi Honoris Causa, gratuluję doktorom habilitowanym, doktorom i osobom dzisiaj odznaczonym, życząc wytrwałości, twórczej pasji i kolejnych sukcesów w pracy dla dobra polskiej nauki i naszej Uczelni.

Wszystkim Szacownym Gościom gorąco dziękuję za przybycie i życzę dużo pomyślności w 2013 roku.

Dziękuję Państwu za uwagę.



Laudacja prof. dr. hab. Bogdana Klepackiego



doktorskie, 5 prac habilitacyjnych, a w wypadku 11 osób ocenił ich dorobek naukowy na tytuł profesora.

Przez trzy kadencje był członkiem Komitetu Ekonomiki Rolnictwa PAN. Jest członkiem Wolfson College Uniwersytetu w Oxfordzie. Pełnił przez 7 lat funkcję redaktora naczelnego kwartalnika „Wieś i Rolnictwo”. Był lub jest nadal członkiem rad programowych siedmiu czasopism naukowych: „Wieś i Rolnictwo” (przewodniczący), „Regionalna Ekonomia” (Ukraina), „Wieś Jutra”, „Woda – Środowisko – Obszary Wiejskie”, „Ubezpieczenia w Rolnictwie”,

„Zagadnienia Doradztwa Rolniczego”, „Folia Oeconomica Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego”. Pełnił przez 4 lata funkcję prezesa Fundacji Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej, a obecnie jest członkiem jej zarządu. Prof. dr hab. Marek Kłodziński był powołany przez Prezydenta RP Lecha Wałęsę na członka Rady Wsi i Rolnictwa, w której pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Wielofunkcyjnego Rozwoju Obszarów Wiejskich. Kolejni ministrowie rolnictwa powoływali Go do różnych rad programowych i komitetów sterujących. Był założycielem Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Rozwoju Regionalnego w Falentach.

Całe swoje życie zawodowe jest związany z Instytutem Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, którego był dyrektorem w latach 1997–2008. Był założycielem i dyrektorem Centrum Naukowo-Wdrożeniowego SGGW w latach 1992–1999. W Akademii Rolniczej w Szczecinie pełnił funkcję kierownika Katedry Rozwoju Obszarów Wiejskich i Gospodarki Żywnościowej w okresie 1997–2008. Obecnie pełni w IRWiR PAN funkcję kierownika Zakładu Ekonomii Wsi. Gdy kierował tym Instytutem, placówka ta zajęła drugie miejsce w rankingu krajowym

Marek Kłodziński urodził się 11 maja 1938 r. w Warszawie. Po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego im. T. Rejtana studiował na Wydziale Rolniczym SGGW. Pracę magisterską z zakresu ekonomiki i organizacji gospodarstw rolniczych obronił w 1963 r. uzyskując tytuł magistra inżyniera rolnictwa. Stopień naukowy doktora nauk rolniczych nadała Mu Rada Wydziału Ekonomiczno-Rolniczego SGGW w 1971 r. Stopień doktora habilitowanego nauk rolniczych w zakresie ekonomiki rolnictwa uzyskał w 1974 r., a tytuł profesora nauk ekonomicznych w 1992 r. Tytuł profesora zwyczajnego Polskiej Akademii Nauk otrzymał w 1997 r.

Jego dorobek naukowy liczy 430 pozycji opublikowanych. Wśród tych prac jest 37 książek, w tym 26 pod Jego redakcją naukową, a 4 w językach obcych, oraz 101 rozdziałów w monografiach i 170 artykułów w czasopismach naukowych. Pozostałe 122 pozycje to artykuły popularnonaukowe. Na konferencjach naukowych krajowych i zagranicznych wygłosił 71 referatów, był przewodniczącym komitetów organizacyjnych i naukowych 29 konferencji. Napisał ponad 90 recenzji książek i artykułów. Recenzował 24 rozprawy



ponad 120 placówek naukowych z zakresu nauk społecznych, prawnych i humanistycznych.

Odbył liczne staże zagraniczne: w Chinach, Finlandii, Rosji, Hiszpanii, na Węgrzech, w tym dwa roczne – w Anglii (1964) i USA (1976). Wiele kontaktów zagranicznych Profesora zaowocowało artykułami, wspólnie organizowanymi konferencjami i badaniami, a także podpisanymi umowami o współpracy. Po rocznym pobycie w Anglii wydał książkę o rolnictwie Wielkiej Brytanii i opublikował ponad 30 artykułów. Następnym 15 wyjazdów do Anglii spowodowało podpisanie umów między IRWiR PAN a uniwersytetami w Exeter i Plymouth, a także realizację międzynarodowego projektu w ramach V Ramowego Programu UE.

Zainteresowania badawcze prof. dr hab. Marek Kłodziński koncentruje na kilku kierunkach: rolnictwie światowym, gospodarstwach o mieszanych źródłach dochodu, prostych formach kooperacji w rolnictwie, wielofunkcyjnym rozwoju

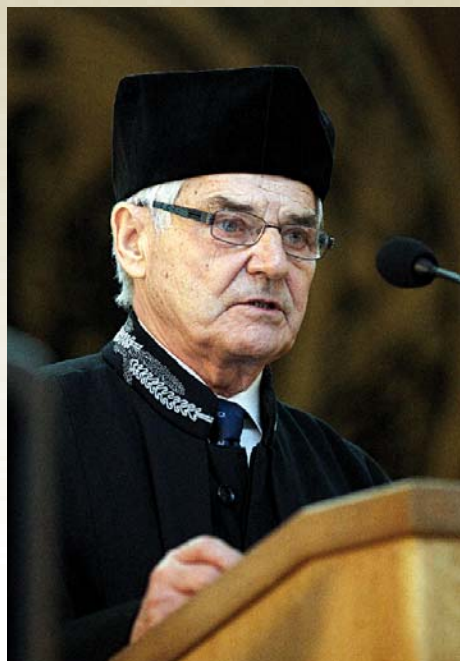
obszarów wiejskich, przedsiębiorczości wiejskiej, aktywizacji społeczno-gospodarczej gmin wiejskich, a ostatnio wpływie obszarów chronionych na rozwój społeczno-gospodarczy obszarów wiejskich. W problematyce dwuzawodowości w rolnictwie oraz wielofunkcyjnym rozwoju obszarów wiejskich stał się niekwestionowanym ekspertem. Jego prace były drukowane na uniwersytetach w Oxfordzie i Helsinkach. Cztery monografie, których był redaktorem naukowym, związane z tematem aktywizacji społeczno-gospodarczej obszarów przygranicznych doczekały się tłumaczenia na język niemiecki.

Prof. dr hab. Marek Kłodziński kierował kilkunastoma projektami badawczymi zarówno podczas pracy w Centrum Naukowo-Wdrożeniowym SGGW, jak i w IRWiR PAN. Projekty te były finansowane przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej, Fundację Programów Pomocy dla Rolnictwa, Fundację im. Friedricha Eberta, Komitet Badań i Naukowych, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Nieczęsto się zdarza, aby projekty badawcze były uwiecznione, jak w wypadku Profesora Marka Kłodzińskiego, tak licznymi publikacjami, książkami i konferencjami.

Prof. dr hab. Marek Kłodziński został odznaczony Krzyżem Kawalerskim i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Jako pierwsza osoba w PAN otrzymał w 2009 r. nowo ustanowiony Medal Polskiej Akademii Nauk za szczególne zasługi dla rozwoju nauki polskiej i światowej, związane ze społeczną rolą nauk. Wydział V Nauk Rolniczych, Leśnych i Weterynaryjnych wyróżnił Go w 2008 r. statuetką „Laur Wydziału V PAN” za wybitny wkład w rozwój nauk ekonomiczno-rolniczych. Otrzymał też: Odznakę Honorową „Za Zasługi dla SGGW”, Odznakę Honorową „Zasłużony dla Rolnictwa”, Medal „Zasłużony dla Akademii Rolniczej w Szczecinie”, Medal „Za Zasługi dla Ubezpieczenia Społecznego Rolników”.

Profesor wywarł ogromny wpływ swą działalnością na wiedzę związaną z szeroko rozumianą problematyką rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich. Należy do wąskiego grona czołowych badaczy zjawiska dwuzawodowości w rolnictwie i wielofunkcyjności obszarów wiejskich. Posiada niepowtarzalną umiejętność i wyczucie zajmowania się problemami, które są niezwykle ważne dla praktyki, ale też wnoszą niezaprzeczalny wkład w rozwój nauki.





Uwarunkowania i możliwości rozwoju obszarów wiejskich w Polsce

Obszary wiejskie stanowią 93% powierzchni Polski, mieszka na nich około 40% całej populacji mieszkańców kraju. Charakteryzują się one znacznym opóźnieniem w rozwoju w stosunku do analogicznych obszarów krajów Unii Europejskiej, szczególnie krajów UE-15. Zaznaczyć jednak należy, że podczas ostatnich dwudziestu lat polska wieś dzięki środkom przed- i poakcesyjnym zmieniła się diametralnie i nie kojarzy się tak jak dawniej z wytwarzaniem głównie surowców rolniczych. Obecnie obszary wiejskie zaczynają pełnić wiele funkcji pozarolniczych – zarówno produkcyjnych, jak i usługowych.

Różnorodność polityki wiejskiej, z jaką mamy do czynienia w krajach UE, jest zależna od skali potrzeb dostrzeganych przez poszczególne rządy, jak również jest wynikiem istnienia słabego lub silnego lobby działającego na rzecz rozwoju tych obszarów.

Proces dezagrarnizacji wsi

Rolnictwo odgrywa coraz mniejszą rolę w gospodarce naszego kraju. W 1990 roku jego udział w tworzeniu PKB wynosił 7,2%, a w 2010 roku już tylko 3,3%. Jest to trend dość powszechny w Europie, na podstawie którego nie można jednak pomniejszać ogromnej roli i znaczenia rolnictwa, o czym nie muszą przekonywać w murach tej najstarszej i największej uczelni przyrodniczej i w tak szacownym gronie słuchaczy. W Polsce mamy jednak niewątpliwie do czynienia z postępującym procesem dezagrarnizacji wsi, co oznacza, że rolnictwo odgrywa coraz mniejszą rolę w dostarczaniu ludności wiejskiej zarówno pracy, jak i dochodów, pozostając jednak nadal najważniejszym składnikiem gospodarki wiejskiej.

Proces dezagrarnizacji obrazuje tabela 1 ukazująca malejące związki ludności wiejskiej z gospodarstwem rolnym. Jeśli w 2001 roku 55,5% ludności wiejskiej w wieku powyżej 15 lat było w jakiś sposób związane z gospodarstwem rolnym, to w 2011 roku było to już tylko 40,6%, a więc w ciągu 10 lat nastąpił spadek o 15 punktów procentowych (p.p.). Utrzymujący się głównie z pracy w swoim gospodarstwie stanowili w 2001 roku 21,5%, natomiast w 2011 roku już tylko 14,9% (spadek o 6,6 p.p.). W 2001 roku z pracy poza swoim gospodarstwem rolnym utrzymywało się 32,5% ludności, a w 2011 roku już 45% (wzrost o 12,5 p.p.). Obecnie rodziny bezrolne na wsi stanowią 55% ogólnej liczby rodzin. W tych rodzinach żyje już

60% ludności wiejskiej. Mamy więc do czynienia z bezspornym faktem, że na wsi mieszka coraz mniej osób związanych z rolnictwem, a my dalej problemy wsi postrzegamy zbyt często przez pryzmat rolnictwa i malejącej grupy rolników.

Proces dezagrarnizacji ukazujący zmiany proporcji w gospodarce wiejskiej między sektorem rolniczym i pozarolniczym jest zróżnicowany przestrzennie. We wschodnich regionach kraju, słabiej rozwiniętych, o rozdrobnionym rolnictwie, mamy najniższy stopień dezagrarnizacji. Największa dezagrarnizacja występuje wokół dużych aglomeracji i na lepiej gospodarczo rozwiniętym zachodzie Polski.

Postępujący proces dezagrarnizacji wskazuje, że oprócz polityki rolnej, kierowanej do kurczącej się grupy rolników, niezbędna jest także zróżnicowana regionalnie polityka rozwoju obszarów wiejskich nakierowana na problemy życia całej populacji ludności tam mieszkającej.

Polityka wiejska

Polityka wiejska jest znacznie bardziej skomplikowana od polityki rolnej, której zasady są na ogół dobrze znane. Polityka wiejska musi obejmować bowiem wiele dziedzin, np. związanych ze zdrowiem, z edukacją, rynkiem pracy, infrastrukturą, kulturą. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi wdraża głównie politykę resortową nakierowaną na potrzeby

Tabela 1. Ludność wiejska wg związku z gospodarstwem rolnym i głównym źródłem utrzymania

Lata	Odsetek ludności związanej z gospodarstwem	Odsetek ludności utrzymującej się głównie	
		z pracy w swoim gospodarstwie	z pracy poza swoim gospodarstwem rolnym
2001	55,1	21,5	32,5
2011	40,6	14,9	45,0

Źródło: Obliczenia I. Frenkel na podstawie BAEL.

Tabela 2. Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013. Wielkość i struktura planowanego budżetu

Nazwa działania	Limit środków dla działań w tys. euro	Struktura limitu środków
Oś 1. Poprawa konkurencyjności sektora rolnego i leśnego	7 460 397	42,83%
Oś 2. Poprawa środowiska naturalnego i obszarów wiejskich	5 337 112	30,64%
Oś 3. Jakość życia na obszarach wiejskich i różnicowanie gospodarki wiejskiej	3 568 530	20,49%
Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej	345 580	1,98%
Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw	1 023 583	5,88%
Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej	1 609 786	9,24%
Odnowa i rozwój wsi	589 580	3,38%
Oś 4. Leader	787 500	4,52%
Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju	620 500	3,56%
Wdrażanie projektów współpracy	15 000	0,09%
Funkcjonowanie lokalnej grupy działania	152 000	0,87%
Pomoc techniczna	266 600	1,53%
Razem	17 420 139	100%

Źródło: Obliczenia własne na podstawie Informacji MRIRW o realizacji PROW 2007–2013 z dnia 29 lutego 2012 r.

rolników. O potrzebie zintegrowanej polityki wiejskiej zaczyna się dopiero w Polsce myśleć.

Jeśli popatrzymy na budżet PROW 2007–2013 (tabela 2), to sądząc tylko po tytułach poszczególnych osi i działań środki przeznaczone na rozwój rolnictwa stanowią 75%, a na rozwój wsi 25% całości budżetu. Zarówno oś pierwsza, jak i druga z podziałem na liczne działania, których tabela nie ujmuje, skierowane są wyłącznie do rolników. Z kolei w osi trzeciej i czwartej większość działań możemy zaliczyć jako nakierowane na pozarolnicze cele rozwojowe obszarów wiejskich (są to program Leader, program odnowy wsi i dywersyfikacja gospodarki wiejskiej). Dokładniejsza dalsza analiza często niejednoznacznie sformułowanych celów działań osi trzeciej i czwartej skłania do dalszej redukcji środków, które można uznać za przeznaczone na pozarolniczy rozwój obszarów wiejskich. Zdaniem niektórych badaczy, jest to zaledwie 15%. Oczywiście wspieranie rolników przyczynia się do rozwoju obszarów wiejskich pod warunkiem, że w wyniku realizacji PROW-u następuje poprawa struktury agrarnej i modernizacja rolnictwa. Czy tak się dzieje? Nasz optymizm co do tempa tych procesów, tak pożądaných na polskiej wsi, jest raczej umiarkowany.

Usprawiedliwieniem tak rozłożonych akcentów w PROW-ie między rolnictwem a rozwojem pozarolniczym obszarów wiejskich jest fakt, że regiony wiejskie mogą korzystać ze środków innych programów współfinansowanych ze środków unijnych, np. Zintegrowanego Programu Rozwoju Regionalnego w kwocie 8,3 mld euro (tabela 3) oraz centralnie zarządzanych programów operacyjnych (łącznie 21,6 mld euro). Trzeba jednak zaznaczyć, że są to tylko potencjalnie dostępne środki, z których mogą korzystać obszary wiejskie i oczywiście w jakimś stopniu korzystają. Jednak koncepcja rozwoju kraju poprzez centra wzrostu,

Tabela 3. Zestawienie środków publicznych ogółem (środki unijne i krajowe) potencjalnie mogących wspierać rozwój obszarów wiejskich w mld euro

Program	Kwota wsparcia
Program Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007–2013	17,2
Zarządzane centralnie programy operacyjne	21,6
Zintegrowane Programy Rozwoju Regionalnego	8,3
Inwestycyjne kredyty preferencyjne	4,8
Ogółem	51,9

Źródło: Rowiński J., Dane przedstawione na konferencji IERIGŻ – PIB „Rozwój sektora rolno-spożywczego w Polsce na tle tendencji światowych”. Pułtusk, 8–10.12.2008 r.

a więc duże aglomeracje, powoduje, że to one są głównymi beneficjentami tych środków.

Politykę wiejską Anglicy trafnie nazwali polityką „poszatowaną”, gdyż środki na jej realizację znajdują się w niezależnych ministerstwach, realizujących swoje resortowe programy operacyjne i zazdrośnie strzegących swych kompetencji. Dlatego jest tak trudno wypracować zintegrowaną politykę wiejską. Dobrze byłoby, gdyby resorty przekazały część swych kompetencji, np. Ministerstwu Rozwoju Regionalnego, które dysponuje największą ilością środków, i ono zaczęłoby koordynować politykę wiejską. Mówi się coraz częściej o takim scenariuszu, ale trudno powiedzieć o szansach jego realizacji.

Przy realizacji polityki rozwoju wsi powinniśmy skorzystać z doświadczeń niektórych krajów UE, które część problemów rozwojowych obszarów wiejskich powierzyły specjalnie do tego celu powołanym instytucjom. W Anglii jest to Countryside Commission, z własnym budżetem i niezależna od Ministerstwa Rolnictwa, ale kontrolowana przez rząd. Agencja ta zajmuje się zarówno doradztwem, jak i realizacją oraz koordynacją programów na terenach o trudnych warunkach rozwojowych. W Finlandii jest to Komitet do spraw Polityki Wiejskiej, który negocjuje z władzami regionalnymi i krajowymi uwzględnianie oddolnych potrzeb społeczności obszarów wiejskich. Dalszy rozwój wsi w Polsce powinien znaleźć podobne wsparcie instytucjonalne. Na ten cel nie trzeba przeznaczać dodatkowych środków. Wystarczy zmienić dotychczasową strukturę wydatków przeznaczanych na obszary wiejskie.

Wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich

Polityka wiejska jest nierozdzielnie związana z koncepcją wielofunkcyjnego rozwoju. Taki rozwój oznacza umiejętne wkomponowanie w wiejską przestrzeń nowych funkcji pozarolniczych, co powoduje tak pożądanе zjawisko, jakim jest dywersyfikacja, czyli różnicowanie gospodarki obszarów wiejskich.

Regiony o charakterze monofunkcyjnym, oparte na jednej gałęzi gospodarczej, przeżywają poważne problemy rozwojowe, czego przykładem są województwa wschodnie o dominacji rozdrobnionego rolnictwa. Charakteryzują się one znacznie niższym poziomem rozwoju gospodarczego w porównaniu z województwami zachodnimi, co ilustruje mapa 1 ukazująca stopień rozwoju gospodarczego poszczególnych gmin. Kolor jaśniejszy, oznaczający niższy poziom rozwoju, dominuje na wschodzie Polski. Kolory

ciemniejsze oznaczają wyższy poziom rozwoju i przeważają na zachodzie Polski. Prezentowana mapa wyraźnie wskazuje, że najszybciej rozwijają się gminy wokół aglomeracji miejskich, najstabilniej zaś na peryferiach regionów. Mimo upływu czasu mapa ta uświadamia nam trwałość pewnych struktur, ukształtowanych jeszcze w wyniku zaborów.

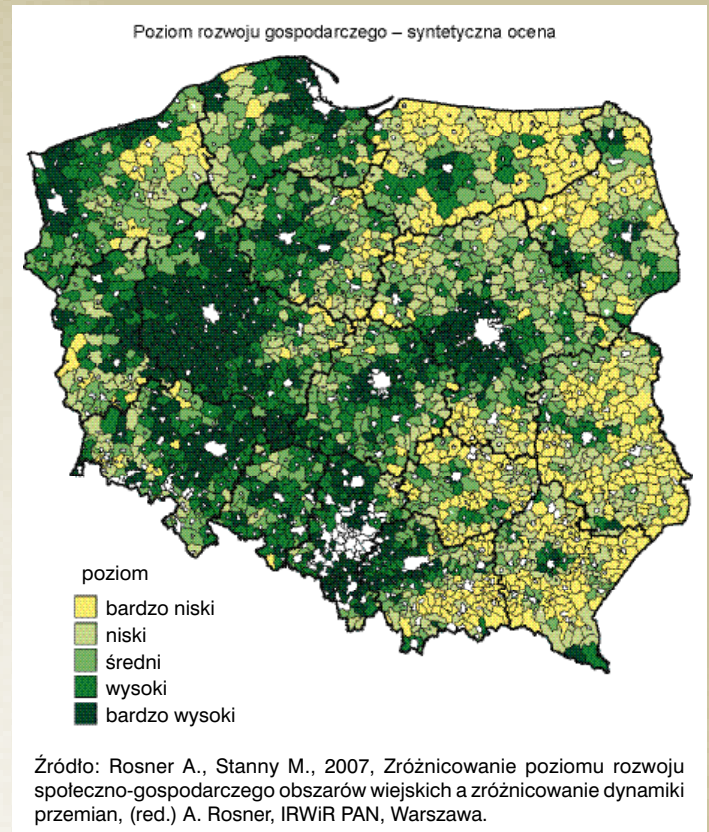
Mapa 2 pokazuje odsetek pracujących poza rolnictwem na tle ogółu pracujących mieszkańców wsi. Wskazuje ona, że tam, gdzie proces dezagraryzacji jest silniejszy (zachodnia Polska) i gdzie rozwój gospodarczy osiąga wyższy poziom, gdzie gospodarka jest bardziej wielofunkcyjna, tam odsetek pracujących poza rolnictwem jest znacznie wyższy.

Na tle tak zarysowanych w wielkim uproszczeniu tendencji rozwojowych nasuwa się nieodparcie wniosek, że największym problemem w procesie rozwoju obszarów wiejskich są tereny marginalne o monofunkcyjnej gospodarce i aby nastąpiło szybsze ożywienie gospodarcze na tych terenach, potrzebna jest „pompa ssąca”, która wyciągnie nadmiar pracujących w rolnictwie i zapewni nowe miejsca pracy dla ludności wiejskiej. Tak więc kluczowym problemem rozwoju wiejskich obszarów marginalnych są nowe miejsca pracy, które powinny powstawać nie tylko w dużych miastach, ale i na wsi, a przede wszystkim w małych miasteczkach.

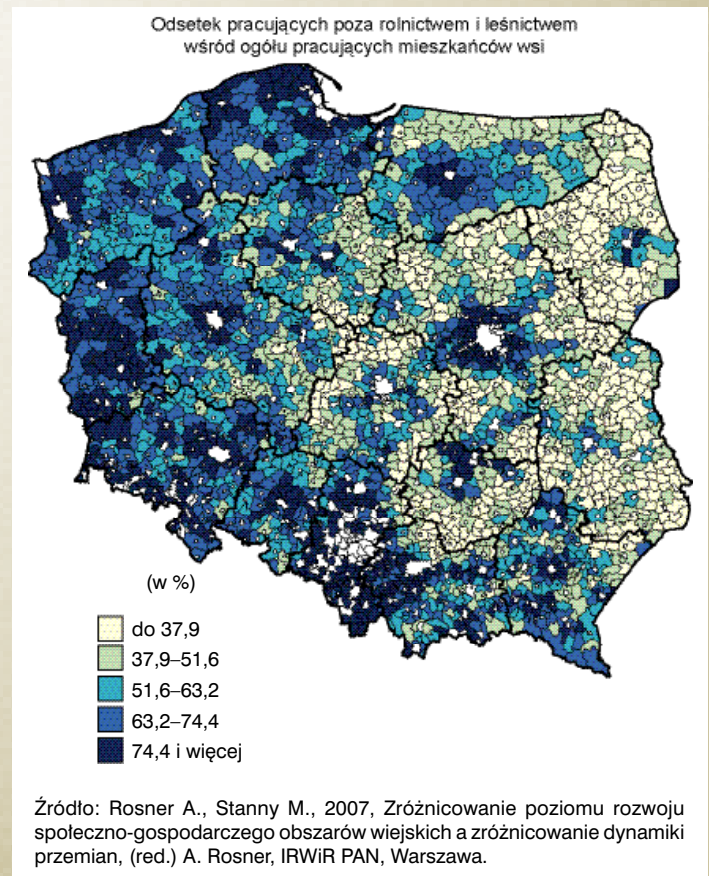
Zmiany w rolnictwie są ściśle zależne od zmian w bezpośrednim jego otoczeniu. Dlatego nie ma konkurencji między procesem wielofunkcyjnego rozwoju wsi a procesem rozwoju rolnictwa. Obydwa procesy są niezbędne i wzajemnie się warunkujące. Slabe rolnictwo hamuje rozwój obszarów wiejskich, a niedorozwój obszarów wiejskich stanowi poważną barierę rozwoju rolnictwa.

Mimo dużego postępu, jaki dokonał się w ciągu ostatnich 20 lat w zakresie wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich, tempo tego rozwoju nie jest zadowalające. Społeczeństwo wiejskie chciałoby oczywiście szybszych zmian, nowych miejsc pracy, nowej infrastruktury, nie zdając sobie sprawy z tego, że np. rozwój pozarolniczych form działalności gospodarczej na wsi będzie musiał przebiegać powoli, ponieważ nie zostaną zbyt szybko spełnione niezbędne dla takiego rozwoju liczne warunki. Warunki te polegają głównie na tym, że na danym obszarze w tym samym czasie muszą zadziałać takie czynniki, jak: przedsiębiorczość ludzka, kapitał inwestycyjny, popyt, promocja, kompleksowa infrastruktura do prowadzenia działalności gospodarczej, dobry poziom wykształcenia lokalnej ludności, umiejętność strategicznego planowania przez władze lokalne. Jest to trudne do jednoczesnego spełnienia, szczególnie w gminach położonych peryferyjnie, niekorzystających z tak zwanej renty położenia. Dlatego realne szanse na szybki rozwój wielu gmin są ograniczone, ich rozwój będzie się odbywał „małymi krokami”. Musimy być realistami i mieć świadomość, że wielofunkcyjny rozwój nie nastąpi w każdej wsi i w każdej gminie, nie ma zresztą takiej potrzeby. Celem strategicznym na najbliższe lata powinno być ożywienie gospodarcze podupadających małych miasteczek, które stałyby się centrami rozwoju oddziałującymi na okoliczne gminy wiejskie. W latach 70. i 80. w Anglii uruchomiono tego typu program, lokując inwestycje infrastrukturalne w podupadających gospodarczo małych miastach, a w drugiej kolejności w takich miejscowościach wiejskich, które ze względu na liczbę mieszkańców, położenie i tradycje miały szanse na szybszy rozwój. Towarzyszyły temu pewne preferencje dla firm lokujących swą działalność na wsi. Był to proces tak zwanego małego uprzemysłowienia terenów wiejskich nie tylko w Anglii, ale i w wielu innych krajach starej Unii. W Polsce wprowadzenie w życie tego typu programu z całą pewnością przyczyniłoby się do zmniejszenia bezrobocia, które jest największym problemem wielu gmin wiejskich.

Mapa 1. Przestrzenne zróżnicowanie poziomu rozwoju gospodarczego

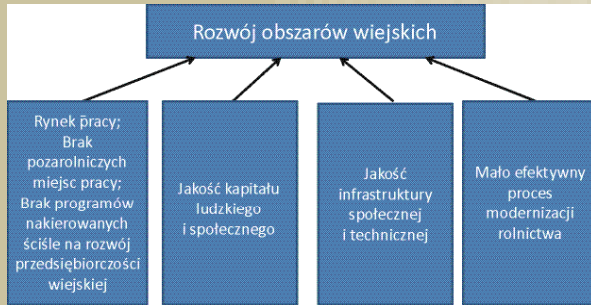


Mapa 2. Odsetek pracujących poza rolnictwem



Barier rozwoju obszarów wiejskich

Wśród wielu barier rozwoju obszarów wiejskich najistotniejszymi wydają się być: niedostateczny rozwój sektora małych i średnich przedsiębiorstw, niski poziom kapitału ludzkiego i społecznego, niezbyt racjonalny sposób zarządzania gospodarką gminną przez władze lokalne, a także jakość infrastruktury oraz zbyt słabe tempo modernizacji rolnictwa (rysunek 1).



Rysunek 1. Bariery rozwoju obszarów wiejskich

Bardzo istotną barierą jest zbyt słaby rozwój małego biznesu wiejskiego, kreującego nowe miejsca pracy dla mieszkańców wsi. Z mapy 3 przedstawiającej liczbę małych i średnich przedsiębiorstw na 1000 mieszkańców wynika, że najslabszym rozwojem pod względem liczebności firm charakteryzują się województwa wschodnie. Jasne kolory na mapie oznaczają mniejszą liczbę przedsiębiorstw na 1000 mieszkańców, a kolory ciemniejsze (granatowy, wiśniowy) wyższy liczebnie poziom podmiotów gospodarczych.

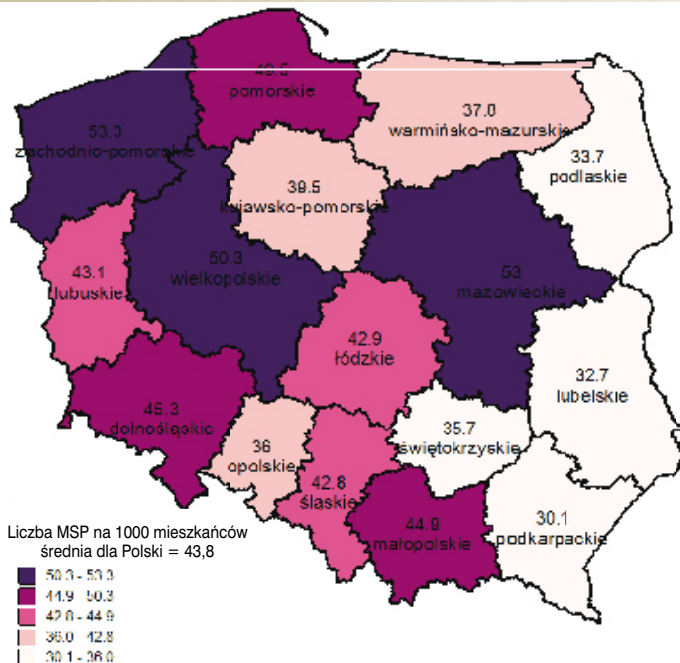
Tendencje te potwierdza mapa 4 obrazująca syntetyczny wskaźnik zarówno liczby, jak i efektywności MSP, który powstał jako synteza 26 różnorodnych wskaźników charakteryzujących kondycję ekonomiczną firm. Oczywiście rozkład przestrzenny efektywności sektora MSP nie musi się w pełni pokrywać z rozkładem przestrzennym liczby firm na 1000 mieszkańców. Niemniej jednak wschodnie regiony (oprócz

Podlasia) w dalszym ciągu znacznie odbiegają na niekorzyść od pozostałych regionów Polski.

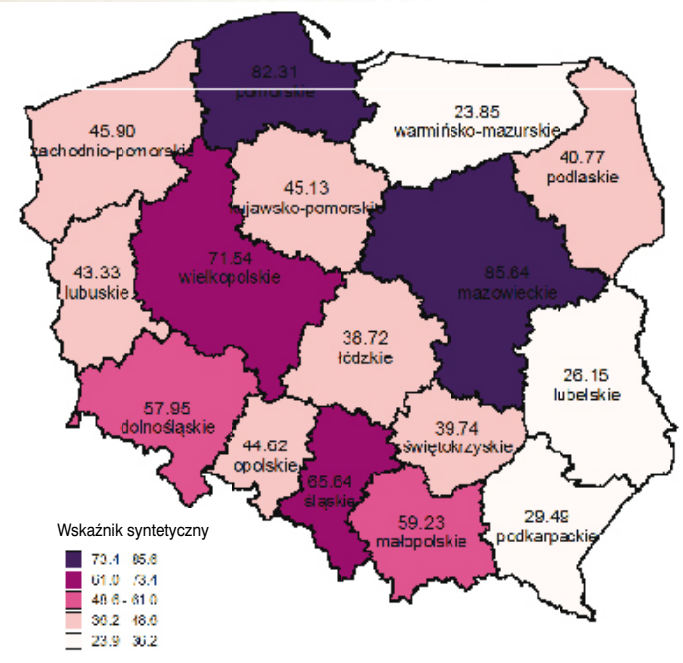
Przedsiębiorczość na wsi rozwija się dość wolno, gdyż przedsiębiorcy wiejscy pracują w znacznie trudniejszych warunkach niż w mieście. Warunki te cechuje utrudniony dostęp do służb doradczych i informacji, słabszy popyt, utrudniony dostęp do rynku zbytu i zaopatrzenia. Istnieje wobec tego konieczność zróżnicowania dotychczasowych jednolitych metod oddziaływania na rozwój przedsiębiorczości w Polsce. Zrozumiały to już dawno kraje UE, tworząc np. odrębne komórki w agencjach rozwoju regionalnego, które zajmują się wyłącznie doradztwem i rozwojem przedsiębiorczości wiejskiej. Niektóre ministerstwa rolnictwa krajów UE utworzyły specjalne konsorcja z dość dużymi budżetami zajmujące się wyłącznie przedsiębiorczością wiejską, szczególnie na terenach o trudnych warunkach rozwoju. Konsorcja te proponują programy rozwoju przedsiębiorczości na wsi na podstawie wcześniej dokonanych analiz, identyfikujących zarówno bariery, jak i priorytety małego biznesu wiejskiego. Bardzo często uniwersytety włączają się czynnie w rozwój przedsiębiorczości tworząc centra rozwoju biznesu. Główną bolączką w Polsce jest fakt, że programy kierowane do sektora MSP nie uwzględniają specyfiki wiejskiej i dopóki to nie nastąpi, rozwój przedsiębiorczości wiejskiej będzie powolny.

Każda gmina dysponuje określonym potencjałem gospodarczym oraz lepiej lub gorzej rozpoznaną grupą osób przedsiębiorczych, które mogą uruchomić ten potencjał, jeśli stworzy się im odpowiednie warunki do działania. Wbrew pozorom, w dużej mierze zależy to od władz lokalnych. Skala problemów stojących przed samorządami jest ogromna i trzeba przyznać, że coraz więcej jest gmin, które umieją sobie z nimi radzić. Jednak w wielu gminach jeszcze obecne trudne wyzwania rozwojowe przekraczają kompetencje wybranych władz lokalnych. Świadczy o tym także fakt, że ponad 50% społeczności gminnej obdarza władze lokalne małym zaufaniem, a przedsiębiorcy na pytanie, czy władza lokalna im pomaga, odpowiadają, że dobrze by było, gdyby nie przeszkadzała.

Mapa 3. Liczba MSP na 1000 mieszkańców w Polsce w 2009 roku – ujęcie regionalne



Mapa 4. Poziomu rozwoju i efektywności sektora MSP – wskaźnik syntetyczny



Źródło: Raport o stanie sektora MSP w Polsce w latach 2009–2010, 2011, PARP

Bardzo istotną barierą rozwoju jest niski poziom kapitału społecznego. Wszystkie badania socjologiczne wskazują na niski poziom wzajemnego zaufania do siebie ludności wiejskiej. Rodzi się więc uzasadnione pytanie, czy bez zaufania można w ogóle mówić o kapitale społecznym, który obecnie stał się bardzo ważnym czynnikiem rozwoju. Apatia, niechęć do współpracy, postawy roszczeniowe – jeśli się ich nie przewyżczy, to trudno będzie myśleć o trwałym rozwoju obszarów wiejskich. Napływ unijnych pieniędzy na wieś i nawet wywołany tym faktem rozwój nie zastąpią rozwoju trwałego, samonapędzającego się, o którym decyduje poziom kapitału społecznego, a więc wzajemne zaufanie i chęć do współpracy. Rosnąca liczba ludności wiejskiej z wyższym wykształceniem, rosnąca liczba organizacji pozarządowych, powiększająca się stopniowo grupa liderów pozwalają jednak patrzeć z pewnym optymizmem na przyszłe procesy rozwojowe polskiej wsi.

Dalszy rozwój obszarów wiejskich będzie zależał od:

- kontynuowania przez UE polityki spójności,
- efektywniejszego wydatkowania środków pomocowych,
- przekształcenia sektorowej polityki rozwoju obszarów wiejskich w politykę zintegrowaną,
- zachowania atrakcyjności przestrzeni wiejskiej jako miejsca zamieszkania i pracy,
- przestrzegania zasad zrównoważonego rozwoju, tak aby różne formy działalności gospodarczej były zgodne z ochroną środowiska,
- oparcia rozwoju gospodarczego wsi na wewnętrznym potencjale terenów wiejskich,
- lepszego wykorzystania potencjału tkwiącego w rolnictwie,
- zadbania o żywienie gospodarcze małych miasteczek,
- większego wsparcia instytucjonalnego procesu rozwoju obszarów wiejskich,
- wprowadzenia stałego monitoringu rozwoju obszarów wiejskich, w tym szczególnie przedsiębiorczości wiejskiej,
- przywiązania szczególnej wagi do procesu budowy kapitału ludzkiego i społecznego,
- stworzenia lobby działającego w interesie nie tylko rolnictwa, ale i wsi.

Zakończenie

Przyszłość obszarów wiejskich w Polsce będzie zależała od skali kontynuacji przez UE polityki spójności. Zmniejszenie środków na tę politykę zmniejszy tempo modernizacji społeczno-gospodarczej Polski, a więc także tempo rozwoju obszarów wiejskich.

Nie powinno się kontynuować polityki zbytniego rozdrabniania środków na małe, często przyczynkarskie projekty, czego jaskrawym przykładem jest Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich z budżetem 55 mln euro.

Rozwój wsi oparty na środkach UE nie będzie trwał wiecznie, dlatego trzeba je tak wydawać, aby gdy środków pomocowych zabraknie, polska wieś zapewniła sobie bardziej ustabilizowaną przyszłość, jak najmniej uzależnioną od dotacji zewnętrznych.

Potrzebna jest koncentracja na kluczowych dla wsi problemach, co wymaga wyznaczenia celów strategicznych. Do tego potrzebna jest wizja rozwoju polskiej wsi wybiegająca co najmniej 20 lat do przodu. Niestety, takiej wizji politycy nie mają, gdyż koncentrują się na okresach kilkuletnich, związanych z cyklami wyborczymi. Brak wizji rozwoju powoduje, że aparat urzędniczy sam zaczyna wyznaczać własne cele, nie zawsze zgodne z interesem publicznym. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przedstawiło w 2012 roku



strategię zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich na lata 2012–2020, jednak stanowi ona długą listę życzeń bez podania sposobów ich realizacji i tych, na których należy się koncentrować w pierwszej kolejności.

Kluczową sprawą dla przyszłości polskiej wsi jest zmiana dotychczasowej polityki rozwoju obszarów wiejskich z sektorowej na zintegrowaną i powierzenie jej Ministerstwu Rozwoju Regionalnego.

Nie ulega wątpliwości, że gospodarka wiejska w Polsce prędzej czy później ulegnie przebudowie na rzecz znacznego zwiększenia funkcji pozarolniczych. Szansą gospodarki wiejskiej jest fakt, że przy stopniu dotychczasowego nasycenia popytu na standardowe produkty masowe wzrasta zapotrzebowanie na innego rodzaju dobra i usługi, w których rozstrzygającą kwestią stają się aspekty ekologiczne i zdrowotne.

Trudno jest przewidzieć, jak w tych procesach uda się polskiej wsi zachować swą tożsamość. Należy się zgodzić z poglądem, że zacierać się będą dotychczasowe tradycyjne granice między miastem a wsią.

Ważne jest, aby rozwoju obszarów wiejskich nie podporządkować wyłącznie mechanizmom rynkowym. Zachowanie środowiska naturalnego, zapobieganie dewastacji krajobrazu wiejskiego, zachowanie kapitału kulturowego nie powinno być poddane wyłącznie myśleniu rynkowemu. W powszechnym pędzie do nowoczesności należy zachować na wsi pewne dobra, na których nam najbardziej zależy. Propagowana od lat idea rozwoju zrównoważonego, który zakłada niezbędne proporcje między rozwojem gospodarczym, społecznym i środowiskowym, jest po części próbą wypracowania kompromisu między celami gospodarczymi a środowiskiem, co jest niezwykle ważne dla przyszłości polskiej wsi i przyszłych pokoleń Polaków.

prof. dr hab. **Marek Kłodziński**



Doktorzy habilitowani

WYDZIAŁ ROLNICTWA I BIOLOGII

Wojciech Piotr STĘPIEŃ

WYDZIAŁ MEDYCYNY WETERYNARYJNEJ

Jarosław Feliks KABA

WYDZIAŁ LEŚNY

Andrzej SZCZEPKOWSKI
Grzegorz TRZCIŃSKI

WYDZIAŁ BUDOWNICTWA I INŻYNIERII ŚRODOWISKA

Elżbieta SKORBIŁOWICZ

WYDZIAŁ TECHNOLOGII DREWNA

Piotr BORYSIUK

WYDZIAŁ NAUK O ZWIERZĘTACH

Beata Anna KUCZYŃSKA

WYDZIAŁ NAUK EKONOMICZNYCH

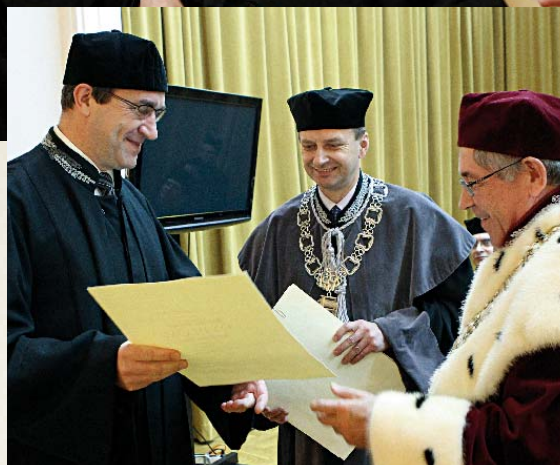
Marta BŁĄD
Artur BOŁTROMIUK
Zbigniew BRODZIŃSKI
Jerzy Walenty CIEŚLIK
Hanna Elżbieta DUDEK
Jakub Sławomir KRACIUK
Irena ŁĄCKA
Tomasz SIUDEK
Elżbieta Jadwiga SZYMAŃSKA

WYDZIAŁ NAUK O ŻYWNOSCI

Dorota KONOPACKA
Mariusz Jan RUDY

WYDZIAŁ INŻYNIERII PRODUKCJI

Krzysztof GÓRNICKI





Nowo promowani doktorzy

WYDZIAŁ MEDYCyny WETERYNARYJNEJ

Urszula Anna BARTOSZUK-BRUZZONE
 Anna Maria BORATYŃSKA-JASIŃSKA
 Kinga MAJCHRZAK
 Karol Marcin PAWŁOWSKI

WYDZIAŁ LEŚNY

Szymon Lech BIJAK
 Cezary Krzysztof KIESZEK
 Jarosław Włodzimierz MALCZYK
 Krzysztof OLEJNICZAK
 Waldemar Janusz SIENIAWSKI

WYDZIAŁ OGRODNICTWA, BIOTECHNOLOGII I ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU

Joanna GAŁĄZKA
 Mariola NOWECKA
 Marcin WIT

WYDZIAŁ BUDOWNICTWA I INŻYNIERII ŚRODOWISKA

Sylwia Weronika SZPORAK

WYDZIAŁ TECHNOLOGII DREWNA

Agnieszka JANKOWSKA

WYDZIAŁ NAUK O ZWIERZĘTACH

Aleksandra Marta FRUBA
 Jakub Andrzej GĄBKA
 Anna Barbara MĘKARSKA
 Anna SPALONA

WYDZIAŁ NAUK EKONOMICZNYCH

Rafał Ireneusz BALINA
 Joanna DMITRUK
 Agnieszka GAŁECKA
 Anna Maria KLEPACKA
 Rafał Robert KUĆMAŃSKI
 Edyta Ewa MARCINKIEWICZ
 Michał Łukasz ROMAN
 Emilia STOLA
 Michał Jacek TYMIŃSKI
 Jan ZAWADKA
 Agata Beata ŻAK



WYDZIAŁ NAUK O ŻYWNOŚCI

Marta Elżbieta CHMIEL
 Magdalena KOSTECKA
 Anna Marta OSTASIEWICZ
 Agata Jadwiga PEKOSŁAWSKA-GARSTKA
 Lidia STASIAK-RÓŻAŃSKA
 Dorota Katarzyna ZARĘBA

WYDZIAŁ NAUK O ŻYWIENIU CZŁOWIEKA I KONSUMPCJI

Iwona NAMYSŁAW
 Beata Ewa PIŁKA
 Bartłomiej Kazimierz PODPORA
 Beata PRZYGODA
 Agnieszka Marta STARBAŁA-STEPNIEWSKI

WYDZIAŁ INŻYNIERII PRODUKCJI

Andrzej Stanisław BRYŚ



Odznaczenia państwowe i resortowe

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski

Dorota WITKOWSKA

Złoty Krzyż Zasługi

Stanisław GACH

Srebrny Krzyż Zasługi

Dariusz WŁODAREK

Brązowy Krzyż Zasługi

Katarzyna KOZŁOWSKA



Medal Złoty za Długoletnią Służbę

Anna BIELAWSKA
Mieczysław BŁASZCZYK
Krystyna BRZEZICKA-SZYMCZYK
Piotr BRZOZOWSKI
Marian BRZOZOWSKI
Jan CHMIELNICKI
Zbigniew DĄBROWSKI
Tadeusz DZIĘCIOŁ
Julitta GAJEWSKA

Regina GARDYAS
Stanisław HRYNKIEWICZ
Małgorzata JAROS
Alicja JÓŹWIAK-KOT
Agnieszka KALETA
Maciej KAŁUŻYŃSKI
Grażyna KAMIŃSKA
Ewa KAZUBEK
Danuta KĘDZIOR

Barbara KŁOSIEWICZ
Dariusz KORPETTA
Alina KUSIŃSKA
Joanna KWINTA
Zbigniew LAUDAŃSKI
Rozalia ŁOKIETEK
Maria MAJKOWSKA
Krystyna MAŁACHOWSKA
Elżbieta MARKS



Maria MATYSIAK-PITUCH
 Michalina MORAWIEC
 Marek NIEMIAŁTOWSKI
 Teresa OSTASZEWSKA
 Antoni PLUTA
 Anna POPIS
 Wiesława PRZEWOŹNICZUK
 Anna REKIEL
 Anna RUDZIŃSKA-LANGWALD
 Piotr SADŁOWSKI
 Anna SIENNICKA
 Mirosław SŁOWIŃSKI
 Stefan SNIHUR
 Janina SNOPKO
 Marek WIERZBICKI
 Ewa WITCZAK
 Wojciech WŁOSKOWICZ
 Alicja WOJCIECHOWSKA
 Wojciech ZIELIŃSKI



Medal Srebrny za Długoletnią Służbę

Martyna BATORSKA
 Maria BIENIEK
 Mariola BINECKA
 Hanna GAJDA
 Janina GAWORSKA
 Maria JANICKA
 Ewa JASKA

Sławomir JUSZCZYK
 Bożena KASZAK
 Katarzyna KONTOWICZ
 Jakub KRACIUK
 Jolanta KRUSIEC
 Jarosław SADOWSKI
 Beata SAWICKA

Zdzisław SKUTNIK
 Paweł STANISZEWSKI
 Adam SZEWCZYK
 Andrzej TYBURCY
 Aldona ZAWOJSKA

Medal Brązowy za Długoletnią Służbę

Agata BALIŃSKA
 Jacek GŁADECYK
 Dariusz GOŁASZEWSKI
 Arkadiusz GRALAK
 Elżbieta KACPERSKA
 Ignacy KARDEL
 Małgorzata KLENIEWSKA
 Tomasz KLUSEK

Paweł KOBUS
 Elżbieta KOPESTYŃSKA
 Bożena ŁOJKO
 Paweł OGLECKI
 Ryszard OLESZCZUK
 Joanna PALUSZKIEWICZ
 Anna PARZONKO
 Michał PIETRZAK

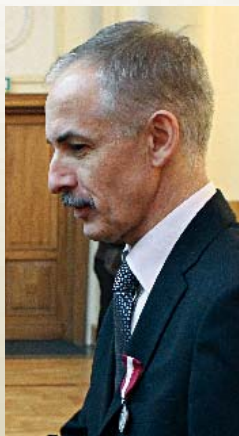
Robert PIETRZYKOWSKI
 Wojciech PIZŁO
 Wiesław PTACH
 Anna SIECZKO
 Joanna UKALSKA
 Krzysztof UKALSKI
 Romana WIERZBICKA

Medal Komisji Edukacji Narodowej

Kazimierz GARBULEWSKI
 Andrzej JAKUBIEC
 Zygmunt KAZIMIERCZUK
 Roman NIŻNIKOWSKI
 Tomasz NUREK

Maria PARLIŃSKA
 Hanna PODEDWORNA
 Jerzy PRACZ
 Wiesław PRZYBYLSKI
 Krystyna SIELLAWA-KOLBOWSKA

Alojzy SKROBACKI
 Stanisław STĘPKA
 Henryk TRACZ
 Jędrzej TRAJER
 Marek WAWER



Odznaka Honorowa „Zasłużony dla Rolnictwa”



Kazimierz BANASIK
Marian BINEK
Piotr BRZOZOWSKI
Andrzej CHOCHOWSKI
Grażyna GARBACZEWSKA
Franciszek KAMPKA
Adam KRAJEWSKI
Irena OZIMEK
Wojciech PLĄDER
Bolesław PORTER
Marek S. SZYNDEL





Z prac Senatu Akademickiego

● 17 grudnia 2012 r. odbyło się czwarte posiedzenie Senatu Akademickiego.

Informacje Rektora prof. A. Szymańskiego:

- prof. Tomasz Motyl został powołany do Rady Narodowego Centrum Nauki na nową kadencję, do 14 grudnia 2014 roku;
- przewodniczącym Rady Uczelnianej Samorządu Studentów SGGW został Tomasz Gołaszewski z Wydziału Rolnictwa i Biologii.

Następnie Senat podjął uchwały w sprawie:

- wyrażenia opinii dotyczącej zmian w strukturze organizacyjnej Uczelni;
- zasad rozliczania kosztów pośrednich w SGGW;
- zatwierdzenia projektu planu rzeczowo-finansowego SGGW na rok 2013;
- zatwierdzenia wzoru dyplomu doktora i wzoru dyplomu doktora habilitowanego wydawanych w SGGW;
- zatwierdzenia wzoru świadectwa ukończenia studiów podyplomowych oraz wzoru świadectwa ukończenia kursu wydawanych w SGGW;

oraz poparł wniosek Rektora o powołanie mgr Ewy Sikorskiej na stanowisko kierownika Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych oraz powołanie mgr. Marka Trzcinińskiego na stanowisko kierownika Studium Wychowania Fizycznego i Sportu.

● 28 stycznia 2013 r. odbyło się piąte posiedzenie Senatu Akademickiego.

Pierwszą część posiedzenia Senatu poświęcono pamięci zmarłego dnia 23 stycznia br. **Kardynała Józefa Glempa Arcybiskupa Seniora, Prymasa Polski**, doktora honoris causa Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, członka Komitetu

Honorowego Rozbudowy Zespołu Obiektów Naukowo-Dydaktycznych SGGW w Ursynowie. Sylwetkę zmarłego wspominali JM Rektor prof. Alojzy Szymański, prof. Jan Górecki – Rektor SGGW w latach 1990–1996, prof. Tomasz Borecki – Rektor SGGW w latach 2002–2008.

Senat minutą ciszy uczcił pamięć zmarłego dnia 3 stycznia 2013 roku **dr. inż. Krzysztofa Zdziarskiego** – wieloletniego pracownika Zakładu Hodowli Bydła Katedry Szczegółowej Hodowli Zwierząt Wydziału Nauk o Zwierzętach SGGW.

Prorektor W. Bielawski – I Zastępca Rektora – prowadzący Senat w zastępstwie JM Rektora poinformował, że:

- Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Barbara Kudrycka powołała prof. Romualda Zabielskiego na członka Komitetu Ewaluacji Jednostek Naukowych na okres od 1 stycznia 2013 roku do 31 grudnia 2016 roku; członkiem KEJN jest również od dwóch lat prof. Agnieszka Wierzbicka;
- odbyły się wybory do Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów. Z naszej Uczelni wybrani zostali prof. Włodzimierz Kluciński, prof. Tomasz Borecki oraz prof. Kazimierz Tomala.

Prorektor B. Klepacki poinformował, że:

- studenci Klubu Uczelnianego AZS SGGW zajęli I miejsce w klasyfikacji najlepszych sportowców i trenerów uczelni społeczno-przyrodniczych;
- student I roku Wydziału Nauk Ekonomicznych Władysław Daliga zdobył tytuł wicemistrza świata w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata Juniorów w warcabach;
- stypendia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego otrzymali następujący studenci naszej Uczelni: Piotr Kawala – kierunek ekonomia, Magdalena Anna Czekalska – kierunek biotechnologia, Witold Postek – kierunek biotechnologia, Grzegorz Brzyzek – kierunek ogrodnictwo, Emilia Płaszczyńska – kierunek biologia.





Następnie Senat m.in.:

- zapoznał się z informacją dotyczącą jakości kształcenia w SGGW;
- podjął uchwałę w sprawie przyjęcia korekty planu rzeczowo-finansowego na rok 2012;
- wyraził zgodę na zawarcie umów o współpracy pomiędzy SGGW a:
 - International Sakharov Environmental University, Mińsk, Białoruś;
 - University Putra, Malezja;
 - National University of Ostrogh Academy, Ostrog, Ukraina;
 - Charles Sturt University, Australia;
 - Izmir Institute of Technology, Turcja;
 - Technische Universität München, Niemcy;
 - Sachsische Bildungsgesellschaft für Umweltschutz und Chemieberufe Dresden mbH, Niemcy;
- zapoznał się z działalnością Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych oraz Studium Wychowania Fizycznego i Sportu;
- przyjął informację o aktualnym stanie i perspektywach rozwoju Wydziału Medycyny Weterynaryjnej, ze szczególnym uwzględnieniem innowacyjności i współpracy z gospodarką;
- poparł wniosek Dziekana Wydziału Ogrodnictwa, Biotechnologii i Architektury Krajobrazu o zatrudnienie dr Barbary Małgorzaty Karpińskiej na stanowisku profesora nadzwyczajnego naukowego na czas określony oraz wniosek Dziekana Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska o mianowanie dr hab. Bogumily Joanny Pawluśkiewicz na stanowisko profesora nadzwyczajnego na czas nieokreślony.

● 25 lutego 2013 r. odbyło się szóste posiedzenie Senatu Akademickiego.

Senat m.in.:

- przyjął plan zadań inwestycyjnych i remontowych na rok 2013;
- podjął uchwałę w sprawie utworzenia na Wydziale Nauk o Zwierzętach studiów pierwszego stopnia na kierunku bioinżynieria zwierząt od roku akademickiego 2013/2014;
- podjął uchwałę w sprawie utworzenia na Wydziale Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji studiów pierwszego

stopnia na kierunku gastronomia i hotelarstwo od roku akademickiego 2013/2014;

- podjął uchwałę w sprawie wprowadzenia od roku akademickiego 2013/2014 efektów kształcenia dla kierunków studiów bioinżynieria zwierząt oraz gastronomia i hotelarstwo;
- podjął uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 36 – 2011/2012 Senatu z dnia 28 maja 2012 roku w sprawie zasad rekrutacji na studia pierwszego stopnia, jednolite studia magisterskie i studia drugiego stopnia w SGGW w roku akademickim 2013/2014;
- podjął uchwałę w sprawie wprowadzenia Regulaminu oceny nauczyciela akademickiego SGGW;
- wyraził zgodę na zawarcie umowy o współpracy pomiędzy SGGW a Taras Shevchenko National University of Kyiv na Ukrainie;
- przyjął informację o działalności Centrum Informatycznego;
- zapoznał się z aktualnym stanem i perspektywami rozwoju Wydziału Leśnego, ze szczególnym uwzględnieniem innowacyjności i współpracy z gospodarką;
- poparł wniosek Dziekana Wydziału Technologii Drewna o mianowanie dr. hab. Sławomira Krzoska na stanowisko profesora nadzwyczajnego na czas nieokreślony.

● 25 marca 2013 r. odbyło się siódme posiedzenie Senatu Akademickiego.

Senat minutą ciszy uczcił pamięć zmarłych:

- dnia 25 lutego 2013 roku **mgr. Sławomira Odziemkowskiego** – wieloletniego pracownika Katedry Sadownictwa i Katedry Roślin Warzywnych i Leczniczych Wydziału Ogrodnictwa, Biotechnologii i Architektury Krajobrazu;
- dnia 11 marca 2013 roku **dr inż. Wiesławy Kędziarskiej** – wieloletniego, emerytowanego pracownika naukowo-dydaktycznego Instytutu Hodowli Bydła i Produkcji Mleka Wydziału Zootechnicznego;
- dnia 16 marca 2013 roku **dr. hab. Sylwestra Smolika**, prof. nadzw. SGGW – wieloletniego, emerytowanego nauczyciela akademickiego Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska oraz Wydziału Zastosowań Informatyki i Matematyki, autora wielu prac naukowych z zakresu zastosowań matematyki.



Następnie Senat m.in.:

- podjął uchwałę o nadaniu tytułu doktora honoris causa SGGW prof. dr. hab. Janowi Gawęckiemu – wybitnemu specjalście z zakresu nauk o żywności i żywieniu człowieka;
- nadał Odznakę Honorową „Za Zasługi dla SGGW” 20 osobom;
- zatwierdził wnioski o nagrody Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego;
- przyjął sprawozdanie z realizacji zadań inwestycyjnych i remontowych w roku 2012;
- dokonał oceny warunków socjalno-bytowych oraz zdrowotnych pracowników i studentów;
- dokonał oceny warunków bhp i ppoż.;
- podjął uchwałę w sprawie zmiany Regulaminu studiów w SGGW;
- dokonał oceny kadry naukowo-dydaktycznej;
- przyjął informację o aktualnym stanie i perspektywach rozwoju Wydziału Ogrodnictwa, Biotechnologii i Architektury Krajobrazu, ze szczególnym uwzględnieniem innowacyjności i współpracy z gospodarką.

● 22 kwietnia 2013 r.

odbyło się ósme posiedzenie Senatu Akademickiego.

Pierwszą część posiedzenia Senatu poświęcono pamięci zmarłego dnia 11 kwietnia 2013 roku **prof. dr. n. med. Hilaro Koprowskiego** – doktora honoris causa Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, wybitnego badacza z zakresu mikrobiologii, biotechnologii i wakcynologii. W latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku Profesor przekazał jako dar dla polskich dzieci 9 milionów dawek szczepionki przeciw chorobie Heinego-Medina. Był członkiem zagranicznym Polskiej Akademii Nauk oraz wielu towarzystw i organizacji naukowych, założycielem Fundacji Koprowskich, której celem jest wspomaganie rozwoju nauki w naszym kraju i współpraca polsko-amerykańska.

Następnie Senat min.:

- przyjął sprawozdanie z działalności naukowo-badawczej w SGGW w 2012 roku;
- wysłuchał informacji o studiach doktoranckich i podyplomowych;

- przyjął sprawozdanie ze współpracy międzynarodowej SGGW w 2012 roku;
- zapoznał się z działalnością Biura Międzynarodowych Projektów Badawczych;
- podjął uchwałę w sprawie zasad gospodarki finansowej od roku 2013;
- podjął uchwałę w sprawie zasad rozliczania kosztów Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych, Studium Wychowania Fizycznego i Sportu oraz Biblioteki Głównej SGGW;
- podjął uchwałę dotyczącą zmiany Uchwały nr 36 – 2011/2012 Senatu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie z dnia 28 maja 2012 roku w sprawie zasad rekrutacji na studia pierwszego stopnia, jednolite studia magisterskie i studia drugiego stopnia w SGGW w roku akademickim 2013/2014;
- podjął uchwałę w sprawie warunków i trybu rekrutacji na studia trzeciego stopnia (studia doktoranckie stacjonarne i niestacjonarne);
- uchwalili Regulamin stacjonarnych i niestacjonarnych studiów doktoranckich;
- podjął uchwałę dotyczącą zmiany Uchwały nr 53 – 2010/2011 Senatu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie z dnia 20 czerwca 2011 roku w sprawie własnego funduszu stypendialnego SGGW;
- wyraził zgodę na zawarcie umów o współpracy pomiędzy SGGW a:
 - Kazakh National Agrarian University w Almaty, Kazachstan;
 - King Mongkut's Institute of Technology Ladkrabang w Bangkoku, Tajlandia;
 - Odessa State Environmental University, Ukraina;
 - Kastamonu University, Turcja;
- przyjął informację o działalności Centrum Edukacji Multimedialnej SGGW;
- zapoznał się z aktualnym stanem i perspektywami rozwoju Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska, ze szczególnym uwzględnieniem innowacyjności i współpracy z gospodarką.

mgr Irena Mioduszewska
Sekretarz Uczelni

Józef Kardynał Glemp (1929–2013)

23 stycznia br. zmarł Ksiądz Józef Kardynał Glemp – doktor honoris causa naszej Uczelni. Senat Akademicki SGGW na posiedzeniu w dniu 28 stycznia br. uczcił pamięć Prymasa Seniora minutą ciszy. O Księdzu Kardynale i swojej współpracy z Nim mówili JM Rektor prof. dr hab. Alojzy Szymański oraz byli rektorzy: prof. dr hab., dr h.c. Jan Górecki i prof. dr hab. Tomasz Borecki.



Żałobne posiedzenie Senatu Akademickiego

WYSTĄPIENIE JM REKTORA PROF. DR. HAB. ALOJZEGO SZYMAŃSKIEGO



Szanowni Państwo!

Ksiądz Kardynał Józef Glemp przez 28 lat stał na czele Kościoła w Polsce. Przyszło mu przewodzić w bardzo trudnych, przełomowych latach wielkiego zrywu ruchu solidarnościowego, stanu wojennego i rewolucji ustrojowej. Od ingresu w 1981 roku przez cały czas Prymas Polski był bardzo mocno związany z warszawskimi uczelniami, w tym z SGGW. Był z nami wtedy, gdy osobiście interweniował u ówczesnych władz, by zwolniono internowanych pracowników i studentów. Był wtedy, gdy co kilka tygodni spotykał się z rektorami uczelni warszawskich, by zrozumieć „stan ducha i umysłów” w uczelniach. Był wtedy, gdy z ujmującą serdecznością zapraszał całą społeczność akademicką – pracowników i studentów do udziału w spotkaniach przy ulicy Miodowej i podzielenia się opłatkiem, gdy uczestniczył w pielgrzymkach, nabożeństwach i ważnych uroczystościach akademickich.



10 czerwca 1991 roku Senat SGGW podjął uchwałę o nadaniu Księdzu Prymasowi tytułu doktora honoris causa. Był to rok szczególny, bowiem SGGW obchodziła 175-lecie swojego istnienia. Uznano, że jest to godny moment dla uhonorowania tak wybitnej postaci życia publicznego – osoby kochającej, rozumiejącej i wspierającej wieś i jej mieszkańców.

Przyjmując godność doktora honoris causa SGGW, czego symbolicznym wyrazem było nałożenie czapki studenckiej, Ksiądz Kardynał Józef Glemp, Prymas Polski stał się członkiem naszej społeczności. Od tej chwili zawsze był z nami. Uczestniczył w większości naszych uroczystości – w inauguracjach, spotkaniach wigilijnych, zapraszał nas do siebie. Był członkiem Komitetu Honorowego Rozbudowy

Zespołu Obiektów Naukowo-Dydaktycznych SGGW w Ursynowie. Razem z nami otwierał i święcił kolejno oddawane do użytku obiekty. Czuliśmy, że cieszy się z sukcesów Uczelni. W ubiegłym roku zgodził się na udział w Komitecie Honorowym Jubileuszu 40-lecia „Promnych”, których wielokrotnie gościł w Rezydencji Arcybiskupów Warszawy.

Żegnamy dzisiaj Prymasa Polski, wielką postać życia duchowego i społecznego naszego kraju, żegnamy wielkiego a jednocześnie niezmiernie skromnego, pełnego pokory, życzliwego i dobrego człowieka.

Żegnamy osobę nam bliską i wielce nam życzliwą, członka społeczności SGGW, której jesteśmy winni wdzięczność i pamięć.

WYSTĄPIENIE PROF. DR. HAB., DR. H.C. JANA GÓRECKIEGO



Bezpośrednią przesłanką wystąpienia władz Uczelni o nadanie Prymasowi Józefowi Glemptowi doktoratu honoris causa były Jego starania o międzynarodową pomoc gospodarczą dla polskiej wsi i rolnictwa, organizowaną przez Kościoły różnych wyznań i społeczeństwa zachodniej Europy i USA. Inicjatywa ta została podjęta przez Księdza Prymasa na początku lat osiemdziesiątych. Należy podkreślić, że był to okres bardzo trudny, jeśli chodzi o sytuację społeczno-polityczną i gospodarczą Polski, a zwłaszcza polskiej wsi, spowodowaną m.in. przez stan wojenny. Negocjacje między rządem a episkopatem były powolne i trudne. Dzięki osobistemu poparciu i zaangażowaniu Księdza Prymasa nie zrezygnowano z wysiłków i doprowadzono je do pomyślnego, choć ograniczonego sukcesu: w 1988 roku rozpoczęła działalność „Fundacja Wspomagająca Zaopatrzenie Wsi w Wodę”. Udzielała ona dotacji i preferencyjnych kredytów na budowę wodociągów i kanalizacji na terenach wiejskich oraz organizowała szkolenia dla mieszkańców wsi w zakresie prowadzenia małej przedsiębiorczości, agroturystyki, ochrony środowiska, podstaw demokracji lokalnej i budowania świadomości obywatelskiej. Należy też podkreślić, że inicjatywa powołania fundacji przez episkopat Polski wymusiła uchwalenie przez Sejm ustawy o fundacjach, dzięki czemu w krótkim czasie mogło powstać wiele różnych fundacji o dużym znaczeniu społecznym i gospodarczym. Od samego początku pojawiania się powyższych inicjatyw wielu pracowników naszej Uczelni brało aktywny udział w przygotowaniach odpowiednich ekspertyz i opracowań. Poczynając od szczególnie aktywnego udziału Pani prof. dr hab. M. Radomskiej, poprzez licznych profeso-

rów i innych pracowników, a kończąc na piszącym te słowa, SGGW odegrała istotną rolę w wielu inicjatywach i programach. Nic więc dziwnego, że na przełomie lat 1990 i 1991, przygotowując jubileusz 175-lecia powstania Instytutu Agromicznego w Marymoncie, sięgnęliśmy do myśli uczczenia tej rocznicy przez nadanie doktoratu honoris causa osobie szczególnie godnej i zasłużonej dla Polski, jej wsi i rolnictwa, a tym samym dla naszej Uczelni. Nasza prośba przedstawiona Księdzu Prymasowi została przyjęta z prawdziwą skromnością i godnością. Po odpowiednich przygotowaniach Senat SGGW przyjął w dniu 10.06.1991 roku uchwałę, a uroczystość nadania tytułu odbyła się wraz z inauguracją roku akademickiego 1991/1992 w dniu 15.10.1991 r. Promotorem była Pani prof. dr hab. Maria Joanna Radomska, a Ksiądz Prymas wygłosił wykład zatytułowany „Siła cystersów spoczywała w ich duchowości”. Wszystkie dokumenty dotyczące wyżej wymienionych uchwał zostały opublikowane w numerze 15 „Agricoli” z dnia 15.12.1991 r.

Z doświadczeń mojej kadencji rektorskiej, jak i przychodzących po mnie rektorów mogę powiedzieć, że Doktor Honoris Causa SGGW Ksiądz Józef Kardynał Glemp Prymas Polski był wiernym i czynnym członkiem społeczności akademickiej SGGW. Uczestniczył w wielu wydarzeniach i uroczystościach ważnych dla Uczelni i jej rozwoju, służył radą i pomocą jej władzom, wspierał Uczelnię w różnych okolicznościach i potrzebach, był wielką osobowością Kościoła i narodu, z której SGGW była dumna i mogła na nią liczyć.

Niech Jego dobry duch wspiera nas nadal!



WYSTĄPIENIE PROF. DR. HAB. TOMASZA BORECKIEGO



Prymas Polski Józef Glemp był bardzo wiernym członkiem społeczności Akademickiej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

Miałem wielką przyjemność przez ostatnie 17 lat często spotykać się z Księdzem Prymasem i zawsze w tym skromnym, autentycznym i bardzo kompetentnym dostojniku kościelnym czuło się wielką miłość i wielki szacunek do tego wszystkiego, co niosła

ze sobą nasza Uczelnia. Prymas Polski był też wielkim sympatykiem Ludowego Zespołu Artystycznego „Promni” i bardzo cenił jego twórczość.

Ksiądz Kardynał kochał las i w głębi duszy był chyba leśnikiem. Świadczyć może o tym jego wielka przyjaźń z dyrektorem Kampinoskiego Parku Narodowego Jerzym Misiakiem, ale także z Wojciechem Gąsienicą-Byrcynem. Gdy wybierał się w góry, zwykł mówić, że jest bliżej Boga.

Dostałem ogromnego zaszczytu, gdyż Prymas Polski odznaczył mnie, a co za tym idzie – wyróżnił także Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, niezwykle ważnym odznaczeniem – medalem „Za Zasługi dla Kościoła i Narodu”. Był zawsze blisko SGGW i był jej do końca wierny.

Ksiądz Prymas zawsze troszczył się o Polskę i jej rozwój. W czasie stanu wojennego przestrzegał przed niepotrzebnym przelewem polskiej krwi, twierdząc, że synowie polskiej ziemi będą jej potrzebni po zakończeniu konfliktu.

Tacy ludzie, jak On – bardzo skromni, cisi i autentyczni – nabierają znaczenia wraz z upływem czasu, a ich wielkość dostrzegamy po latach.

Odszedł wybitny, skromny i bardzo prawy człowiek. Odszedł bardzo wybitny Polak, wierny syn polskiego narodu.

Wspomnienie

...dzisiaj razem z Uczelnią – Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego – dziękujemy Panu Bogu za dziesięciolecie, a właściwie składamy hołd niezwykłemu Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, że przyjął od Uczelni doktorat honorowy. Stało się to 10 lat temu w Sali Klementyńskiej na Watykanie. Był to moment niezwykle doniostry i uroczysty... Takie chwile należy zapamiętać.

Fragment homilii wygłoszonej przez Józefa Kardynała Glempa – Prymasa Seniora 15 stycznia 2012 roku w kościele pw. Wniebowstąpienia Pańskiego na Ursynowie podczas uroczystości wniesienia relikwii Jana Pawła II. Ostatnie spotkanie Jego Eminencji ze społecznością akademicką SGGW.

Z wielkim smutkiem przyjąłem w dniu 23.01.2013 roku przed godziną 22.00 wiadomość o śmierci Jego Eminencji ks. Józefa Kardynała Glempa, wybitnego duszpasterza, doktora honoris causa SGGW w Warszawie, a tym samym członka społeczności akademickiej naszej *Alma Mater*, darzącego naszą Uczelnię zawsze wielką życzliwością.

Jego Eminencję poznałem podczas uroczystości wręczenia Prymasowi Polski tytułu doktora honoris causa SGGW w Warszawie w dniu 15 października 1991 roku. Uroczystość ta mogła odbyć się dzięki inicjatywie podjętej przez ówczesnego rektora prof. dr. hab. Jana Góreckiego. Dla mnie jako ówczesnego prorektora wiązało się to z ogromnym przeżyciem, gdyż miałem możliwość bezpośredniej rozmowy z Jego Eminencją i po raz pierwszy w życiu w obecności Księdza Prymasa i wielu dostojników polskiego Kościoła publicznie czytałem treść dyplomu w języku łacińskim. W mojej pamięci pozostaje również spotkanie opłatkowe ze społecznością akademicką SGGW w Warszawie pod koniec 1991 roku w rezydencji Prymasa przy ulicy Miodowej połączone z podziękowaniem Jego Eminencji za przyjęcie naszego doktoratu honoris causa.

Z wielkim wzruszeniem wspominam coroczne, tradycyjne spotkania opłatkowe zarówno na Uczelni, jak i w rezydencji Prymasa Polski podczas pełnienia przeze mnie funkcji rektora. Z wdzięcznością wspominam także obecność Jego Eminencji prawie na wszystkich inauguracjach roku akademickiego w SGGW w Warszawie i podczas uroczystości otwierania nowych obiektów naukowo-dydaktycznych na ursynowskim kampusie. W dniu pierwszej mojej inauguracji jako rektora w roku akademickim 1996/1997 przewodniczył On także mszy świętej w kościele pw. Świętej Katarzyny, podczas której poświęcono również nowy sztandar Uczelni. Z wielką radością przyjąłem zgodę Jego Eminencji w 1999 roku na uczestniczenie w Komitecie Honorowym Rozbudowy Uczelni na warszawskim Ursynowie i późniejsze stałe zainteresowanie postępami prac.

Wspominam także uroczystość 30 marca 1997 roku w archikatedrze warszawskiej pw. Świętego Jana Chrzyciela, podczas której Jego Eminencja ks. Józef Kardynał Glemp wręczył prof. Marii Joannie Radomskiej, rektorowi SGGW w latach 1981–1987, Komandorię z Gwiazdą Orderu św. Sylwestra Papieża, nadaną przez Ojca Świętego Jana Pawła II.

W mojej pamięci pozostaje spotkanie opłatkowe Jego Eminencji ze społecznością akademicką w pałacyku rektorskim w dniu 8 stycznia 2002 roku, na dwa dni przed wyjazdem do Watykanu na uroczystość wręczenia Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II dyplomu doktora honoris causa SGGW. Ksiądz Prymas wyrażał radość ze zbliżającego się historycznego wydarzenia w życiu naszej *Alma Mater*. W sposób szczególny jestem wdzięczny Jego Eminencji za akceptację i pomoc we wskazaniu dróg w postępowaniu o nadanie Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II tej najwyższej godności akademickiej.

o Jego Eminencji Księdzu Józefie Kardynale Glempie

Doniosłym dla Uczelni wydarzeniem była inauguracja roku akademickiego 2001/2002 w dniu 9 października 2001 roku, na której wykład pt. „Rolnicze tradycje Polski i wyżywienie narodu w nauczaniu Prymasa Wyszyńskiego” wygłosił Jego Eminencja. Wykład ten odbył się w roku szczególnym, a mianowicie w roku ogłoszonym przez Sejm RP Rokiem Kardynała Stefana Wyszyńskiego, a także w roku jubileuszu 20-lecia posługi prymasowskiej JE ks. Józefa Kardynała Glempa. W ramach tej inauguracji Ksiądz Kardynał poświęcił również obelisk Edwarda hr. Raczyńskiego przed pałacem rektorskim upamiętniający nadanie przez Senat kampusowi SGGW na Ursynowie imienia tego wybitnego Polaka.

Szczególnością troską i życzliwością Jego Eminencja otaczał zawsze młodzież. Stąd też podczas inauguracji roku akademickiego 2000/2001 w dniu 1 października 2000 roku poświęcił budynek Centrum Nauki Języków Obcych i Centrum Sportu oraz tablicę pamiątkową wmurowaną na tym budynku poświęconą pamięci studentów SGGW – uczestników walk o niepodległość w latach 1914–1920 i 1939–1945.

W mojej pamięci pozostaje również obecność Jego Eminencji na otwarciu budynku Kliniki Małych Zwierząt dla Wydziału Medycyny Weterynaryjnej na kampusie ursynowskim w dniu 17 października 2002 roku, na początku pierwszej kadencji rektora prof. dr. hab. Tomasza Boreckiego. Klinika ta budowana była od września 2000 roku. Wspominam radość Księdza Kardynała z zaproszenia na tę uroczystość oraz z podjętej przeze mnie inicjatywy przeniesienia wraz z klinikami z ulicy Grochowskiej również figurki Matki Boskiej Niepokalanej z XIX wieku na patio nowo wybudowanego budynku. Figurka ta przez trudne lata wojenne i powojenne patronowała pracownikom i studentom naszego Wydziału. W czasie tej uroczystości Jego Eminencja poświęcił figurkę Matki Boskiej oraz budynek Kliniki Małych Zwierząt.

Znając wielkie marzenie Jego Eminencji, wyrażane na wielu spotkaniach, o zrealizowaniu wotum narodu sprzed 200 lat o wzniesieniu w Warszawie Świątyni Opatrzności Bożej, podpisując akt notarialny o sprzedaży gruntów na Wilano-

wie zapewniłem w tym akcie konieczność sprzedaży przez nabywającego określonego terenu dla Kościoła katolickiego na budowę tej świątyni. Zapis ten sprawił, iż już 2 maja 1999 roku Jego Eminencja ks. Józef Kardynał Glemp przewodniczył pierwszej uroczystości na Polach Wilanowskich związanej z umiejscowieniem tego kościoła. Byłem wielce wzruszony wiadomością o powołaniu mnie 30 stycznia 2003 roku na członka Komitetu Promocyjnego Świątyni Opatrzności Bożej w ślad za wydanym przez Kardynała Józefa Glempa dekretem z dnia 29 stycznia 2003 roku.

Trudno jest mi wymienić wszystkie spotkania z Jego Eminencją Prymasem Polski, jak i Prymasem Seniore – te oficjalne, jak i te prywatne – zarówno w rezydencji przy ul. Miodowej, jak i później przy ul. Kolegiackiej, a także na Ursynowie. Ksiądz Kardynał pozostanie w mojej pamięci na zawsze jako człowiek niezwykle, skromny, życzliwy ludziom i sprawom, otaczający środowisko akademickie SGGW wielką troską. W dniu 27 stycznia 2013 roku, uczestnicząc wraz z małżonką w wieczornej mszy świętej w archikatedrze warszawskiej pw. Św. Jana Chrzciciela, podziękowałem przy trumnie Jego Eminencji ks. Józefowi Kardynałowi Glemptowi za wszystko, co uczynił dla naszej *Alma Mater*, a także dla mnie i mojej rodziny.

O wielkości Jego Eminencji świadczą słowa Jego Świątobliwości Benedykta XVI: *...był apostołem jedności, a nie rozłamu, zgody, a nie konfrontacji, wspólnego budowania pomyślnej przyszłości w oparciu o przeszłe, podniosłe i bolesne doświadczenia Kościoła i narodu. Kontynuując dzieło Kardynała Wyszyńskiego, w stałej łączności i duchowej więzi z Janem Pawłem II, z wielką rozważą podchodził do rozwiązywania wielu spraw i problemów w życiu politycznym, społecznym i religijnym Polaków.* (Cytat z telegramu przesłanego do Episkopatu Polski po śmierci ks. Józefa Kardynała Glempa.)

prof. dr hab., dr h.c. **Włodzimierz Kluciński**
rektor SGGW w latach 1996–2002



Spotkanie opłatkowe JE ks. Józefa Kardynała Glempa w rezydencji Prymasa Polski przy ul. Miodowej ze społecznością akademicką SGGW w Warszawie (1991 r.). Od lewej: prof. Witold Dzbeński – prorektor ds. rozwoju, JM Rektor prof. Jan Górecki, JE ks. Józef Kardynał Glemp, prof. Anna Gronowska-Senger – prorektor ds. studenckich, prof. Włodzimierz Kluciński – prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą



W czwartek 11 kwietnia 2013 roku zmarł w Filadelfii Profesor Hilary Koprowski – wielki człowiek i naukowiec, twórca m.in. szczepionki przeciwko polio (chorobie Heinego-Medina), ofiarodawca 9 milionów dawek tej szczepionki dla dzieci w Polsce, której użycie spowodowało likwidację tej groźnej choroby w naszym kraju w latach 60. XX wieku.

Profesor Hilary Koprowski (1916–2013)

Veni, vidi, vici!

Cezar do Senatu o zwycięskiej bitwie pod Zelą

Pewnej zimowej nocy w 1946 roku, kiedy jechałem z Nowego Jorku do mojej tymczasowej siedziby w Pearl River, wpadłem na pomysł stworzenia żywej szczepionki przeciwko poliomyelitis. Zdecydowaliśmy, że pierwszą naszą szczepionkę przeciwko polio podamy sobie, i to nie tyle w celu sprawdzenia bezpieczeństwa atenuowanego wirusa polio, gdyż mieliśmy przeciwko niemu przeciwciała, ile w celu zbadania bezpieczeństwa zawiesiny mózgu szczura bawełnianego, zawierającej wirus. Szczepionka w smaku przypominała olej z wątróbek dorsza i okazała się nieszkodliwa. W dniu 27 lutego 1950 roku pierwsze dziecko otrzymało doustną szczepionkę przeciwko polio o smaku tranu i bez trudu ją połknęło. Wielu lekarzy i neurologów zgłosiło się na ochotnika do prowadzenia obserwacji tego dziecka podczas następnych dni i nocy. Nie zanotowano żadnych niepokojących objawów, a we krwi dziecka pojawiły się przeciwciała neutralizujące przeciwko wirusowi polio. W tej sytuacji podjęto decyzję o podaniu szczepionki kolejnym 19 dzieciom z tego zakładu. Otrzymały one tę samą partię szczepionki i uodporniły się przeciwko polio

(z wykładu prof. H. Koprowskiego podczas ceremonii wręczenia doktoratu honoris causa SGGW w dniu 28 listopada 2008 roku)

Nazwisko Profesora Hilarego Koprowskiego, dr. h.c. wielu uczelni w kraju i za granicą, kawalera przyznanego przez polskie dzieci Orderu Uśmiechu, wybitnego medyka, wakcynologa i biotechnologa pracującego od czasów II wojny światowej w USA, powinno być znane wszystkim Polakom, gdyż jest to jeden z najbardziej wybitnych przedstawicieli światowej nauki.

Profesor Hilary Koprowski, Honorowy Obywatel m.st. Warszawy i Honorowy Obywatel Gminy Celestynów, absolwent konserwatoriów muzycznych w Warszawie i Rzymie w klasie fortepianu, który urodził się w Warszawie 5 grudnia 1916 roku, ukończył Liceum im. M. Reja w Warszawie oraz Wydział Lekarski Uniwersytetu im. Józefa Piłsudskiego, ofiarował na przełomie lat 50. i 60. XX wieku polskim dzieciom własną szczepionkę przeciwko polio (chorobie Heinego-



-Medina) – do zaszczepienia dzieci użyto 9 milionów dawek bardzo skutecznej szczepionki atenuowanej (zawierającej żywy, choć osłabiony, wirus), która praktycznie zlikwidowała w naszym kraju tę wyjątkowo groźną chorobę zakaźną. Wielokrotnie doceniły to władze polityczne naszego kraju, w tym Prezydent RP Lech Kaczyński, który w 2008 roku przyjął Profesora Hilarego Koprowskiego

i Jego Małżonkę Profesor Irenę Koprowską po nadaniu Panu Profesorowi tytułu dr. h.c. SGGW w Warszawie. Wcześniej, w grudniu 2006 roku, Pan Prezydent Lech Kaczyński napisał w specjalnym adresie skierowanym do Profesora Koprowskiego: *Cieszę się, że Pański znakomity dorobek i cała droga życiowa stają się w Polsce coraz szerzej znane, tym bardziej że Pana zasługi daleko wykraczają poza rozślawienie swego kraju i narodu na obczyźnie. Można bowiem powiedzieć, że obecne średnie pokolenie Polaków w niemałym stopniu właśnie Panu zawdzięcza swoje zdrowie, a Rzeczpospolita – sukcesy...* Słowa Prezydenta L. Kaczyńskiego można poczytać za hołd złożony Profesorowi H. Koprowskiemu w imieniu społeczeństwa polskiego.



Część swoich młodych lat Profesor Hilary Koprowski spędził w kupionej w 1927 roku uroczej posiadłości swoich rodziców w bardzo bliskim Jego sercu Celestynowie, pięknej miejscowości położonej k. Otwocka niedaleko Warszawy. Willa ta, która przetrwała tragiczne czasy II wojny światowej, została całkowicie rozebrana w wolnej (!) Polsce w 2004 roku. Od kilku lat większość obecnych mieszkańców Celestynowa wraz z władzami gminy i sołectwa pragnie odbudować tę posiadłość, która ma szansę stać się znakomitą wizytówką nie tylko tej miejscowości, ale i regionu, a nawet Polski ze względu na światową rangę wielkiego nazwiska rodu Koprowskich. My, Polacy, wdzięczni Profesorowi H. Koprowskiemu za Jego znakomitą pracę nie tylko dla kraju, ale i dla społeczności światowej, powinniśmy wszyscy pomóc w odbudowie tego wyjątkowego miejsca, naznaczonego przez historię jako symbol nauki, kultury i edukacji.

I taka myśl powstała kilka lat temu wśród mieszkańców Celestynowa, czemu dali wyraz w 2008 roku po uroczystości wręczenia doktoratu h.c. SGGW. Inicjatywa ta przerodziła się w powstanie w 2009 roku Stowarzyszenia „Koprówka”, którego przewodniczącym został Profesor Tomasz Borecki (były rektor SGGW), wiceprzewodniczącymi Pani Izabela Filipowicz-Zaroń (sołtyś Celestynowa) i niżej podpisany, a sekretarzem dr Bogusława Filipowicz z Uniwersytetu Warszawskiego. Stowarzyszenie zostało zarejestrowane w czerwcu 2011 roku. Wśród członków i sympatyków Stowarzyszenia jest wielu prominentnych przedstawicieli miejscowej społeczności wraz z wójtem Gminy Celestynów mgr. inż. Stefanem Traczykiem, jak również przedstawiciele świata nauki, kultury i edukacji oraz administracji samorządowej. Do grona entuzjastów odbudowy należał też znakomity architekt mgr inż. Jerzy Nowakowski (1939–2013), były z-ca naczelnego architekta m.st. Warszawy. Warto wspomnieć, że wśród wielu osób popierających naszą działalność są również przyjaciele Profesora H. Koprowskiego, znakomici profesorowie wirusolog Karol Maramorosch (absolwent Wydziału Rolnego SGGW w 1938 roku) oraz słynny genetyk Wacław Szybalski (uczeń Profesora Rudolfa S. Weigla we Lwowie), jak również mikrobiolog Zofia Zwolska i ekspert FAO Krzysztof Kris Wojciechowski.

Odbudowany na terenie będącym własnością Gminy Celestynów i na oryginalnych fundamentach budynek ma być, jak wspomniano, centrum nauki, historii i edukacji. Profesor H. Koprowski powitał z uznaniem ideę utworzenia w tym miejscu Muzeum Historii Medycyny Polskiej, szczególnie w odniesieniu do historii polskich szczepionek antyzakaźnych (w tym równie sławnej szczepionki antytyfusowej Profesora R.S. Weigla). Planujemy też utworzenie drugiego muzeum związanej z bogatą historią Celestynowa i regionu. Ważnym elementem całości będzie odrestaurowany park „Uśmiechu Dziecka im. Profesora Hilarego Koprowskiego”. Planowane jest też utworzenie w sąsiadującym nowym budynku biblioteki i sali konferencyjno-teatralnej. Budynek ten będzie nawiązywał architektonicznie do architektury



budynku głównego – „Koprówki”, co utworzy piękną całość pod względem stylistyki.

Padają pytania: dlaczego się tego podjęliśmy? Nie wiem, czy tak można postawić pytanie wtedy, kiedy chodzi o sprawę wielką i w skali kraju wielce symboliczną, sprawę łączącą nas wszystkich, członków i sympatyków Stowarzyszenia, którzy podziwiają naszego wielkiego rodaka, zgłaszanego wielokrotnie do Nagrody Nobla, który cudem uniknął zagłady w czasie II wojny światowej. Tak postawione pytanie wskazywałoby na jakieś zimne kalkulacje związane z tym przedsięwzięciem. Mogę powiedzieć śmiało, że tam, gdzie jest entuzjazm, nie ma miejsca na kalkulacje. My to chcemy po prostu zrealizować! I jeszcze jedno. Profesor Hilary Koprowski, matuzalem światowej nauki, był jednym z jej ostatnich przedstawicieli wywodzących się z naszego kraju, który jest świadectwem wielkiej nauki tworzonej w XX wieku, owym wieku złotym, wspaniałym, twórczym, a jednocześnie jakże tragicznym. Wśród aktorów – Pola Negri, w muzyce – Ignacy Paderewski, Jan Kiepura, Artur Rubinstein, Witold Małcużyński, w polityce – Ignacy Paderewski, Zbigniew Brzeziński, w nauce – Hilary Koprowski – to wspaniali przedstawiciele szerokiej polskiej diaspory w USA, która dała światu to, czego nie mogła dać – ze względu na tragiczne uwarunkowania historyczne – w swoim zniewolonym kraju. Uszanujmy ich zaangażowanie, humanizm i wielkość! To również pośredni hołd złożony wielu polskim wygnańcom tworzącym, jak Profesor Hilary Koprowski, na przestrzeni lat wielkość naszego kraju.

Cześć Jego pamięci!

prof. dr hab. **Marek Niemiałtowski**
Wydział Medycyny Weterynaryjnej SGGW w Warszawie
promotor doktoratu h.c. SGGW
Profesora Hilarego Koprowskiego,
jeden z milionów zaszczepionych Jego szczepionką





Spotkanie członków i sympatyków „Solidarności” SGGW

W dniu 12 grudnia ubiegłego roku odbyło się doroczne spotkanie członków i sympatyków „Solidarności” SGGW. Uroczystości rozpoczęła msza święta odprawiana za zmarłych członków Związku. Następnie odbyło się spotkanie w Pawilonie I przy ul. Rakowieckiej. 32. rocznica powstania „Solidarności” w naszej Uczelni i 31. rocznica strajku okupacyjnego przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego w 1981 roku stały się podstawą do refleksji nad znaczeniem ówczesnych wydarzeń dla współczesnej Polski i Polaków.



Mszę świętą odprawił jezuita ojciec Paweł Chodak, duszpasterz akademicki, który w wygłoszonej homilii postawił pytanie: „Czy warto było walczyć 32 lata temu w obronie prawdy i wolności, skoro w świetle wielu wydarzeń ostatnich 30 lat tak często ulegamy pokusie rozczarowania?”. Zapewne to pytanie było odzwierciedleniem wewnętrznych rozterek wielu Polaków, którzy walczyli o demokratyczną Polskę. Słowa homilii wskazały jednak na ponadjednostkowe rozumienie Dobra, jako wartości uniwersalnej, która istnieje bez względu na to, czy czujemy się usatysfakcjonowani czy rozczarowani efektami działań podejmowanych dla dobra społecznego. Inaczej rzecz ujmując – bez względu na to, czy nasze społeczne otoczenie docenia nasze starania i czy potrafi z nich skorzystać dla rozwoju własnego i całego

narodu. Dobro zawsze jest pożądane. „Solidarność pomiędzy ludźmi i solidarność pokoleń jest istotną wartością” – wskazał następnie ksiądz Paweł Chodak. – „Trzeba ją podtrzymywać i przekazywać dzisiejszej młodzieży. Trzeba uczyć młodzież solidarności. Pomimo że dziś niejednokrotnie jesteśmy skłóceni i czasem trudno jest rozmawiać i wierzyć w dobre wzajemne intencje, to właśnie dlatego trzeba w sobie odnajdywać te dobre intencje.”

Spotkanie w Pawilonie I przy ul. Rakowieckiej pod tablicą rocznicową „Solidarność” rozpoczęła przewodnicząca Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” SGGW Maria Wesolowska powitaniem uczestników uroczystości, wśród których byli: prorektor ds. rozwoju prof. dr hab. Wiesław Bielawski, honorowy przewodniczący KSN „Solidarność” Janusz Sobieszcański, sekretarz NSZZ „Solidarność” Regionu Mazowsze Grzegorz Iwanicki, przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność” Politechniki Warszawskiej Stanisław Jezierski oraz przedstawiciel organizacji związkowej SGGW „Solidarność '80” i przedstawicielka Stowarzyszenia Wychowanków SGGW.

Przewodnicząca zwróciła uwagę, że

sluszną dumą, że SGGW wówczas nie poddała się, nie dała się zastraszyć. Jako związkowcy takiej Uczelni i spadkobiercy tamtego grona osób możemy być dumni tym bardziej, że przez te wszystkie lata pozostaliśmy wierni tamtym ideałom i niewielu z nas zaczęło kłaniać się okolicznościom. Dobro naszej Uczelni, rozwój nauki, rzetelna dydaktyka i spokojna, owocna praca wszystkich pracowników i studentów to wartości, które nieustannie kultuwujemy.”

Przytaczając wartości, którymi powinni kierować się pracownicy szkół wyższych, przewodnicząca zwróciła uwagę na narastające w obszarze szkolnictwa wyższego, również w SGGW, konflikty interpersonalne, na problemy związane z poczuciem niesprawiedliwości i nierównego traktowania, na przypadki łamania praw człowieka, które stają się coraz

bardziej powszechne w różnych instytucjach społecznych. Obecny na spotkaniu prorektor prof. dr hab. Wiesław Bielawski zapewnił zebranych, że władze naszej Uczelni starają się minimalizować konflikty i zapewniać dobrą, twórczą atmosferę pracy.

Po części oficjalnej uroczystości zaproszono jej uczestników na projekcję filmu w reżyserii Waldemara Krzystka „80 milio-



sama data 13 grudnia jest tragiczna, ponieważ to rocznicowy dzień pogwałcenia prawa i dobra naszego kraju. Jest to w związku z tym jedna z najczarniejszych dat w naszej historii. „To, co zostało tego dnia zabite: entuzjazm i nadzieje poprzednich miesięcy, złamane życie wielu ludzi pozostanie w naszej pamięci. Ale dzisiejsze spotkanie nie jest po to, by rozpamiętywać tragiczne chwile. Intencja dzisiejszej uroczystości jest inna. Spotykamy się już po raz kolejny na corocznym spotkaniu rocznicowym, w gronie osób znanych, bliskich, często przyjaciół; osób, które łączą wspólne ideały, dążenia, wspólne wartości. Te wartości to wdzięczność i pamięć o tych, którzy wówczas w 1981 roku oddali życie czy w jakiś inny sposób ucierpieli walcząc o wolność i o niezależne od wszelkiej władzy związki zawodowe. To

nów. Numer stulecia”. Akcja tego filmu rozgrywa się jesienią 1981 roku na Dolnym Śląsku, kiedy po serii prowokacji SB konfrontacja opozycji z komunistami wydaje się nieunikniona. Tuż przed ogłoszeniem stanu wojennego młodzi działacze „Solidarność” postanawiają zagrać *va banque* i organizują brawurową akcję pobrania z wrocławskiego banku 80 milionów związkowych pieniędzy, zanim konto zostanie zablokowane.

Projekcja filmu zainicjowała ciekawe dyskusje, podjęte w czasie towarzyskiego spotkania przy kawie, które zakończyło grudniową uroczystość.

dr Joanna Wyleżalek
sekretarz NSZZ „Solidarność” SGGW

Jubileusz 40-lecia Zespołu „Promni”



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 12 stycznia 2013 roku

Wykonawcy, Organizatorzy i Goście
Głównego Koncertu z okazji 40-lecia
Ludowego Zespołu Artystycznego
„PROMNI” im. Zofii Solarzowej
Szkoły Główniej Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie

Magnificencja Pani Rektorko
Szczególni Przedstawiciele Społeczeństwa Akademickiego
Szkół Głównych Gospodarstwa Wiejskiego
Dyrektor Głównego Zespołu „PROMNI”
Panie i Panowie!

Miło mi przekazać szczerze pisane, publiczne i prywatne słowa gratulacji i życzeń z okazji 40-lecia Ludowego Zespołu Artystycznego „PROMNI” im. Zofii Solarzowej Szkoły Główniej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Już od czasu zaistnienia i przetrwania w naszym społeczeństwie kultury ludowej, która stała się nieodłączną częścią naszego życia, jest ona źródłem inspiracji i siły. Dzięki „Promni” folklorystyczne utwory, wokalne i instrumentalne, stały się nieodłączną częścią naszego życia i kultury – ich dźwięki opiewane przez Mickiewicza, Wyspiańskiego, Brechtowicza i Reymonta, inspirowane i wyrażone w polkach kompozytorów – prezentują się w pięknej formie sztuki i sztuki, w naszym społeczeństwie i w naszym życiu. Ich dźwięki wywołują w nas wieloletnie wspomnienia Zofii Solarzowej i jej uczniów. Dzięki im, możemy dzisiaj cieszyć się zespołem występującym na scenie i w przestrzeni koncertowej, a także – w tym dniu – wspominać i przeżywać satysfakcję – już od czasu ich powstania i przetrwania w naszym społeczeństwie.

Szanowni Państwo!

Koncert polskiej kultury i tożsamości narodowej, sztuki, sztuki przede wszystkim, wśród wielkich dźwięków i dźwięków „To nasze wspólne dziedzictwo, które warto lepiej poznać. Jedzenie, śpiewy, tańce, obrzędy i zwyczaje poszczególnych regionów Polski wciąż są żywą, nową i różnorodną kulturą. Uważam, że ich różnorodność, autentyzm i żywość, jedyną aby właściwie okazać bogactwo polskiego folkloru nie wystarczy sama wiedza i sztuka. Dlatego w ramach 40-lecia Zespołu „Promni” i innych studentów i innych studentów uczelni, w tym Uniwersytetu Warszawskiego im. Fryderyka Chopina, oraz uczestników konkursu „Kultura i Tradycja” – dbają o prowadzenie wysoki poziom występów. Dzięki swojej wytrwałej pracy, dzięki profesjonalnemu i zaangażowanemu artystycznemu oraz pomocy zakonniczymi i artystycznym i kosmopolitnym postępowaniu dotychczas w naszym społeczeństwie przetrwały artystyczne.

Niech również słyszysz Komar. Chciały jak najwięcej zapisać się w pamięć i być wykształconymi, organizowanymi i inspirowanymi. Życzę całemu Zespołowi „PROMNI” kolejnych sukcesów i sukcesów w sztuce i w życiu. Wierzę, że Państwo twórcy i artyści wnieśli swój wkład w naszą ogólną kulturę i tradycję.

Bronisław Komorowski

pod honorowym patronatem
Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej
Bronisława Komorowskiego

Jubileuszowy koncert Ludowego
Zespołu Artystycznego „Promni”
im. Zofii Solarzowej Szkoły
Główniej Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie w dniu 12 stycznia
2013 roku w Sali Kongresowej
Pałacu Kultury i Nauki był
okazją do składania gratulacji

i podziękowań
za całokształt
40-letniej
działalności
artystycznej.



Otwarcie Koncertu Galowego – prof. dr hab. Alojzy Szymański

Wielce Szanowni Państwo!

Witam Państwa bardzo serdecznie na koncercie galowym z okazji jubileuszu 40-lecia Ludowego Zespołu Artystycznego „Promni” im. Zofii Solarzowej. Jest dla nas wielkim wyróżnieniem, że koncert odbywa się pod honorowym patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Pana Bronisława Komorowskiego. Za ten wielki zaszczyt – w imieniu Senatu SGGW i jej społeczności akademickiej – serdecznie dziękuję Panu Prezydentowi. Podziękowania te składam na ręce przybyłego na dzisiejszy koncert Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Pana Jacka Michałowskiego. Panie Ministrze, serdecznie Pana witamy.

Jest mi niezmiernie miło powitać członków Komitetu Honorowego Obchodów 40-lecia Zespołu:

Jego Eksceleńcję Księdza Arcybiskupa Kazimierza Nycza – Metropolitę Warszawskiego,

Pana Prof. Tomasza Boreckiego – Doradcę Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Rektora SGGW w latach 2002–2008,

Posła do Parlamentu Europejskiego Pana Jarosława Kalinowskiego, wieloletniego członka zespołu „Promni”, reprezentującego Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Podsekretarza Stanu Pana Tadeusza Nalewajka,

Pana Adama Struzika – Marszałka Województwa Mazowieckiego,

Pana Prof. Marka Krawczyka – Przewodniczącego Konferencji Rektorów Uczelni Warszawskich, Rektora Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego,

Pana Prof. Ryszarda Zimaka – Wiceprzewodniczącego Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, Rektora Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina,

Pana Janusza Marynowskiego – Dyrektora Naczelnego Sinfonia Varsovia.

Serdecznie witam przybyłych na dzisiejszy koncert Gości:

Pana Andrzeja Hałasiewicza – Przedstawiciela Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

Pana Prof. Zbigniewa Marciniaka – byłego Wiceministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Serdecznie witam rektorów uczelni warszawskich:

Prof. Tomasza Szapiro – Rektora Szkoły Głównej Handlowej,

Prof. Jana Łaszczyka – Rektora Akademii Pedagogiki Specjalnej imienia Marii Grzegorzewskiej,

Prof. Andrzeja Mastalerza – Rektora Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego,

Księdza Prof. Krzysztofa Pawlinę – Rektora Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie Sekcja Świętego Jana Chrzyciela,

Prof. Witolda Bieleckiego – Rektora Akademii Leona Koźmińskiego,

Pana Pawła Cieślara – Prorektora Akademii Obrony Narodowej,

Księdza Jacka Siekierskiego – Rektora Kościoła Akademickiego Świętej Anny.

Witam światowej sławy dyrygenta – Pana Jerzego Maksymiuka.





Witam przedstawicieli placówek dyplomatycznych: Stanów Zjednoczonych Ameryki, Królestwa Niderlandów, Królestwa Danii, Republiki Federalnej Niemiec, Republiki Słowackiej, Republiki Kazachstanu, Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Biura Gospodarczego i Kulturalnego Taipei w Polsce.

Serdecznie witam przedstawicieli władz Warszawy, Policji oraz Telewizji Polskiej, która objęła dzisiejszy koncert patronatem medialnym.

Serdecznie witam wszystkich Szanownych Gości, którzy przyjęli zaproszenie na dzisiejszy koncert.

Wielce Szanowni Państwo!

Jubileusz 40-lecia działalności Ludowego Zespołu Artystycznego „Promni” to wielkie wydarzenie w 200-letniej historii Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, uczelni, której misją od początków jej istnienia jest praca na rzecz rozwoju i modernizacji obszarów nieurbanizowanych oraz polepszania życia mieszkającej tam ludności. Kiedy w 1972 roku tworzono studencki zespół „Promni”, nie spodziewano się zapewne, że w stosunkowo niedługim czasie osiągnie on wysoki profesjonalizm, że zdobędzie wielką sympatię i uznanie w kraju i za granicą. Nie sądzono, że nadejdzie dzień, gdy Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej wyrazi zgodę na objęcie honorowego patronatu nad jubileuszowym koncertem Zespołu, że znaczne i znamienite osoby przybędą do Sali Kongresowej, że zabraknie w niej miejsc dla wielu sympatyków i przyjaciół „Promnych”.

W imieniu Senatu SGGW i jej społeczności akademickiej jeszcze raz wyrażam głęboką wdzięczność i serdecznie dziękuję Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej Bronisławowi Komorowskiemu za objęcie honorowym patronatem jubileuszowego koncertu Zespołu „Promni”.

Serdeczne podziękowania kieruję do wielce szacownych członków Komitetu Honorowego Obchodów 40-lecia Zespołu oraz wszystkich naszych zacnych i miłych Gości.



W imieniu Uczelni i Zespołu gorąco dziękuję Marszałkowi Województwa Mazowieckiego Panu Adamowi Struzikowi za przyznany LZA „Promni” za zasługi dla Mazowsza Medal Pamiątkowy Pro Masovia.

Dziękuję Telewizji Polskiej za patronat medialny nad tym wydarzeniem.

Szanowni Państwo!

Od początku swego istnienia LZA „Promni” jest nie tylko ważnym ośrodkiem i orędownikiem kultury ludowej, ale też tym reprezentantem SGGW, który w pięknej artystycznie formie promuje wartości przyświecające Uczelni od jej zarania: miłości i szacunku do ojczyzny, do tych, którzy żyją i bronią, do drugiego człowieka, do odwiecznych tradycji polskiego ludu.

Dzisiejsza pozycja i sukces „Promnych” są owocem pracy wielu pokoleń, ludzi przepelnionych pasją zachowania i utrwalenia polskiej muzyki, tańców i strojów ludowych w całej ich różnorodności i w jak najwierniejszej oryginalnej formie czy brzmieniu, przekonanych o wielkiej, ponadczasowej wartości i roli kultury w życiu człowieka i narodu. Koncerty „Promnych” nie są zbiorem pojedynczych utworów, lecz są to wspaniałe spektakle, odtwarzające dawny rytm życia wsi i jej zwyczaje w różnych regionach Polski. To nawiązanie do Reymontowskich „Chłopów”.

Dzisiaj w Zespole tańczy i śpiewa ponad stu studentów SGGW i innych warszawskich uczelni. Muzykami kapeli są studenci i absolwenci Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie oraz instrumentalni orkiestry Sinfonia





Varsovia. „Promni” występują na największych scenach Warszawy, Polski, a także za granicą. Koncertowali w większości krajów europejskich oraz między innymi w Japonii, Korei, Meksyku, Turcji, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych. Zespół zdobył wiele nagród i wyróżnień, m.in. „Złotą Artemidę” Festiwalu Folklorystycznego w Efezie, Turcja (1981), Medal XXVI Światowego Festiwalu Folklorystycznego w Confolens, Francja (1983), Nagrodę Publiczności Światowego Festiwalu Folklorystycznego w Dijon, Francja (1983), Nagrodę Główną na I Ogólnopolskim Festiwalu Muzyki i Pieśni Ludowej w Jaśle (1987), Nagrodę Publiczności Światowego Festiwalu Folklorystycznego w Dijon, Francja (2003).

W ostatnich latach obserwujemy rosnące zainteresowanie Zespołem. Cieszymy się, że przychodzą do niego ludzie młodzi. Wydaje się, że paradoksalnie, w czasach wszechobecnej globalizacji, potrzeba poczucia własnej tożsamości ludzi i społeczeństw staje się coraz silniejsza, a „Promni” pomagają tę tożsamość odbudować i utrwalić.

Cenimy „Promnych” za ich artyzm, za ich autentyczną radość na scenie, za niezwykle scenografie, ale przede wszystkim kochamy ich za budzenie tego, co w naszej polskiej duszy gra, za to wszystko, co jest istotą naszej wspólnej ojcowizny. Mazurki i oberki, kujawiaki, krakowiaki, tańce łowickie i żywieckie porywają, unoszą nas i wzruszają, być może tak samo, jak poruszały niegdyś do głębi i motywowały do twórczości na obczyźnie wielkiego Fryderyka Chopina. Te piękne tańce i śpiewy przypominają o tym, o czym na co dzień nie pamiętamy, że Polska to kraj o wielowiekowej, bogatej kulturze i tradycji, ojczyzna Mickiewicza, Norwida, Słowackiego, Herberta, Szymborskiej,

ojczyzna Moniuszki, Paderewskiego, Pendereckiego i Góreckiego, z której możemy i powinniśmy być dumni.

Jako obecny rektor SGGW dziękuję „Promnym” wszystkim pokoleń za zaangażowanie w życie Uczelni, za godne jej reprezentowanie, za uczenie młodych ludzi szacunku do swoich poprzedników i budowanie w wielkiej życzliwości wspólnoty, która tak pięknie jest nazywana wielką Rodziną Promnych. Serdeczną myślą wracam do Pani Zofii Solarzowej, twórczyni Zespołu.

Serdeczne podziękowania składam kolejnym kierownikom Zespołu: Stanisławowi Kolbuszowi, Janowi Rozbickiemu, Leszkowi Kołodziejczykowi, oraz byłym choreografom: Barbarze Brandt-Weber i Zofii Marcinek. Obecnie zespołem kieruje Pan Radosław Puszyło, absolwent Akademii Muzycznej w Łodzi i Uniwersytetu Warszawskiego. Koordynatorem muzycznym jest Aleksander Romański, a choreografią zajmują się Agnieszka Nagnajewicz i Andrzej Wofosz. Gorąco wszystkim Państwu dziękuję za wielką pracę na rzecz rozwoju LZA „Promni”.

Gratulując „Promnym” 40 lat działalności i wspaniałego jubileuszu, życzę wielu kolejnych sukcesów i wielkiej radości z tworzenia i przekazywania innym piękna.

Wszystkich Państwa zapraszam na koncert i życzę wielu miłych doznań artystycznych. A ponieważ niedawno weszliśmy w nowy rok, życzę Państwu wiele pomyślności, uśmiechu i radości w 2013 roku oraz wielu okazji do wspólnego koncertowania.

Bardzo Państwu dziękuję.





40 lat „Promnych”

Gratulacje należą się wszystkim pokoleniom tancerzy, muzyków, nauczycieli tańca i śpiewu, choreografom, twórcom opracowań muzycznych, aranżerom, opiekunom i kierownikom, dzięki którym Zespół powstał, rozwijał się artystycznie i uzyskiwał coraz większe uznanie na koncertowych scenach w kraju i za granicą, rozślawiając naszą *Alma Mater*.

Serdeczne podziękowania składam na ręce obecnego kierownika Zespołu Pana Radosława Puszyło, jak i poprzedniego kierownika Pana Leszka Kołodziejczyka, z którym miałem przyjemność współpracować w okresie sześcioletniej kadencji rektorskiej w latach 1996–2002.

Stycyniowy koncert był dla mnie kolejnym przeżyciem artystycznym, które napawało mnie dumą, iż Jubilat jest integralną częścią społeczności akademickiej tej najstarszej uczelni przyrodniczo-rolniczej w kraju.

Jubileusz 40-lecia twórczej pracy „Promnych” jest okazją do przypomnienia osób, dzięki którym Zespół powstał i następował tak wspaniały Jego rozwój artystyczny. Część z tych osób została zasłużenie wyróżniona podczas koncertu. Jednakże nie sposób nie wyrazić słów uznania moim poprzednikom rektorom SGGW w Warszawie: począwszy od profesora Zbigniewa Muszyńskiego, za którego kadencji w 1972 roku Zespół ten powstał, przez kadencje rektorów profesorów Henryka Jasiorowskiego (1975–1981), Joanny Marii Radomskiej (1981–1987), Wiesława Bareja (1987–1990) i Jana Góreckiego (1990–1996). Niezależnie bowiem od osób, które bezpośrednio współpracowały z kierownictwem „Promnych”, to zawsze ostateczną decyzję o kontynuowaniu działalności Zespołu w strukturze SGGW podejmowali osobiście rektorzy. Tu muszę nadmienić, że w czasie mojej kadencji rektorskiej z pełną stanowczością odrzuciłem w latach 1997–1998 sugestie o niefinansowaniu przez Uczelnię zarówno Zespołu „Promni”, jak i Chóru Akademickiego z dotacji dydaktycznej.

Należy podkreślić zasługi profesora Jana Góreckiego, którego determinacja i odwaga w podejmowaniu decyzji w 1972 roku jako prezesa Zarządu Stołecznego ZSL i pracownika SGGW na stanowisku docenta przyczyniły się do powstania Zespołu „Promni” i zorganizowania pierwszego koncertu w 1973 roku. Również jako rektor, a następnie ambasador RP w Królestwie Danii zainicjował wiele koncertów w Danii i Szwecji.

Przy okazji jubileuszu 40-lecia „Promnych” należy wspomnieć Pana Bohdana Połotnickiego, kwestora Uczelni, który był ich opiekunem przez około 30 lat. Pozostał On w mojej pamięci jako człowiek po ojcowsku zaangażowany w działalność Zespołu. Wyjątkowość tego opiekuństwa wyrażała się we wspieraniu muzyków i tancerzy w codziennej pracy, a także w pomocy studentom – członkom Zespołu podczas wielogodzinnych prób, jak i w studiowaniu.

Czas jubileuszu jest również okazją do przypomnienia, iż w uznaniu zasług Ludowy Zespół Artystyczny „Promni” dwukrotnie, zgodnie z regulaminem, był wyróżniony przez Senat Odznaką Honorową „Za Zasługi dla SGGW” na wniosek rektorów: po raz pierwszy w 1985 roku na wniosek prof. Joanny Marii Radomskiej i w 1998 roku na mój wniosek. Pamiętam, jak z wielką radością mogłem tę odznakę wręczyć w Teatrze Polskim podczas występu z okazji 25-lecia działalności.

Cieszę się, że moja propozycja wspólnego wyjazdu z Zespołem „Promni” do Watykanu 11 stycznia 2002 roku na uroczystość wręczenia Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II dyplomu doktora honoris causa SGGW została przyjęta. Członkowie Zespołu mieli zatem możliwość uczestniczenia w tej niepowtarzalnej dla naszej *Alma Mater* uroczystości, w trakcie której prezentowali Papieżowi swoje umiejętności wokalne, śpiewając na początku *Gaude Mater Polonia*, a następnie kolędy. Każdy z uczestników dostąpił także zaszczytu bezpośredniej rozmowy z Janem Pawłem II.

Bardzo często powracam pamięcią do wspólnego zdjęcia Ojca Świętego z Zespołem „Promni”, kiedy to Jan Paweł II, widząc stroje łowickie, zaśpiewał fragment ludowej piosenki zaczynającej się od słów „Łowiczanka jestem”. Po zakończeniu uroczystości, przy wychodzeniu Ojca Świętego serdecznie żegnanego przez wszystkich uczestników, „Promni” zaśpiewali *Góralu, czy ci nie żal*, co wywołało jeszcze większe wzruszenie. Miałem wrażenie, że ta pieśń odzwierciedla nasze uczucia – żal z kończącego się doniosłego spotkania. Zadowolenie Ojca Świętego z przebiegu uroczystości można było odczytać z Jego uśmiechu, a także z przyjaznego gestu machania laską na pożegnanie w ostatnich minutach przed wyjściem z Sali Klementyńskiej.

Przypominam sobie również 2005 rok, kiedy po zakończonej kadencji rektorskiej byłem dziekanem Wydziału Medycyny

Weterynaryjnej i miałem możliwość zaprosić na występ Zespołu „Promni” ponad 130 dziekanów z europejskich wydziałów medycyny weterynaryjnej, którzy w ramach organizacji EAEVE obradowali po raz pierwszy w Polsce. Koncert ten odbył się 13 maja w Teatrze „Roma”. Wszyscy dziekani podziwiali profesjonalizm Zespołu i byli zachwyceni Jego występem.

Cieszę się, że moi następcy uznają „Promnych” za integralną część struktury Uczelni. Uważam, że jest to najsluszniejsze rozwiązanie i powinno być kontynuowane w kolejnych latach

z uwagi na propagowanie polskiej kultury ludowej i promowanie Uczelni.

Dziękując Ludowemu Zespołowi Artystycznemu „Promni” za wiele wspaniałych wspólnie spędzonych chwil, życzę wszystkim członkom Zespołu dalszych sukcesów i wszelkiej pomyślności.

prof. dr hab., dr h.c. **Włodzimierz Kluciński**
rektor SGGW w latach 1996–2002



„Promni” znaczy „pierwsi”

Wielce Szanowni Czytelnicy, sympatycy „Promnych”!

Cieszę mnie niezmiernie fakt, że po raz kolejny Ludowy Zespół Artystyczny „Promni” – tak ważna część Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie – wystąpił z przepięknym koncertem jubileuszowym na swoje 40-lecie. Dla mnie osobiście ten koncert był wielkim przeżyciem. Zespół „Promni” powstawał w czasie, kiedy ja kończyłem studia na SGGW. Nie byłem formalnie członkiem Zespołu, ale emocjonalnie zawsze byłem z nim związany. Szczególne więzi z Zespołem nawiązałem w latach 1996–2012, kiedy pełniłem kolejno funkcje prorektora, rektora SGGW i opiekuna „Promnych”. Był to okres, kiedy wspólnie z członkami Zespołu przeżyaliśmy radość z zakupionych nowych strojów, udanych koncertów, zdobytych nagród i wyróżnień.

Na zawsze utrwalił się w mojej pamięci koncert w Grodnie w 2010 roku dla mieszkających tam Polaków. Będę pamiętał te szczęśliwe twarze i łzy radości wielu uczestników tego koncertu. W takich momentach można w całej pełni docenić „dzieło” Zofii Solarzowej. To jej „Promni”, co w gwarze chłopskiej oznacza „pierwsi”, potrafią dać tak wiele radości i ciepła swoim tańcem i śpiewem. Można po 40 latach stwierdzić, że wszystkie zamiary i plany Zofii Solarzowej związane z Zespołem są realizowane, pokazuje on bowiem swoją działalnością różnorodność i bogactwo kultury ludowej. Wrażliwi młodzi ludzie – członkowie „Promnych” – uczą się pracy, szczeroci wypowiedzenia myśli w muzyce, pieśni, stroju i obrzędzie. To

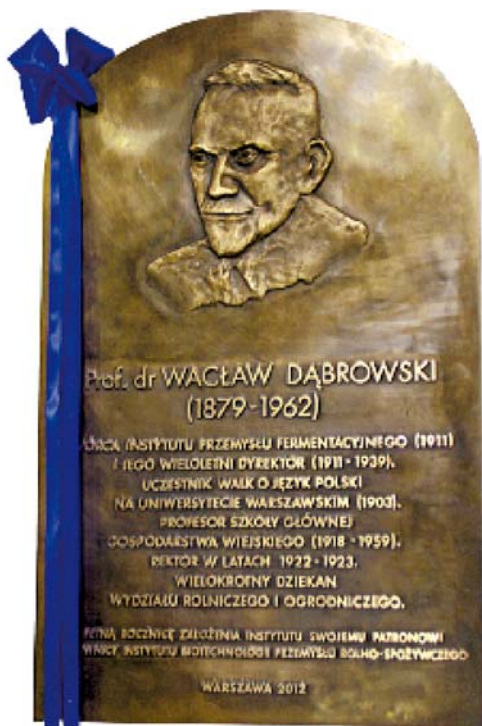
wielka i prawdziwa szkoła życia dla wielu członków społeczności studenckiej w naszej *Alma Mater*.

Rodzina „Promnych” to nie tylko członkowie Zespołu. To ci wszyscy, którzy każdego roku są obecni na koncertach. To wielu członków społeczności naszej Uczelni, ale również mieszkańców Warszawy i licznych miejscowości w Polsce, gdzie „Promni” tańczyli i śpiewali. I zawsze są tam mile widziani.

Sercem do „Promnych” przylgnęło wiele osób. Wymienię tylko dwie osobistości, a mianowicie Pana kvestora Bohdana Pototnickiego i Panią kvestor Teresę Świdorską. Zawsze wspominać będę wigilie organizowane przez „Promnych” z udziałem tych i wielu innych pracowników SGGW.

O „Promnych” pisać można dużo, bo tak wiele swoją działalnością dają nam wszystkim. Obecne kierownictwo działa dynamicznie, atmosfera w Zespole jest bardzo dobra. Władze Uczelni doceniają wszystko to, co jest związane z tą szczególną działalnością. To dobre podstawy do dalszego rozwoju Zespołu, czego z całego serca wszystkim obecnym i przyszłym „Promnym” życzę. Jako jeden z fanów Zespołu pozostanę nim na zawsze i będę wspomagał kierownictwo w jego poczynaniach.

prof. dr hab. **Tomasz Borecki**
prorektor w latach 1996–2002, rektor w latach 2002–2008,
opiekun „Promnych” w latach 2008–2012



Gospodarze uroczystości w dniu 10 stycznia 2013 roku. Pierwsza z lewej dr inż. Elżbieta Baca, a dalej kolejno profesorowie: Andrzej Borys, Krystyna Stecka, Roman Grzybowski i Andrzej Brudziński



Profesor Wacław Dąbrowski i sto lat Jego Instytutu

Nazwa Instytutu Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego przy ul. Rakowieckiej 36 w Warszawie z dniem 1 października 2012 roku została uzupełniona przez dodanie nazwiska założyciela tej instytucji (Dz.U. z 24 września 2012 r., poz. 1053), uzyskując brzmienie „Instytut Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego im. prof. Wacława Dąbrowskiego”.

W przedwojennej „Księdze pamiątkowej SGGW” na stronie 391 możemy przeczytać, że Wacław Dąbrowski, stypendysta Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie, po dwuletnich studiach zagranicznych, odbytych głównie w Carlsberg Laboratory w Kopenhadze i na Uniwersytecie w Getyndze, powrócił do Warszawy z dyplomem doktora po obronieniu pracy na temat drożdży występujących w mleku i produktach mleczarskich (*Sacharomyces lactis Dombrowski*). Wkrótce, bo już 30 czerwca 1910 roku, objął kierownictwo zorganizowanej przez siebie Pracowni Przemysłu Fermentacyjnego i Bakteriologii Rolnej przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie (Krakowskie Przedmieście 66), w budynku mieszczącym dziś Centralną Bibliotekę Rolniczą. Pracownia w rok później została przekształcona w Instytut Przemysłu Fermentacyjnego. W latach 80. ubiegłego wieku Instytut Przemysłu Fermentacyjnego został przemianowany na dzisiejszy Instytut Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego.

W 1918 roku dr Wacław Dąbrowski został powołany na profesora SGGW i pełnił tę funkcję kierując nadal Instytutem Przemysłu Fermentacyjnego. W okresie międzywojennym był także rektorem SGGW i kilkakrotnie dziekanem wydziałów Rolniczego i Ogrodniczego.

Po drugiej wojnie światowej SGGW, której większość pracowników przetrwała okupację w dużej mierze dzięki Profesorowi Dąbrowskiemu, mogła otworzyć swe bramy jako pierwsza uczelnia w Warszawie już 15 maja 1945 roku. W tym czasie także podjął swe wykłady z mikrobiologii i przemysłu rolnego Profesor. Jego magistrantem zostałem w 1948 roku, a po dyplomie i paru latach pracy w przemyśle rolno-spożywczym wiosną 1953 roku zostałem asystentem Profesora i pracowałem z Nim aż do Jego odejścia na emeryturę w 1959 roku.

Uroczysta sesja z okazji stulecia Instytutu Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego odbyła się 24 maja 2012 roku

w Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II, w Galerii Porczyńskich, przy placu Bankowym 1. Miałem przyjemność w niej uczestniczyć i zgodnie z programem wygłosiłem wspomnienie o Profesorze Dąbrowskim.

Odstąpienie tablicy pamiątkowej w gmachu Instytutu Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego im. prof. Wacława Dąbrowskiego, upamiętniającej postać i zasługi twórcy tej placówki naukowej, odbyło się 10 stycznia 2013 roku. W uroczystości wzięli udział Rada Naukowa i liczni pracownicy instytutu oraz zaproszeni goście, a wśród nich JM Rektor Politechniki Łódzkiej, prof. dr hab. Stanisław Bielecki, dziekan Wydziału Technologii Żywności Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, prof. dr hab. Teresa Fortuna, przedstawiciel Wydziału Nauk o Żywności Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, prof. dr hab. Zdzisław Targoński, przedstawiciel Instytutu Biochemii i Biofizyki PAN, prof. dr hab. Jacek Bardowski oraz prodziekan Wydziału Nauk o Żywności SGGW, dr hab. Piotr Koczkoń, kilkuosobowa grupa przedstawicieli MRiRW oraz redaktorzy czasopism branżowych.

Przed odstąpieniem tablicy zabrałem głos jako ostatni żyjący asystent profesora Dąbrowskiego i w ciepłych słowach przybliżyłem zebranym Jego postać jako naszego mistrza, nauczyciela i wychowawcy, kończąc swe przemówienie słowami: „Profesor kochał Taty i herbaciane róże, takie jak te, o których śpiewał Mieczysław Fogg. Przynosił mi Mu je w dniu imienin, 28 września, najpierw do Zakładu Mikrobiologii SGGW, później do Zalesia do willi »Kropka«, a w końcu i na Powązki”. Dostałem duże brawa. Moją wypowiedź uzupełnił inicjator uzupełnienia nazwy instytutu nazwiskiem jego założyciela i umieszczenia pamiątkowej tablicy, prof. Roman Grzybowski, przypominając zasługi Profesora Dąbrowskiego z czasów okupacji niemieckiej, które opisałem w „Agricoli” nr 31 z czerwca 1996 roku.

Po przemówieniach, wspólnie z prof. Romanem Grzybowskim, ciągnąc za dwa końce szarfy, odsłoniliśmy tablicę pamiątkową na korytarzu parteru przy drugiej klatce schodowej. Na zakończenie dyrektor IBPRS, prof. dr hab. Andrzej Borys, zaprosił wszystkich obecnych na skromny poczęstunek.

prof. dr hab. **Andrzej Brudziński**
IBPRS im. prof. Wacława Dąbrowskiego w Warszawie



Nowy prezes Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej

W dniach 18–19 marca 2013 r. w Warszawie obradował XII Zjazd Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Wybrał on na stanowisko prezesa Zarządu Głównego prof. dr. hab. Leszka Żukowskiego. Jest to postać znana i ceniona w środowisku pracowników SGGW, a zwłaszcza wśród pracowników Wydziału Technologii Drewna. Nowo wybrany prezes jest człowiekiem związanym od lat z przemysłem drzewnym i światem nauki. Przez wiele lat dzielił swój czas zawodowy z działalnością społeczną.

Profesor Leszek Żukowski urodził się 11.02.1929 r. w Kutnie. Związał się z ruchem oporu od połowy 1942 r., kiedy jako wychowanek Bursy I Rady Głównej Opiekuńczej w Warszawie wstąpił do Związku Harcerstwa Polskiego. W dniu wybuchu powstania warszawskiego, 1 sierpnia 1944 r., jak przystało harcerzowi, stanął do czynnej walki w celu wyparcia Niemców z Warszawy. Jako „Zawiszakowi” powierzono mu funkcję łącznika na warszawskiej Woli. W dniu 6 sierpnia, w trakcie ewakuacji oddziału na Stare Miasto zdobył broń i od 7 sierpnia był żołnierzem w 3. plutonie 1. kompanii Batalionu „Łukasiński”, dzieląc koleje losu tej jednostki.

Po upadku „Starówki” został aresztowany 2 września 1944 r. i zesłany do obozu koncentracyjnego Flossenbürg, a następnie Dachau, gdzie wegetował w strasznych warunkach, podkopujących jego zdrowie. Został wyzwolony w dniu 29 kwietnia 1945 r. Ze względu na stan zdrowia pozostał początkowo w Niemczech, gdzie uczył się w latach 1945–1946 w Wildflecken, a następnie w latach 1946–1947 w Esslingen.

Po powrocie do Polski studiował w latach 1947–1952 w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie (nr indeksu 8067), gdzie uzyskał dyplom magistra inżyniera (nr 188/52). Jeszcze w trakcie studiów podjął pracę zawodową w Zakładzie Chemicznej Technologii Drewna w Instytucie Badawczym Leśnictwa.

Objęty nakazem pracy związał się zawodowo z przemysłem drzewnym. Pracował w latach 1953–1957 w Zakładach Płyt Piłśniowych w Świeradowie-Zdroju, kolejno na stanowiskach: kierownika Laboratorium i Kontroli Technicznej, głównego technologa i kierownika Wydziału Produkcji. W latach 1957–1970 był zatrudniony w Laboratorium Branżowym Płyt Piłśniowych

w Czarnej Wodzie na stanowisku zastępcy kierownika. Pracując tu zdobył kolejne stopnie naukowe. Stopień doktora nauk technicznych uzyskał po przedstawieniu i obronie w 1965 r. rozprawy pt. „Badania wpływu stosowanych środków zaklejających na laboratoryjnie wywołany proces starzenia płyt piłśniowych twardych”. Stopień doktora habilitowanego nauk technicznych nadała mu w 1969 r. Rada Wydziału Technologii Drewna SGGW na podstawie rozprawy pt. „Badania wpływu stosowanych środków zaklejających na efektywność obróbki termicznej płyt piłśniowych twardych”.

Następnie został przeniesiony do Zjednoczenia Przemysłu Budowy Ciężkich Maszyn ZEMAK w Warszawie na stanowisko kierownika Działu Studiów. Tu od 1 lutego 1970 r. do 31 marca 1979 r. zajmował się rozwojem technologii suchego formowania płyt piłśniowych i rozwojem technologii płyt wiórowych.

Od 1 kwietnia 1979 r. został zatrudniony w SGGW na Wydziale Technologii Drewna. Początkowo pracował na stanowisku docenta. Od 1 lipca 1982 r. do końca angażu (30 września 1995 r.) był kierownikiem Katedry Organizacji, Ekonomiki i Projektowania Zakładów Przemysłu Drzewnego. W 1986 r. uzyskał tytuł naukowy profesora nauk technicznych. Przez dwie (trzyletnie wówczas) kadencje, tj. 1987–1993, pełnił z wyboru funkcję dziekana WTD. W 1995 r. odszedł na emeryturę ze względu na ciężką chorobę.

Nie przestaje jednak być czynny zawodowo, aktywność dostosowując do stanu zdrowia: uczestniczy w posiedzeniach Rady Wydziału, recenzuje prace magisterskie, doktorskie i habilitacyjne. Recenzował również dorobek kandydatów na stopień naukowy profesora, jako członek III Sekcji Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych. Nadal służy społeczności akademickiej Wydziału Technologii Drewna.

Służbę tę dzieli z działalnością kombatantką. Miejszem tej części jego aktywności jest Środowisko Żołnierzy Batalionu „Łukasiński” w Warszawie. Po śmierci dowódców czasu wojny tego batalionu przyjął funkcję wiceprzewodniczącego tego środowiska. Jako delegat Okręgu Warszawskiego na VIII Zjazd Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w 2002 r. został wybrany członkiem Rady Naczelnej i pełnił tę funkcję przez dwie kadencje, tj. do 2011 r. W międzyczasie został wybrany na przewodniczącego Rady Fundacji Polskiego Państwa Podziemnego na kadencję 2010–2013. Uplynęła ona w dniu 15 marca 2013 r., co pozwoliło delegatom XII Zjazdu SZŻAK wybrać go na stanowisko prezesa Zarządu Głównego.

Społeczność akademicka Wydziału Technologii Drewna, będąc dumna z takiego kolegi i dziekana minionych kadencji, gratuluje Panu Profesorowi zaszczytnej funkcji prezesa Zarządu Głównego SZŻAK i ogromnego zaufania kombatantów Armii Krajowej, rozsiąanych dziś w różnych krajach w wyniku trudnej historii Polski w okresie powojennym. Życzymy Panu Profesorowi zdrowia i samych sukcesów w trudnej pracy społecznej, jakże potrzebnej dla ogarnięcia potrzeb środowiska kombatanckiego oraz podtrzymania wzorców zachowań obywatelskich, które powinny trwać w naszej pamięci i postępowaniu na co dzień.

Adam Krajewski





Absolwentki rocznika 2007–2013. Od lewej, drugi rząd: Liat Haddat, Emma Aronsson, Bilha Wilchfort, Maya Barak, Anna Szal; pierwszy rząd: Zuzanna Pawlowska, Moa Sunhede, Aisling O'Loughlin, Victoria O'Gorman i Shahar Tsurgil

Pierwsi zagraniczni absolwenci weterynarii

W dniu 2 marca br., w Auli Wydziału Medycyny Weterynaryjnej im. prof. J. Gordziałkowskiego wręczono pierwsze dyplomy lekarza weterynarii studentom studiów obcojęzycznych. Na uroczystości nie zabrakło znamienitych gości, słów podziękowania za wysiłek studiowania, nagród, a nade wszystko radości z ukończenia tak trudnych studiów. Swoje uznanie wyrazili m.in. dziekan WMW prof. dr hab. Marian Binek i prorektor ds. współpracy międzynarodowej prof. dr hab. Marek S. Szyndel. Podziękowania za trud nauczania wzruszająco przekazała Aisling O'Loughlin, starościna 6. roku. Po złożeniu przyrzeczenia postępowania zgodnie z Kodeksem Etyki Lekarza Weterynarii dyplomy ukończenia studiów otrzymały lek. wet.: Victoria Frances O'Gorman (średnia 4,78), Emma Cecilia Aronsson, Moa Elisabeth Sunhede, Shahar Tsurgil, Karin Bursthein, Aisling O'Loughlin, Zuzanna Pawlowska, Anna Szal, Maya Barak, Bilha Wilchfort i Liat Haddat. Uroczystość zakończył wykład absolutoryjny „The veterinary profession in food production: Where do we go?” wygłoszony przez dr Heiko Nathues z Royal Veterinary College w Londynie. Poza rodzinami absolwentkom kibicowała także spora grupa studentów z niższych lat.



Dziekan WMW prof. dr hab. Marian Binek inauguruje wręczenie dyplomów absolwentom studiów obcojęzycznych



Uroczyste ślubowanie lekarza weterynarii przez absolwentki studiów obcojęzycznych

Historia zorganizowania studiów medycyny weterynaryjnej w języku angielskim rozpoczęła się wczesną wiosną 2007 roku na wniosek władz dziekańskich Wydziału. Decyzję poprzedziły wyjazd studyjny do Uniwersytetu Weterynaryjnego w Koszycach oraz długie rozmowy z prof. Rudolfem Cabadajem, byłym rektorem w Koszycach i z kolegami profesorami z *Collegium Medicum* Uniwersytetu Jagiellońskiego. Profesor Stanisław J. Konturek zorganizował w *CM UJ* na początku lat dziewięćdziesiątych pierwsze w Polsce medyczne studia prowadzone w języku angielskim, które zdobyły ugruntowaną pozycję w świecie medycznym. Nam przyszło się zmierzyć z podobnym przedsięwzięciem na Wydziale Weterynaryjnym. Umowę o współpracy pomiędzy *International Medicine Studies (IMS)* a *SGGW* w Warszawie podpisali 23 kwietnia 2007 roku dr Furth Oz ze strony *IMS* oraz ze strony *SGGW* JM Rektor prof. dr hab. Tomasz Borecki i dziekan WMW prof. dr hab. Włodzimierz Kluciński. *IMS* zajmuje się rekrutowaniem kandydatów z całego świata na studia weterynaryjne, medyczne, stomatologiczne i inne prowadzone w Europie Środkowej. Na

zorganizowanie studiów obcojęzycznych przed inauguracją roku akademickiego 2007/2008 pozostawało stosunkowo niewiele czasu. Współpraca w tej materii z *IMS* okazała się nieoceniona i udało się zrekrutować 12 osób z Izraela, Szwecji, Wielkiej Brytanii i Irlandii. Większość z tej grupy dzielnie dotrwała do końca studiów i 2 marca br. odebrała dyplom lekarza weterynarii.

Przed 6 laty *SGGW* nie była jeszcze dobrze przygotowana na przyjęcie obcokrajowców. Chociaż istniało kilka programów wymiany studenckiej, m.in. Erasmus, to jednak prowadzenie regularnego kursu trwającego 11 semestrów to nie to samo, co nauczanie pojedynczych osób z międzynarodowych programów wymiany. Należało wiele dostosować do nowej sytuacji. Z kadrą dydaktyczną problemów nie było dzięki doświadczeniu z „Erasmusami” oraz temu, że większość pracowników WMW odbyła długotrwałe staże zagraniczne i miała znajomość nie tylko języka, ale też pojęcie o studiowaniu za granicą w innych obszarach kulturowych. Niezwykle pomocne okazało się przychylnie nastawienie władz *SGGW*

Dr Heiko Nathues z *Royal Veterinary College* w Londynie wygłasza wykład absolutoryjny pt. „The veterinary profession in food production: Where do we go?”



Wręczenie dyplomu lekarza weterynarii Victorii O’Groman, najlepszej studentce rocznika 2007–2013



Uroczyste wręczenie dyplomu dla pierwszego dziecka na studiach obcojęzycznych WMW, Aidana O’Gormana (z rodzicami)





Spotkanie przedstawicieli IMS, władz Wydziału i Dziekanatu studiów obcojęzycznych w Rektoracie po zakończeniu uroczystości wręczenia pierwszych dyplomów lekarza weterynarii absolwentom studiów obcojęzycznych Wydziału Medycyny Weterynaryjnej. Od lewej: Anna Klatka (SGGW), Aliza Lapid (IMS), Katarina Szikhartova (IMS), Guy Flouch (IMS), Kobi Monovich (IMS), Marian Binek (SGGW), Romuald Zabielski (SGGW), Marcin Bańbura (SGGW), Ludmiła Kot (SGGW), Michał Godlewski (SGGW)

i Wydziału do nowych studiów, dzięki czemu sprawy z początku niemożliwe udawało się w końcu załatwić pomyślnie. Aby adaptacja studentów w nowym kraju i nowej dla nich rzeczywistości przebiegała bez problemów, przygotowaliśmy kurs języka polskiego oraz przedmiot „intercultural communication”. Poza tymi dwoma wszystki przedmioty są wykładane w identycznym wymiarze jak na studiach polskojęzycznych, bez różnic programowych.

W moim przekonaniu, studia obcojęzyczne przez blisko 6 lat swojego istnienia wniósł dużo dobrego do dydaktyki na Wydziale. Wpłynęły one pozytywnie na jakość zajęć na kursie polskojęzycznym, skutkowało pojawieniem się nowych zajęć fakultatywnych i dostarczyły niewątpliwie dużej satysfakcji naszym pracownikom (We did it!). Na korytarzach, w bufecie, na boisku i w bibliotece słychać, tak jak w uniwersytetach amerykańskich i brytyjskich, wielojęzyczny gwar, a polscy studenci występując w roli gospodarzy mają możliwość nawiązania kontaktów i dłuższych znajomości, co niewątpliwie dodaje

wartości studiowaniu na SGGW. Biblioteka wydziałowa wzbogaciła się o wiele nowych książek i podręczników, z czego szeroko korzystają studenci nie tylko obcojęzyczni. Mecze futbolu irlandzkiego rozgrywane na trawniku pomiędzy DS Limba a budynkiem nr 37 wspólnie ze studentami obcojęzycznymi, m.in. z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, od dawna przyciągają kibiców i chętnych do późniejszej wspólnej zabawy.

Na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej SGGW studiuje już blisko 170 osób z zagranicy (nie licząc tej jedenastki, która otrzymała 2 marca dyplomy ukończenia studiów), głównie ze Skandynawii, Irlandii, Wielkiej Brytanii i Izraela. Dzisiaj mamy reprezentację ze wszystkich kontynentów, poza Ameryką Południową, co jednak może się zmienić w najbliższym roku z uwagi na zainteresowanie naszymi studiami na tym kontynencie.

Życzę wszystkim studentom studiów obcojęzycznych, aby tak jak nasi pierwsi absolwenci z pasją zdobywali wiedzę, ukończyli studia z jak najlepszym wynikiem, a następnie z zapałem zdobywali doświadczenie zawodowe i czerpali z tego szczerą satysfakcję. Wszystkim zaś zaangażowanym w proces dydaktyczny i sprawującym opiekę nad „naszymi studentami” składam gorące podziękowania.

prof. dr hab. **Romuald Zabielski**
prodziekan WMW ds. studiów obcojęzycznych



Absolwentki rocznika 2007–2013 z władzami Uczelni po ceremonii wręczenia dyplomów

Spółeczna odpowiedzialność biznesu...

Intensywny rozwój różnych form przedsiębiorczości na wsi spowodował zainteresowanie problematyką społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR – Corporate Social Responsibility). Czy idea CSR, która łączy w sobie aspekty ekonomiczne, środowiskowe, społeczne i etyczne, z nazwy sugerująca nawiązanie przede wszystkim do przedsiębiorstw dużych (korporacji), dotyczy także firm z sektora MSP, które – mimo działalności na mniejszą skalę – odgrywają niezwykle istotną rolę w kształtowaniu i rozwoju lokalnych społeczności? Czy można mówić o CSR w kontekście przedsiębiorczości na wsi?

Próby poszukiwania odpowiedzi na te pytania podjęła się Katedra Ekonomiki Edukacji, Komunikowania i Doradztwa Wydziału Nauk Ekonomicznych SGGW wraz z Zespołem Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jadwigi Dziubińskiej w Gołdkowie, organizując w dniach 23–24 listopada 2012 roku ogólnopolską konferencję naukową pt. „Społeczna odpowiedzialność biznesu w obszarze przedsiębiorczości na wsi”. Jej celem było zwrócenie uwagi na koncepcję społecznej odpowiedzialności biznesu w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw funkcjonujących na obszarach wiejskich oraz określenie społeczno-ekonomicznych determinantów rozwoju obszarów wiejskich. Konferencję zorganizowano z okazji jubileuszu 45-lecia pracy w SGGW prof. Izabelli Sikorskiej-Wolak i dr. Kazimierza Tabora, wieloletnich i zasłużonych pracowników.

Przed rozpoczęciem części merytorycznej prof. Krystyna Krzyżanowska przybliżyła zebrany życie i pracę dostojnych Jubilatów. Kierując słowa do prof. Izabelli Sikorskiej-Wolak, serdecznie podziękowała za wieloletnią, owocną współpracę i współuczestnictwo w tworzeniu teoretycznych podstaw doradztwa rolniczego, innowatyki rolniczej oraz za upowszechnianie koncepcji wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich, w szczególności turystyki wiejskiej. Dziękując dr. Kazimierzowi Taborowi za wieloletnią, owocną współpracę,



prof. Krystyna Krzyżanowska podkreśliła wkład Jubilatów w budowanie podstaw naukowych doradztwa rolniczego, dydaktyki doskonalenia zawodowego i turystyki wiejskiej, a także jego aktywną działalność upowszechnieniową realizowaną wśród polskich i litewskich rolników.

Obrazy konferencji realizowane były w dwóch sesjach plenarnych: 1) Społeczna odpowiedzialność biznesu w obszarze przedsiębiorczości; 2) Społeczno-ekonomiczne determinanty rozwoju obszarów wiejskich. Wygłoszone podczas konferencji referaty zostały opublikowane



w monografiach naukowych: Społeczna odpowiedzialność biznesu w obszarze przedsiębiorczości, red. nauk. J. Wołoszyn, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2012; Społeczno-ekonomiczne determinanty rozwoju obszarów wiejskich, red. nauk. K. Krzyżanowska, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2012.

Sejmi pierwszej przewodniczyli prof. Jan Wołoszyn i prof. Krystyna Krzyżanowska. W referatach podjęto próbę ukazania społecznej odpowiedzialności biznesu w ujęciu wielowymiarowym. Przedstawiono działania CSR w zakresie społeczności lokalnej podejmowane przez małe i średnie przedsiębiorstwa agrobiznesu z województwa mazowieckiego. Podjęto próbę przedstawienia ważniejszych narzędzi i mierników stosowanych w celu pomiaru ekonomicznej efektywności działań społecznie odpowiedzialnych, wskazując, że są to działania złożone a uchwycenie kluczowych zależności między nakładami a materialnym zyskiem wymaga pracy i wielu analiz. Na przykładzie przedsiębiorstw funkcjonujących na polskim rynku giełdowym określono rolę relacji inwestorskich w komunikowaniu idei CSR. Interesującym zagadnieniem podejmowanym w wystąpieniach była kwestia propagowania koncepcji CSR w skali lokalnej, na przykład z wykorzystaniem strategii zarządzania zmianą gospodarczą, która staje się sposobem poszukiwania równowagi między korzyściami rozwoju gospodarczego a ochroną i zachowaniem przez podmioty go-

spodarcze „lokalnej tożsamości”. Przedsiębiorcy często nie są świadomi korzyści, jakie wiążą się ze stosowaniem koncepcji CSR w praktyce, a pojęcie to dla wielu pozostaje obce. Nie znaczy to jednak, iż w ich działaniach nie można odnaleźć przykładów nieświadomego wdrażania tego typu inicjatyw. Potwierdza to przedstawiona na konferencji trasa turystyczna „Bunkier w Konewce” będąca przykładem turystyki fortyfikacyjnej.

Drugą sesję plenarną poprowadzili prof. Izabella Sikorska-Wolak i dr Kazimierz Tabor. Wystąpienia zaprezentowane podczas tej części obrad konferencyjnych obejmowały problematykę społeczno-ekonomicznych determinantów rozwoju obszarów wiejskich. Dążenie do wielofunkcyjnego rozwoju tych obszarów wymaga oddziaływania na mieszkańców wsi i kształtowania w nich postaw przedsiębiorczych. Instytucją, która na bieżąco rozpoznaje potrzeby zmian i wychodząc naprzeciw tym zmianom udziela wsparcia zarówno merytorycznego, jak i organizacyjnego jest państwowe doradztwo rolnicze. Dlatego też wiele głosów dotyczyło bezpośrednio problematyki funkcjonowania tego doradztwa. Dokonano diagnozy statusu prawnego jednostek doradztwa rolniczego w Polsce po prawie czterech latach ich funkcjonowania w nowej formie organizacyjno-prawnej, a także częściowej oceny efektów pracy doradców we wdrażaniu instrumentów WPR. Zaprezentowano uwarunkowania rozwoju systemu doradztwa rolniczego w Unii Europejskiej, gdyż zmiany w sposobie realizacji WPR spowodowały konieczność rozwoju struktur i zakresu działań służb doradczych. Podczas konferencji omawiano też przykłady różnych form przedsiębiorczości na wsi. Zaprezentowano ideę przedsiębiorczości zespołowej, przedstawiono stan zorganizowania rolników, np. w grupy producentów trzody chlewnej, na przykładzie Lokalnej Grupy Działania „Zielone Mosty Narwi” określono rolę LGD w rozwoju przedsiębiorczości na wsi. Ponieważ przedsiębiorczość to zjawisko ściśle wynikające z potencjału osobowościowego, podczas obrad podjęto też próbę określenia wybranych determinantów kształtowania się kapitału ludzkiego na obszarach wiejskich.

Praktyczne aspekty wdrażania idei społecznej odpowiedzialności biznesu i jej roli w rozwoju przedsiębiorczości na wsi poznawano podczas wyjazdu studyjnego w drugim dniu konferencji.

dr Anna J. Parzonko



'Bierz od świata to, co ci daje, ale nie domagaj się tego, czego dać ci nie chce. Natomiast prosić możesz zawsze.'

Ali Ibn Abi Talib

Profesor Adam Jaworski bohaterem DIAGMOL 2012



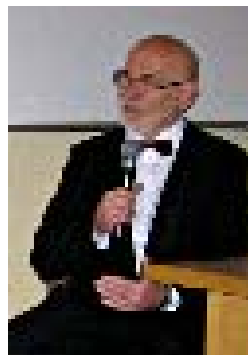
W sobotę 24 listopada 2012 roku w SGGW w Warszawie odbyła się konferencja z cyklu DIAGMOL „Biologia molekularna w diagnostyce chorób zakaźnych i biotechnologii” zorganizowana pod patronatem honorowym JM Rektora SGGW prof. dr. hab. Alojzego Szymańskiego przez Komitet Mikrobiologii (KM) i Komitet Nauk Weterynaryjnych PAN oraz SGGW w celu uhonorowania pochodzącego z Podkarpacia Profesora Adama Jaworskiego, obchodzącego w tym roku 70-lecie urodzin, wybitnego genetyka i mikrobiologa z Uniwersytetu Łódzkiego, który zaszczyił nas swoją obecnością wraz z małżonką Bożenną i rodziną.



Prorektor SGGW prof. Bogdan Klepacki dekoruje prof. Andriya A. Sybirnego ze Lwowa Odznaką Honorową „Za Zasługi dla SGGW”



Wywiad z prof. Adamem Jaworskim prowadzi prof. Teresa Zaniewska



Podczas konferencji prorektor ds. dydaktyki prof. dr. hab. Bogdan Klepacki udekorował prof. dr. hab. Andriya A. Sybirnego, członka rzeczywistego Narodowej Akademii Nauk Ukrainy (NANU) i dyrektora Instytutu Biologii Komórki NANU we Lwowie, Odznaką Honorową „Za Zasługi dla SGGW”, a przewodniczący KM PAN prof. dr. hab. Grzegorz Węgrzyn wręczył nagrodę honorową im. Prof. K. Bassalika (twórcy Komitetu Mikrobiologii PAN w 1952 r.) i 2 równorzędne wyróżnienia Komitetu za najlepsze publikacje ogłoszone drukiem w 2011 roku w prestiżowych czasopiśmiech rangi światowej o wysokim IF.

Wywiad z prof. dr. hab. Adamem Jaworskim przeprowadziła znakomicie i ze swadą prof. Teresa Zaniewska. Merytoryczne cele konferencji związane z jej tytułem oraz współczesnym spojrzeniem na DNA i genom komórki zostały w pełni zrealizowane, a uczestnicy otrzymali dyplomy uczestnictwa oraz po 4 punkty edukacyjne przyznane przez Krajową Izbę Diagnostów Laboratoryjnych w Warszawie.

W konferencji wzięło udział ok. 150 osób, w tym wielu prominentnych naukowców, jak: prof. dr. hab., dr h.c. Włodzimierz Kluciński (b. rektor SGGW i przewodniczący Komitetu Nauk Weterynaryjnych PAN), prof. dr. hab. Marian Binek (dziekan



Od lewej: prof. Adam Jaworski, prorektor SGGW prof. Bogdan Klepacki oraz prof. Grzegorz Węgrzyn, prorektor Uniwersytetu Gdańskiego i przewodniczący Komitetu Mikrobiologii PAN



Uczestnicy komitetu organizacyjnego DIAGMOL 2012 – studenci III roku kierunku biologia na Wydziale Rolnictwa i Biologii SGGW



Od lewej: prof. Ewa Augustynowicz-Kopec i prof. Zofia Zwolska z Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc w Warszawie



Od lewej: prof. Marek Niemiałtowski i prof. Adam Jaworski

Wydziału Medycyny Weterynaryjnej SGGW), prof. dr hab. Grzegorz Węgrzyn, członek koresp. PAN (prorektor Uniwersytetu Gdańskiego), prof. dr hab. Antoni Różalski (prorektor Uniwersytetu Łódzkiego), prof. dr hab. Zbigniew Leśnikowski (dyrektor Instytutu Biologii Medycznej PAN w Łodzi), prof. dr hab. Włodzimierz Krzyżosiak, członek koresp. PAN, prof. dr hab. Anna Skorupska, przewodnicząca komisji nagrody im. Prof. K. Bassalika i wyróżnień KM PAN, prof. dr hab. Iwona Fijałkowska, prof. dr hab. Stanisława Tylewska-Wierzbanowska, prof. dr hab. Wiesław Deptuła, prof. dr hab. Joanna Szczepanowska, prof. dr hab. Maria Koziol-Montewka, prof. dr hab. Zofia Zwolska, prof. dr hab. Andrzej Gamian, prof. dr hab. Włodzimierz Doroszkiewicz, prof. dr hab. Wiesław Barabasz, prof. dr hab. Jarosław Dziadek, prof. dr hab. Paweł Stączek, prof. dr hab. Hanna Dahm, prof. dr hab. Mirosława Włodarczyk, prof. dr hab. Ewa Augustynowicz-Kopec, prof. dr hab. Małgorzata Łobocka, prof. dr hab. Lidia Brydak, dr hab. Danuta Klimuszko, prof. nadzw. SGGW, dr hab. Felix N. Toka, prof. dr hab. Wiesława Rudnicka, a także mikrobiolodzy, genetycy, immunolodzy, biochemicy i onkolodzy z różnych ośrodków naukowych (np. PAN) i akademickich (np. Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Przyrodniczego w Krakowie, Uniwersytetu Szczecińskiego, Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu, UMCS w Lublinie i SGGW) oraz resortowych (podległych Ministerstwu Zdrowia, np. z Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc w Warszawie i z Narodowego Instytutu Zdrowia, oraz Ministerstwu Rolnictwa i Rozwoju Wsi, np. z Państwowego Instytutu Weterynaryjnego w Puławach). Liczną grupę uczestników stanowili młodzi pracownicy nauki, w tym doktoranci i studenci.

Na zakończenie prof. dr hab. Andriy A. Sybirny przedstawił informację o przyszłorocznej 5. ukraińsko-polskiej konferencji weigłowskiej na uniwersytecie w stolicy Bukowiny – Czerniowcach (Ukraina): termin konferencji 23–25 maja 2013 roku.

prof. dr hab. **Marek Niemiałtowski**
Wydział Medycyny Weterynaryjnej SGGW

Fotografie: prof. **Marek Niemiałtowski**
dr **Ada Schollenberger**



Seminarium studentów zagranicznych

Z inicjatywy prof.prof. Janiny Sawickiej i Marii Parlińskiej z Wydziału Nauk Ekonomicznych SGGW w dniu 3 grudnia 2012 roku odbył się wyjazd studyjny 42-osobowej grupy zagranicznych studentów, przebywających w naszej Uczelni w ramach programów wymiany Socrates-Erasmus oraz Erasmus Mundus, do Płońska i okolic.

W yjazd związany był z programem przedmiotu sustainable rural development – rozwój obszarów wiejskich. Podstawowym celem seminarium było zapoznanie uczestników z działalnością samorządu terytorialnego, zasadami doradztwa rolniczego oraz zaprezentowanie nowoczesnej infrastruktury powstającej na obszarach wiejskich.

Program wyjazdu był bardzo interesujący i bogaty. Na początku grupa gościła w Urzędzie Miejskim w Płońsku, gdzie burmistrz Andrzej Pietrasik przedstawił studentom działania lokalnego samorządu w dziedzinie ekologii i ochrony środowiska. Następnie młodzież udała się do Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Płońsku. Tam prezes Longin Bogucki omówił zasady funkcjonowania elektrociepłowni oraz przedstawił proces technologiczny produkcji energii elektrycznej oraz ciepłej wody. Kolejnym punktem programu było zwiedzanie Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Płońsku. Menedżer ZZO przedstawiła studentom, w jaki sposób region Płońska i sąsiednich powiatów radzi sobie z gospodarką odpadami i oprowadziła grupę po całym zakładzie. Wrażenie wywarła ciężka i mało przyjemna praca ludzi zatrudnionych przy segregacji odpadów, stanowiąc zarazem przesłanie edukacyjne oraz nakaz ochrony i dbania o środowisko przez każdego z nas na co dzień.

Następnie studenci odwiedzili Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Warszawie Oddział Poświętne w Płońsku, gdzie wysłuchali wykładu dyrektora Agaty Sosińskiej na temat doradztwa rolniczego oraz zasad funkcjonowania ODR Poświętne. Duża liczba pytań wyraźnie świadczyła o zainteresowaniu ze strony studentów.

Po południu wycieczka udała się do gospodarstwa agroturystycznego „Paryż” w miejscowości Rzy prowadzonego przez Annę i Arkadiusza Oliszewskich, gdzie zagraniczni studenci mieli okazję zjeść tradycyjny polski obiad oraz zapoznać się z infrastrukturą gospodarstwa udostępnianą turystom.

Ostatnim, ale także ciekawym punktem programu wyjazdu była wizyta w stadninie koni AKF w Nowych Wrońskach – oddziale saudyjskiej stadniny Al Khalediah należącej do członka rodziny królewskiej z Arabii Saudyjskiej. Menedżerowie stadniny Władysław Guziuk i Hubert Kulesza oprowadzili studentów po stajni, przedstawili nienaganną angielszczyzną historię stadniny oraz przygotowali krótki pokaz koni arabskich w krytej ujeżdżalni.

Droga powrotna z Płońska do Warszawy była przyjemiona konkursem narodowych pieśni z krajów, z których pochodzili uczestnicy wyjazdu studyjnego. Prezentacje swoich możliwości wokalnych zaprezentowali studenci z: Francji, Włoch, Niemiec, Hiszpanii, Ukrainy, Rosji, Czech, Słowacji, Węgier, USA, Turcji, Gruzji, Uzbekistanu, Kirgistanu i Australii. Każdy z uczestników wycieczki otrzymał na pamiątkę małe gadżety wydziałowe, a wyróżnieni oklaskami najaktywniejsi studenci zostali obdarowani kubkami i koszulkami z logo Wydziału Nauk Ekonomicznych.

Wyjazdy tego typu realizowane są konsekwentnie w każdym semestrze dla zmieniających się grup studentów, stanowią bowiem dobrą okazję do zaprezentowania zarówno różnych regionów Polski, jak i promocji naszej Uczelni.

Organizatorzy i uczestnicy wyjazdu dziękują za gościnność i wszelką pomoc, z którą spotkali się podczas całodziennego pobytu w Płońsku i okolicach, w szczególności burmistrzowi Płońska – Panu Andrzejowi Pietrasikowi, dyrektor MODR w Poświętnem – Pani Agacie Sosińskiej, Pani Danucie Arcipowskiej – pracownikowi MODR w Poświętnem oraz kierownikowi stadniny koni AKF w Nowych Wrońskach – Panu Władysławowi Guziukowi.

Serdecznie dziękujemy również Panu dr. hab. Jarosławowi Gołębskiemu, dziekanowi Wydziału Nauk Ekonomicznych SGGW, który istotnie przyczynił się do realizacji wyjazdu, finansując całodniowe koszty wynajęcia autokaru.

mgr Michał Wielechowski
doktorant na Wydziale Nauk Ekonomicznych SGGW



Biegająca konferencja w Rogowie



Lasy stanowią przestrzeń publiczną i ważne miejsce do uprawiania różnych form aktywności współczesnego człowieka niezależnie od statusu majątkowego czy społecznego. Kontakt z naturą, zwłaszcza z lasem, możliwość bezpośredniego i osobistego obcowania z nim mają istotne znaczenie. Obecność ludzi w terenie (plenerze), w tym w lesie, korzystnie wpływa także na ich zdrowie psychiczne i fizyczne. Potwierdzają to wyniki licznych badań w wielu krajach. Zdrowotne właściwości lasów stymulują także rozwój turystyki i rekreacji. Spacerując czy biegając spalamy niepotrzebne kalorie, dotleniamy płuca i serce, wzmacniamy mięśnie, natomiast w naszych mózgach wytwarzają się endorfiny, czyli hormony szczęścia. Dzięki zwykłemu spacerowi w lesie jesteśmy szczęśliwsi!



W dniach 5–6 grudnia 2012 roku pod hasłem „Czas w las! Las miejscem edukacji plenerowej i aktywności współczesnego człowieka” odbyła się 17. konferencja z cyklu „Współczesne zagadnienia edukacji leśnej społeczeństwa”. Intencją organizatorów, Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej LZD SGGW w Rogowie, było zwrócenie uwagi na pilną potrzebę afirmacji – zarówno w środowisku leśników, przyrodników, jak i nauczycieli, ludzi sportu, turystyki i rekreacji – aktywnego i zdrowego stylu życia oraz lasu jako doskonałego miejsca do edukacji plenerowej. Dzięki prezentacji licznych i interesujących referatów i posterów, a także aktywnej współpracy z przedstawicielami Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych, Polskiego Związku Orientacji Sportowej oraz organizatorami akcji „zBiegiemNatury” i promocji w programie 3 Polskiego Radia zrealizowano wiele założeń konferencyjnych, a mianowicie:

- 1) podkreślenie roli lasu jako ważnego miejsca do uprawiania różnych form aktywności prozdrowotnej,
- 2) popularyzację bezpośredniego kontaktu z przyrodą i lasem jako antidotum na zagrożenie nadmierną digitalizacją społeczeństwa,
- 3) promocję animatorów edukacji leśnej aktywnie włączających się w nurt edukacji plenerowej,
- 4) integrację osób i instytucji zajmujących się edukacją przyrodniczo-leśną społeczeństwa z innymi środowiskami na rzecz edukacji i wychowania plenerowego oraz popularyzacji zdrowego i aktywnego stylu życia.

Konferencja zgromadziła ponad 160 osób. Wygłoszono 29 referatów i zaprezentowano kilkanaście posterów. Podczas dwudniowego spotkania zajmowano się wieloma tematami, m.in. biegami na orientację, questingiem (odkrywaniem

dziedzictwa miejsca), parkami linowymi, surwiwalem, turystyką w lasach i parkach narodowych oraz ścieżkami zdrowia na terenach leśnych. Okazało się, że przyrodniczy, pedagodzy, naukowcy, ludzie sportu, turystyki i rekreacji w ścisłej współpracy ze środowiskiem leśników dysponują szeroką ofertą form aktywności na obszarach leśnych, natomiast las to jedno z najlepszych miejsc do uprawiania aktywności dla całego społeczeństwa, niezależnie od płci i wieku. Uznano, że istnieje potrzeba zbadania preferencji społeczeństwa, jego oczekiwań i możliwości ich spełnienia w zakresie zagospodarowania rekreacyjnego obszarów leśnych, aby wykorzystać ich optymalną pojemność i zapobiec nadmiernej eksploatacji niektórych terenów, zwłaszcza że obserwuje się istotny wzrost liczby form aktywności społeczeństwa w lasach.

Ponieważ wśród uczestników konferencji było wielu wytrawnych biegaczy, m.in. kilku maratończyków i ultramaratończyków (leśnik z Nadleśnictwa Limanowa), dlatego też w części wieczornej zawiązał się Klub Biegających Leśników. Za jego siedzibę obrano właśnie Rogów, ponieważ miejsce to od 25 lat jest związane z corocznym „Biegiem Leśnika”, którego pomysłodawcą i nestorem jest profesor Albert Dudek. Wczesnym rankiem 6 grudnia przy kilkustopniowym mrozie (!) 120 edukatorów leśnych, po ustawieniu ze swoich ciał figurki „biegacza z Rogowa”, wyruszyło na pierwszy w historii bieg po rogowskim Arboretum. 1500 metrów można było pokonać również z kijkami.

Uczestnicy konferencji zgodnie uznali, że działania edukacyjne w lesie powinny mieć m.in. na celu wykształcenie nawyku częstego i bezpośredniego kontaktu z przyrodą, wpływającego pozytywnie na funkcjonowanie człowieka, ze szczególnym uwzględnieniem promocji tych działań, w których mogą brać udział całe rodziny, aby aktywizować młode pokolenia.

Jeden z uczestników podsumował dwudniowe spotkanie słowami: „Życie aktywne jest dobre, lasy otwarte są dobre dla życia!”.

Afirmujemy wszelkie formy aktywności, które są dobre dla lasów i ludzi.

Dariusz Anderwald
CEPL LZD SGGW w Rogowie

Przekształcenia własnościowe w rolnictwie



W 2012 roku minęło 20 lat od rozpoczęcia procesu przekształceń własnościowych w polskim rolnictwie. Rozpoczęła wtedy działalność Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, obecnie Agencja Nieruchomości Rolnych, która podjęła się misji przekształceń własnościowych w rolnictwie.

W 1991 roku Katedra Ekonomiki i Organizacji Gospodarstw Rolniczych SGGW zorganizowała konferencję naukową na ten temat, kolejna odbyła się w 1995 roku, później cyklicznie organizowane były kolejne konferencje poświęcone temu tematowi. Kontynuując tę tradycję, Katedra Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstw Wydziału Nauk Ekonomicznych SGGW zorganizowała 5 grudnia 2012 roku konferencję naukową podsumowującą dotychczasowe osiągnięcia w tej dziedzinie i omawiającą perspektywy na przyszłość. W obradach wzięli udział przedstawiciele władz Uczelni i Wydziału, naukowcy z licznych uczelni i instytutów badawczych w kraju oraz przedstawiciele agencji i instytucji rządowych i pozarządowych. Licznie przybyły także osoby prywatne bezpośrednio związane z tematem przekształceń własnościowych w polskim rolnictwie.

Merytoryczna część konferencji została podzielona na dwie sesje problemowe: „Organizacyjno-ekonomiczne uwarunkowania i skutki przekształceń własnościowych w rolnictwie”

oraz „Społeczno-prawne uwarunkowania i skutki przekształceń własnościowych w rolnictwie”.

Na pierwszej sesji, której przewodniczył prof. dr hab. Bogdan Klepacki – prorektor ds. dydaktyki, zaprezentowano 5 referatów:

- „Rolnictwo polskie i jego otoczenie w latach 1990–2012 – *cienie i blaski*”, prof. dr hab. Henryk Runowski;
- „Przesłanki i uwarunkowania przekształceń własnościowych w rolnictwie”, prof. dr hab., dr h.c. Wojciech Ziętara;
- „Kierunki rozdysponowania mienia Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa”, dr Bogdan Podgórski;
- „Procesy restrukturyzacji i działalność hodowlana spółek Agencji Nieruchomości Rolnych”, dr Mirosław Helta;
- „Węgierska droga od własności prywatnej do własności prywatnej”, dr hab. Adam Sadowski, prof. Uniwersytetu w Białymstoku.





Podczas drugiej sesji, której przewodniczył dr hab. Jarosław Gołębiowski – dziekan WNE, zaprezentowano 3 referaty:

- „Społeczne implikacje przekształceń sektora państwowego w rolnictwie”, prof. dr hab. Eugeniusz Niedzielski;
- „Przekształcenia własnościowe pgr a problem bezrobocia”, dr Józef Pyrgies, mgr Kornel Szyndler;
- „Podstawy prawne przekształceń własnościowych w rolnictwie i ich ewolucja”, prof. dr hab. Paweł Czechowski, dr Adam Niewiadomski.

Podsumowania konferencji dokonał prof. dr hab. Henryk Runowski, który wskazał na najważniejsze wnioski z niej płynące:

1. Na świecie, w przeciwieństwie do Europy, w tym Polski, przyrasta liczba ludności, a tym samym rośnie popyt na produkty żywnościowe. Wzrost popytu na produkty rolne jest dodatkowo potęgowany przez rosnące zapotrzebowanie na te produkty (w tym na cele energetyczne) w krajach o dużej dynamice gospodarczej i wzrastających dochodach ludności (m.in. kraje Azji). Powoduje to wzrost cen produktów rolnych w skali światowej.
2. Dynamika wzrostu produkcji rolnej na świecie jest zróżnicowana. Niektóre kraje wyraźnie wzmacniają swoją pozycję,

inne ją osłabiają, a jeszcze inne, w tym Unia Europejska, mogą ją ograniczyć w przyszłości.

3. Cele Unii Europejskiej, w tym między innymi przeciwdziałanie zmianom klimatycznym, szczególnie troska o ochronę środowiska naturalnego, dobrostan zwierząt czy zrównoważony rozwój, są ważne i słuszne. Część z nich jest jednak realizowana kosztem produkcji żywności. W tej sytuacji Europa ze swoim pionierskim podejściem do ekologii może w przyszłości coraz bardziej uzależniać się od dostaw żywności z innych kontynentów. Aby temu przeciwdziałać, konieczne jest dostrzeganie znaczenia produkcyjnej funkcji rolnictwa i przetwórstwa rolno-spożywczego.
4. W wyniku procesu prywatyzacji rolnictwa państwowego powstało w Polsce wiele wysokotowarowych, zdrowych ekonomicznie, nowoczesnych i konkurencyjnych dużych gospodarstw rolnych. Jest to ważne osiągnięcie miniego dwudziestolecia. Ewentualne próby reprivatyzacji majątku będącego w użytkowaniu dzierżawców dużych gospodarstw rolnych mogą prowadzić do niekorzystnych zjawisk o charakterze produkcyjnym i społecznym.
5. Ważną rolę w polskim rolnictwie odgrywają powstałe na majątku byłych gospodarstw państwowych spółki hodowli roślin i zwierząt Agencji Nieruchomości Rolnych. Stanowią one miejsce tworzenia i upowszechniania postępu biologicznego w polskim rolnictwie. Ich osiągnięcia w dziedzinie efektów produkcji roślinnej i wydajności jednostkowych zwierząt nie ustępują osiągnięciom przodujących gospodarstw rolnych w krajach zachodnioeuropejskich.
6. Poważnym problemem społecznym, jaki pojawił się na początku przekształceń własnościowych, a który istnieje do dnia dzisiejszego, jest zjawisko bezrobocia na terenach popegeerowskich. W ocenie tego zjawiska należy mieć na uwadze to, że praprzyczyną bezrobocia był wysoki poziom zatrudnienia w pgr-ach w czasach poprzedniego systemu gospodarczego. Pomimo podejmowanych prób ograniczania skutków bezrobocia (stypendia dla młodzieży, szkolenia w celu przekwalifikowania się byłych pracowników, zapomogi oraz pomoc w finansowaniu modernizacji infrastruktury mieszkaniowej) w ramach programów Agencji, nie udało się rozwiązać wielu problemów bezrobocia, czego skutki są obserwowane do dziś. Tereny te wymagają wsparcia w zakresie aktywizacji ludności i rozwoju przedsiębiorczości, skierowanego szczególnie do ludzi młodych.

Wszystkie referaty zgłoszone na konferencję zostaną wydane w okolicznościowej monografii i czasopismach naukowych.

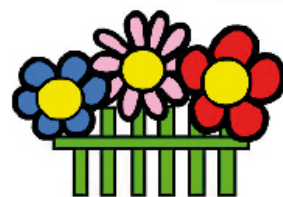


Edyta Gajos

I Międzynarodowy Konkurs Plastyczny



Obraz „Szlakarnia” Joanny Krysztoforskiej, uczennicy I Prywatnego Liceum Plastycznego w Płocku, otrzymał *Grand Prix* I Międzynarodowego Konkursu Plastycznego „Pamiętajcie o ogrodach”, nad którym zagraniczny patronat honorowy objęli: JE Jan Sechter – Ambasador Republiki Czeskiej, JE Vasil Grivna – Ambasador Republiki Słowackiej i JE Iván Gyurcsík – Ambasador Węgier. Patronat honorowy nad konkursem objęli również Bogdan Zdrojewski – Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP, Jacek Kozłowski – Wojewoda Mazowiecki, Adam Struzik – Marszałek Województwa Mazowieckiego, Karol Semik – Mazowiecki Kurator Oświaty, prof. dr hab. Alojzy Szymański – Rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie i Andrzej Nowakowski – Prezydent Miasta Płocka.



Laureatka *Grand Prix* Joanna Krysztoforska – I Prywatne Liceum Plastyczne w Płocku, art. plast. Anna Macionek-Stańko – opiekun artystyczny laureatki *Grand Prix*, Małgorzata Mroczkowska – dyrektor I Prywatnego Liceum Plastycznego w Płocku, art. plast. Maciej Jeziórski – kurator wystawy

Uroczystość wręczenia nagród laureatom konkursu odbyła się w Płocku 7 grudnia 2012 roku podczas wernisażu wystawy. Z aprobatą JE biskupa płockiego ks. bpa dr. Piotra Libery miejscem wydarzenia stała się Sala Barokowa Muzeum Diecezjalnego im. bł. abpa Antoniego Juliana Nowowiejskiego. Decyzją jury laureatką *Grand Prix* została Joanna Krysztoforska – I Prywatne Liceum Plastyczne, opiekun artystyczny Anna Macionek-Stańko (Płock).

Nagrody i wyróżnienia w kategorii malarstwa uzyskali: I nagroda – Martyna Jakubowska, Liceum Plastyczne im. Piotra Potworowskiego, opiekun artystyczny Henryk Starikiewicz (Poznań), II nagroda – Monika Mamos, Liceum Plastyczne, opiekun artystyczny Izabela Symanowicz (Kalisz), III nagroda – Julia Demczenko, Państwowa Plastyczna Średnia Szkoła im. Tarasa Szewczenki, opiekun artystyczny Jurij Gurin (Kijów, Ukraina), wyróżnienie – Maja Klotz, Zespół Szkół Plastycznych im. Władysława Hasióra, opiekun artystyczny Maria Karpińska (Koszalin), wyróżnienie – Eryk Matecki, Zespół Szkół Plastycznych im. Cypriana Kamila Norwida, opiekunowie artystyczni Marta Wasilczyk i Anna Łoś (Lublin).



I rząd od lewej: Małgorzata Mroczkowska – dyrektor I Prywatnego Liceum Plastycznego w Płocku, Maja Klotz – Zespół Szkół Plastycznych im. Władysława Hasióra w Koszalinie, Joanna Krysztoforska – I Prywatne Liceum Plastyczne w Płocku, Eliza Gazicka – Zespół Szkół Plastycznych im. Władysława Hasióra w Koszalinie, Monika Mamos – Liceum Plastyczne w Kaliszu, Eryk Matecki – Zespół Szkół Plastycznych im. Cypriana Kamila Norwida w Lublinie, Martyna Jakubowska – Liceum Plastyczne im. Piotra Potworowskiego w Poznaniu, II rząd od lewej: Wojciech Myjak – Specjalista ds. Szkół Plastycznych Centrum Edukacji Artystycznej w Warszawie, Gabriela Tománková – sekretarz Ambasady Republiki Czeskiej, prof. Jacek Dyrzyński – Wydział Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, Agnieszka Wierchowaska – dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty w Płocku, Radosław Lewandowski – kierownik Delegatury Urzędu Wojewódzkiego w Płocku, Małgorzata Lewandowska – dyrektor Oddziału Operacyjnego Banku Gospodarki Żywnościowej S.A. w Płocku

„Pamiętajcie o ogrodach”



I nagroda w kategorii malarstwa – Martyna Jakubowska



II nagroda w kategorii malarstwa – Monika Mamos



III nagroda w kategorii malarstwa – Julia Demczenko

Nagrody i wyróżnienia w kategorii rysunku otrzymali: I nagroda – Martyna Jakubowska, Liceum Plastyczne im. Piotra Potworowskiego, opiekun artystyczny Henryk Starikiewicz (Poznań), II nagroda – Marcell Kazsik, Plastyczna Szkoła Średnia, opiekun artystyczny Istvan Vibör (Nyíregyháza, Węgry), III nagroda – Eliza Gazicka, Zespół Szkół Plastycznych im. Władysława Hasióra, opiekun artystyczny Agnieszka Sieńkowska (Koszalin), wyróżnienie – Karolina Wojdyła, Zespół Szkół Plastycznych im. Jacka Malczewskiego, opiekun artystyczny Joanna Przygoda (Częstochowa), wyróżnienie – Marta Stepek, Zespół Szkół Plastycznych, opiekun artystyczny Agata Augustyniak (Zielona Góra).

Na I Międzynarodowy Konkurs Plastyczny „Pamiętajcie o ogrodach” wpłynęło 345 prac malarskich i rysunkowych z 27 średnich szkół plastycznych z Polski i zagranicy. Prace wybrane przez kuratora wystawy pokonkursowej art. plast. Macieja Jeziorskiego to 80 dzieł, których biegłość warsztatowa w dziedzinie malarstwa i rysunku może nieraz zaskoczyć. To dzieła dojrzałych już artystów, wsparte opieką starszych mistrzów. Cieszą oczy twórczym wysiłkiem, wrażliwością serc i umysłów adeptów sztuk plastycznych.

Patronami medialnymi wydarzenia byli: TVP Warszawa, AGRICOLA – Pismo Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Tygodnik Płocki, Katolickie Radio Płock, Gazeta Wyborcza Płock.

mgr **Marek Mroczkowski**

Zdjęcia: **Kamila Karczewska, Lidia Ostrowska**



I nagroda w kategorii rysunku – Martyna Jakubowska



II nagroda w kategorii rysunku – Marcell Kazsik

III nagroda w kategorii rysunku – Eliza Gazicka

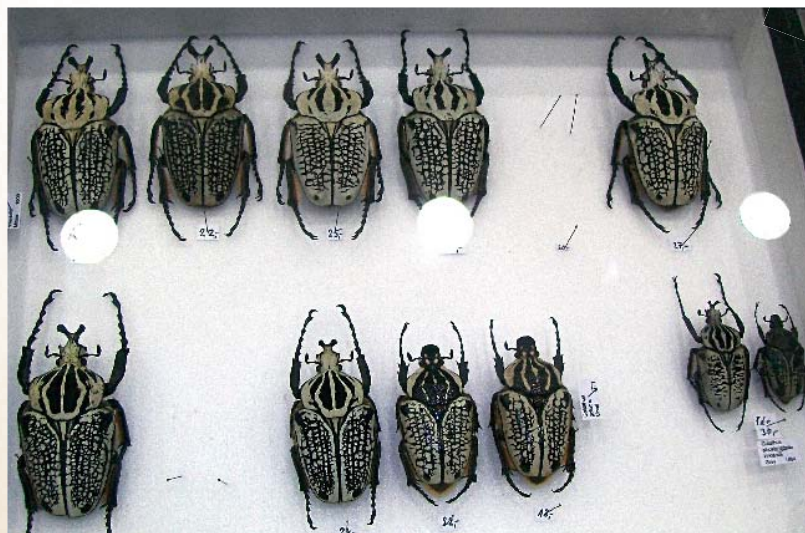


Międzynarodowe spotkanie entomologów



Już po raz kolejny w Pradze odbyło się spotkanie, które ściąga entomologów i pasjonatów, wybitnych specjalistów i kolekcjonerów owadów z całego świata. Można tu wymienić się z entomologami i hobbystami owadami, informacjami, a także zaopatrzyć się w literaturę entomologiczną.

Sekcja Entomologiczna Koła Naukowego Leśników, działająca przy Katedrze Ochrony Lasu i Ekologii, w składzie: Iwona Biela, Magdalena Gleba, Kinga Lewandowska, Katarzyna Maciąg, Katarzyna Matusik, Mirosława Mironczuk, Anna Niewiarowska, Joanna Seroczyńska, Dominika Stępkowska, Martyna Tałaj, Donata Tokarska, Sylwester Gil, Hubert Jakoniuk, Krzysztof Kononiuk, Krzysztof Korzeniewski, Łukasz Nesterowicz, Rafał Piaskowski, Tomasz Szawako, Patrik Waraksa i Mateusz Zamojski, wraz ze swoim opiekunem dr. hab. Tomaszem Mokrzyckim wybrała się do stolicy Czech, aby poczuć magię tego miejsca. Uczestnictwo w międzynarodowym spotkaniu entomologów pozwoliło nam poznać motyle, chrząszcze i pluskwiaki z różnych stron świata. Pomimo tego, że od dawna interesujemy się owadami, zostaliśmy oczarowani ich kolorami i kształtami – zwłaszcza tropikalnych gatunków. Widzieliśmy jedne z największych na świecie owadów, jak np. chrząszcze goliaty (na zdjęciu powyżej). Mogliśmy tam kupić spreparowane okazy i żywe osobniki do hodowli. Bogato prezentowało się też stoisko



z akcesoriami entomologicznym, czyli szpilkami, kartonikami pod owady, gablotami, czerpakami, mikroskopami itp. Dzięki temu zaopatrzyliśmy się w sprzęt niezbędny do preparowania owadów. Spotkaliśmy się też po raz pierwszy ze studentami z Sekcji Entomologicznej z Wydziału Leśnego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu – takimi samymi pasjonatami, jak my. No cóż, czasami droga z Warszawy do Poznania prowadzi przez Pragę...

Zdobyte doświadczenie i niezapomniany klimat będą nam towarzyszyły do kolejnego spotkania. Nie zapominajmy, że Praga to nie tylko miejsce spotkań entomologów, ale także zabytkowe miasto, które koniecznie trzeba zobaczyć. Dlatego korzystając z pobytu w stolicy nad Wełtawą zwiedziliśmy między innymi „Stare Mesto”. I już odliczamy dni do kolejnego spotkania za rok.

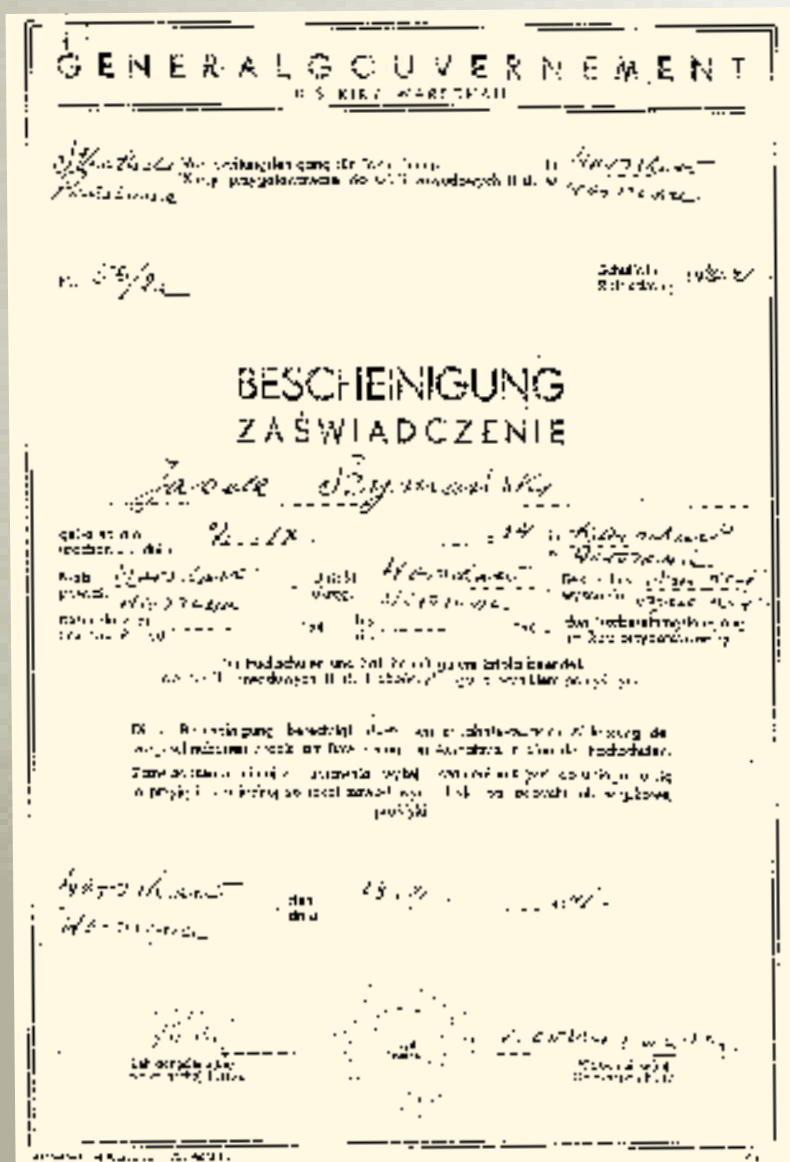
**Dominika Stępkowska
Krzysztof Korzeniewski**



W okresie sześciu lat okupacji – w dwóch zawodowych szkołach rybackich: „Niższej Szkole Rybackiej” w Tatarze pod Rawą Mazowiecką i w dwuletnim „Liceum Rybackim” w Warszawie – sposobily się do skoku nowe szeregi pracowników na „Nowe Czasy” do nowych zadań. Wpajano w nowych adeptów rybackich nie tylko sumę niezbędnych wiadomości fachowych, ale nastawiano ich psychicznie na oczekującą ich „mobilizację sił gospodarczych” dla objęcia zadań na ziemiach, w których odzyskanie wierzyliśmy i wiarę tę wpajaliśmy...

Franciszek Staff
(artykuł wstępny w Przeglądzie Rybackim nr 1/1946)

Szkolnictwo rybackie w okresie okupacji hitlerowskiej



Zaświadczenie o ukończeniu kursu przygotowawczego do szkół zawodowych, wydane kandydatowi do Szkoły Rybackiej Jackowi Szymańskiemu w 1941 roku

Represje okupanta hitlerowskiego wobec narodu polskiego dotknęły między innymi sfery edukacji. Hitlerowcy widzieli w niej, a szczególnie w szkolnictwie wyższym, podstawowe zagrożenie, źródło więzi patriotycznych i poczucia tożsamości narodowej. W sposób drastyczny odczuła to również społeczność Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Przez kilka tygodni po wrześniowej kapitulacji główny gmach SGGW przy ulicy Rakowieckiej był dostępny dla pracowników naukowych i administracyjnych Uczelni, jednak jej działalność nie została wznowiona. Okupanci, obawiając się akcji dywersyjnych i protestów, zamknęli dostęp do budynku w przeddzień Święta Niepodległości 11 listopada, rozpoczynając jednocześnie grabież i wywożenie majątku Szkoły (jedynie studentom ostatniego roku studiów zezwolono na zdawanie egzaminów jeszcze do 04.05.1940 r.).

Chcąc zapobiec destrukcyjnym posunięciom władz niemieckich, dążącym *de facto* do likwidacji polskiej edukacji, już w tym czasie rozpoczęto prace nad organizacją sieci szkół i opracowaniem kierunków kształcenia młodzieży. Podjęto decyzję, umożliwiającą stworzenie tajnych kompletów SGGW na poziomie wyższym oraz form edukacji zalegalizowanej w postaci szkolnictwa średniego. W tym trudnym okresie, który profesor Franciszek Staff określił mianem „najciemniejszej z narodowych nocy”, organizowano placówki oświatowe na szczeblu takim,

jaki dopuszczal okupant, czyli szkoły prywatne, często pod egidą organizacji zawodowych. Pierwsze z nich powstały już na początku 1940 roku. Były to: Szkoła Ogrodniczo-Rolnicza profesora Jana Rostańskiego, mieszcząca się w gmachu Wolnej Wszechnicy przy ul. Opaczewskiej 2a (obecny adres: Stefana Banacha 2) oraz Prywatne Liceum Rolnicze II stopnia inżyniera Stanisława Wiśniewskiego przy ul. Pankiewicza 3, w dawnej siedzibie Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Rosnące zainteresowanie młodzieży tą formą kształcenia spowodowało, że podjęto wysiłki organizacji następnych szkół zawodowych z obszaru gospodarstwa wiejskiego. Dzięki pomocy finansowej i organizacyjnej Związku Organizacji Rybackich (ZOR) w listopadzie tego samego roku uruchomiono szkołę, której oficjalna nazwa brzmiała „Prywatna Szkoła Rybacka II stopnia dr. Franciszka Staffa”. Wsparcie ZOR miało kapitalne znaczenie dla istnienia szkoły. Prezes Związku Aleksander Mazaraki ściśle współpracował z jej twórcami i organizatorami – profesorem Franciszkiem Staffem i Stanisławem Sakowiczem. Było to tym łatwiejsze, że pierwszy był prezesem, a drugi dyrektorem warszawskiego oddziału tej organizacji.

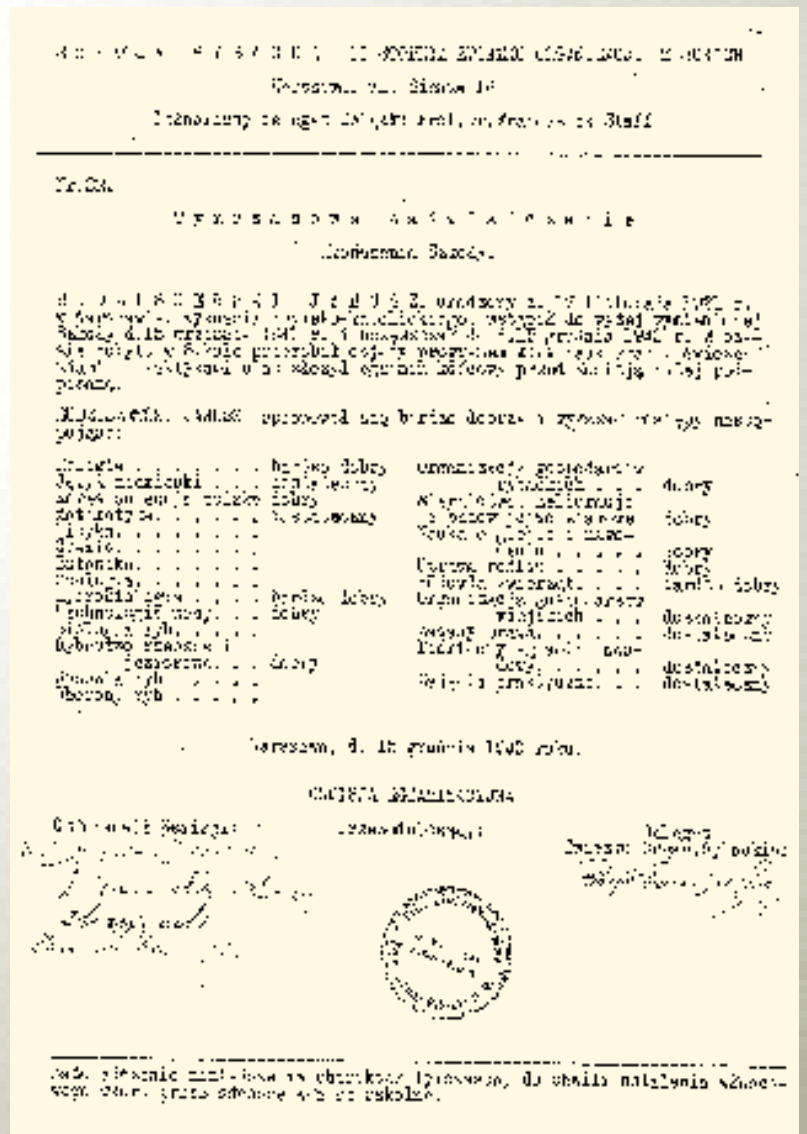
Szkołę Rybacką, zwaną również Liceum Rybackim, uruchomiono 15 października 1940 roku. Początkowo mieściła się w budynku przy ul. Pankiewicza 3, dzieląc pomieszczenia ze szkołą rolniczą Stanisława Wiśniewskiego. Ten znakomity pedagog, przedwojenny naczelnik w Ministerstwie Oświaty, objął posadę dyrektora nowej placówki. Niespełna dwa lata później Liceum Rybackie znalazło lepsze warunki lokalowe przy ul. Siennej 16. Nowym dyrektorem szkoły został inż. Kazimierz Turkowski, ceniony pedagog szkół rolniczych.

Warunkiem zapisania uczniów do szkoły było początkowo świadectwo ukończenia gimnazjum oraz złożenie stosownego podania o przyjęcie z równoczesną deklaracją o terminowym opłaceniu czesnego, a w kolejnych latach niezbędne było także zaliczenie rocznych kursów przygotowawczych do szkół zawodowych II stopnia wraz z obowiązującą praktyką. Młodzi ludzie chętnie zapisywali się do szkoły ze względu na jej szeroki program i możliwość odbywania praktyk w terenie. W szczególnych przypadkach istniała możliwość zwolnienia z wnoszonych opłat. Uczniowie szkoły otrzymywali dwujęzyczne legitymacje szkolne, uprawniające do ulgowych przejazdów oraz specjalne legitymacje na czas praktyk. Szczegółowy program nauczania opracowali Stanisław Sakowicz i Stanisław Wiśniewski. Program szkoły w zamyśle jej twórców miał być realizowany w cyklu trzyletnim, jednak na takie rozwiązanie nie wyraziły zgody władze okupacyjne.

Nauczanie niektórych przedmiotów było utrudnione, ponieważ szkoła odczuwała brak odpowiedniego wyposażenia w niezbędną aparaturę i podręczniki. Dzięki inicjatywom nauczycieli i uczniów starano się te problemy niwelować. Wykładowcy wielu przedmiotów opracowali podręczniki, które wydano w latach 1941–1944, korzystając z tajnej drukarni ZOR. W ramach nauki przewidziano również krótkoterminowe zajęcia terenowe w trzech obiektach rybackich: Rudzie Mazowieckiej, której właścicielem był znany przed wojną zasłużony



Legitymacja ucznia Liceum Rybackiego Mirosława Nadelewicza Kremky



Kopia tymczasowego zaświadczenia o ukończeniu Szkoły Rybackiej przez Janusza Budziszewskiego wydana 15.12.1943 roku



Ćwiczenia terenowe uczniów Szkoły Rybackiej, prowadzone przez profesora Roszkowskiego w gospodarstwie Ruda Mazowiecka w 1943 roku

hodowca ryb, członek Związku Selekcyjnego Karpia Rasy Polskiej, hrabia Józef Starzeński, w Tatarze k. Rawy Mazowieckiej, gdzie w 1942 roku zorganizowano Niższą Szkołę Rybacką, oraz w gospodarstwie pstrągowym Dolina Będkowska w Małopolsce. Ćwiczenia terenowe prowadzono w okresie wiosennych obsad i odłowów jesiennych. Uczniów szkoły obowiązywała ponadto kilkutygodniowa praktyka w okresie wakacji letnich w gospodarstwach stawowych na terenie Generalnej Guberni.

Organizatorom szkoły udało się zaprosić do współpracy znakomitych specjalistów w swoich dziedzinach, którzy gwarantowali wysoki poziom kształcenia. Zajęcia prowadzili: prof. Roman Kuntze – botanika, prof. Franciszek Staff – zagospodarowanie rybackie rzek i jezior, prof. Stanisław Turczynowicz – miernictwo i melioracje, prof. Józef Patkowski – fizyka, prof. Roman Pollak – korespondencja handlowa i urzędowa (faktycznie – język polski), prof. Wacław Roszkowski – hydrobiologia, doc. Tadeusz Jaczewski – zoologia, dr Matylda



Praktyki uczniów Liceum Rybackiego w majątku Tatar w 1943 roku



Zdjęcie uczniów i nauczycieli klasy Liceum Rybackiego profesora Franciszka Staffa, rocznik 1941–1943



Na praktykach w Tatarze k. Rawy Mazowieckiej w 1942 roku

Gąsowska – biologia i choroby ryb, inż. Stanisław Sakowicz – hodowla ryb w stawach, dr Ryszard Szretter – chemia, dr Franciszek Pliszka – choroby ryb, inż. Henryk Przyłęcki – zanieczyszczenia wód, inż. Jan Kosko – hodowla zwierząt, inż. W. Miśkiewicz – nauka o glebie, inż. Zbigniew Sosnowski – organizacja gospodarstw rybackich, inż. Tadeusz Starzyński – uprawa roślin, inż. Czesław Zakaszewski – budownictwo stawowe, Józefa Makowska – matematyka, ks. Leon Misiółek – język niemiecki, inż. Tyszkiewicz – leśnictwo.

W czteroletnim okresie działalności Szkoły Rybackiej jej mury opuściły trzy roczniki teoretycznie i praktycznie wykształconych hodowców ryb. Dyplomy ukończenia uzyskało łącznie 90 osób, a dwunastu absolwentów liceum rolniczego ukończyło roczny uzupełniający kurs rybacki.

Ponadto szkoła firmowała tajne komplety SGGW oraz Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące im. Gen. Chrzanowskiego (dawniej Warszawskiego Towarzystwa im. Zamojskiego). Oprócz tego dla uczniów liceum rybackiego organizowano tajne komplety rybołówstwa morskiego.

Uczniowie szkoły codziennie borykali się z niebezpieczeństwami grożącymi mieszkańcom okupowanej Warszawy. Sami doświadczali prześladowań i łapanek, zmuszeni byli do zachowania czujności w trakcie uczęszczania na zajęcia i w czasie ich prowadzenia. To nie odstraszało ich od nauki, a wręcz przeciwnie – dopingowało do jeszcze silniejszych związków z kolegami i wykładowcami, niezależnie od przekonań i poglądów spotecznych. Szczególną rolę zajmowało

w tym zakresie zorganizowane w marcu 1943 roku Koło Rybaków (pierwotna nazwa „Kółko dokształcania rybackiego”). Znamienny jest cytat ze wspomnień jego założyciela Edwarda Jasińskiego: „Szkoła, w której byli ludzie różnych ugrupowań politycznych, bo na przykład w naszej klasie byli koledzy, którzy należeli do PPR, NSZ i AK. Nie przeszkadzało to jednak, by była bardzo duża solidarność, wiedziało się, kto jest w jakim ugrupowaniu, ale o tym się nie mówiło, a najwyżej jedni drugich chronili, nie było więc tak zwanej wsypy...”. Szkoła po patronatem profesora Franciszka Staffa tworzyła bowiem również ostoję dla konspiracyjnej podchorążówki saperów. Jak wspomina cytowany już Edward Jasiński: „Dziwna to była szkoła, miała trzy nurty: jeden to normalne zajęcia szkolne, drugi – bardzo intensywna praca samokształceniowa, i trzeci – szkoła wojskowa, w której niemal codziennie po lekcjach odbywały się najrozmaitsze wykłady i ćwiczenia wojskowe”. Zajęcia terenowe przewidziane programem nauczania były również, jak wspominają jej absolwenci, znakomitą okazją do prowadzenia szkolenia wojskowego.

W lipcu 1944 roku, w obliczu zbliżającego się frontu, kierownictwo szkoły zdecydowało, bez wiedzy władz okupacyjnych, o przyspieszeniu egzaminów końcowych. We wspomnieniach E. Jasińskiego czytamy: „Pewnego ranka inż. Turkowski zebrał nas i powiedział: Drodzy chłopcy! Zbliży się front, dziękuję Wam za wszystko. Idźcie tam, gdzie wzywa Was obowiązek!”.

Nie wszystkim uczniom i nauczycielom szkoły dane było przetrwać czas wojny. Wielu poświęciło swe życie dla ojczy-

zny. Zginęli w czasie powstania warszawskiego, w walkach partyzanckich lub stali się ofiarami hitlerowskiego terroru. Już w 1943 roku rozstrzelano uczniów **Andrzeja Staśkiewicza**, **Kazimierza Małkowskiego** i **Andrzeja Jasińskiego**. W sierpniu 1944 roku zginęli profesorowie **Wacław Roszkowski** i **Roman Kuntze**. W walkach powstańców ponieśli śmierć absolwenci: **Jerzy Sobociński**, **Wiesław Chrzanowski**, **Jerzy Słonecki**, **Józef Stemler** i **Janusz Budziszewski**. Już po zakończeniu powstania zginęli **Oskar Rudziński**, **Ryszard Wołosowicz** oraz **Andrzej Kuszell**.

Działalność Liceum Rybackiego to cenne świadectwo patriotycznej postawy ludzi związanych ze środowiskiem Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie na rzecz funkcjonowania oświaty rolniczej w okresie hitlerowskiej okupacji. Ich poświęcenie i zaangażowanie, mimo zagrożenia życia, było wzorem dla młodzieży. Owocem tego trudu stały się rzesze młodych, wykształconych Polaków, którzy tłumnie pojawili się już w kilka dni po uwolnieniu Warszawy z rąk hitlerowców, aby odbudować Uczelnię i podjąć w niej studia, odbierając upragniony indeks z rąk pierwszego Rektora – Profesora Franciszka Staffa. W kolejnych latach absolwenci Szkoły stali się czołowymi postaciami nauk rolniczych i rybackich, organizatorami i twórcami nowoczesnego rolnictwa i rybactwa w Polsce.

Jerzy Śliwiński

Pracownia Ichtiobiologii i Rybactwa SGGW



Przed budynkiem Szkoły w Tatarze k. Rawy Mazowieckiej. Nad wejściem tablica o treści „Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Szkoła Rybacka w Tatarze”. Zdjęcie wykonane w drugiej połowie lat czterdziestych (udostępnione dzięki uprzejmości profesora E. Walczuka)



Z bieżącej działalności

W dniu 20 kwietnia br. odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze członków Stowarzyszenia. W obradach uczestniczyło 40 osób (ok. 15% opłacających składki). Bolejemy nad tym faktem, ale pewnym usprawiedliwieniem może być znaczne rozproszenie naszych członków na terenie kraju. Zebrani na wstępie uczcili pamięć 23 członków Stowarzyszenia, którzy zmarli w trakcie kadencji.

Zebranie poprowadził bardzo sprawnie kol. Janusz Czyż. Przedstawione za okres kadencji 2010–2013 sprawozdania Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego zostały przyjęte przy jednym głosie wstrzymującym. Zebrani udzieliли absolutorium ustępującemu Zarządowi.

W obradach uczestniczył przedstawiciel władz Uczelni – Prorektor prof. Jan Niemiec, który przekazał życzenia dla walnego zebrania od JM Rektora SGGW oraz zwrócił uwagę na rolę i znaczenie Stowarzyszenia w podtrzymywaniu tradycji Uczelni i jej historii.

Dyskusja, niezbyt ożywiona, objęła tematykę od spraw dotyczących roli Stowarzyszenia w propagowaniu dorobku Uczelni, kontaktów z praktyką (wybitnymi menedżerami), ze studentami dla lepszego przygotowania zawodowego absolwentów do problematyki stanu gospodarki na przykładzie „Polskiego Cukru”.

W przerwie obrad (specjalnie zaplanowanej), zebrani uczcili pamięć niezjących prezesów Stowarzyszenia – zapalając znicze przy pamiątkowych głazach pod platanami posadzonymi obok siedziby Stowarzyszenia, które utworzyły swoisty „gaj pamięci”.

Po przerwie odbyły się wybory Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego. Składy tych organów są zamieszczone na stronie internetowej Stowarzyszenia. W składzie osobowym nie nastąpiły większe zmiany. Z zadowoleniem należy odnotować, że do Zarządu weszło 3 nowych młodych kolegów. Prezesem ponownie została kol. Grażyna Skalmierska.

Walne zebranie nadało godność Honorowego Członka Stowarzyszenia kol. Jadwidze Drożdż-Jagodzie oraz kol. Janowi Fryczkowskiemu.



Dzięki przychylności władz Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska do pomyślnego końca zbliżają się prace nad wydaniem 10. Zeszytu Historycznego.

Z okazji 200-lecia Uczelni przypadającego w 2016 roku przygotowuje się okolicznościowe wydawnictwo. JM Rektor powołał w skład Komitetu Redakcyjnego naszych przedstawicieli: kol. S. Olkuśnik ma opracować rozdział pt. „Miejsce i rola Stowarzyszenia Wychowanków SGGW w życiu Uczelni”, a kol. J. Rzewuski „Rolnicze i Leśny Zakłady Doświadczalne SGGW”. W tym miejscu zwracamy się do koleżanek i kolegów o przekazywanie (możliwie najszybciej) na adres Zarządu Stowarzyszenia materiałów, dokumentów i wspomnień, które wzbogacą przygotowujące opracowania.



Więzi koleżeńskie

Inicjatorem 36. spotkania IV grupy I rocznika (1951–1955) Wydziału Zootechnicznego był Tadeusz Głowski ze Skrzydłowa, który przez 33 lata był dyrektorem tamtejszej stadniny koni. Trzydniowy wypad 25–27 stycznia br. do Jury Krakowsko-Częstochowskiej pozwolił nam na obejrzenie jednego z tzw. Orlich Gniazd – zrujnowanego zamku Ostrężnic z jaskinią u jego podnóża. Zobaczyliśmy też źródło rzeki Wiercicy, naturalny most skalny, klasztor

oo. paulinów w Żarkach oraz Muzeum Zygmunta Krasieńskiego w Złotym Potoku.

Członkowie naszej grupy przyjechali z dziećmi i wnukami, które nie tylko zwiedzały wymienione obiekty, ale poznawały historię naszej Uczelni, a zwłaszcza lata studiów i początków pracy swoich ojców i dziadków. To udane międzypokoleniowe spotkanie zakończyło się wspólnym grillowaniem i wspomnieniami.

Opracował: **Janusz Czyż**



Spotkanie koleżeńskie 80+

Jeśli dobrze pamiętam, to w roku akademickim 1948/1949 na Wydziale Rolniczym naszej Uczelni rozpoczęło studia 140 osób. Dyplomy inżynierskie otrzymaliśmy w czerwcu 1952 roku i zgodnie z nakazem pracy, wzbogaceni o wiedzę zdobytą na dwóch miesięcznych praktykach wakacyjnych i jednej praktyce semestralnej, rozprzeszyliśmy się po terenie całego kraju, zasilając kadry fachowe w różnych

dziedzinach rolnictwa. Wyjątek stanowiło 14 czy 15 osób, którym „pozwolono” kontynuować naukę na studiach magisterskich.

Ani obejrzelśmy się, gdy minęło 25 lat i w gronie zaprzyjaźnionych koleżanek i kolegów postanowiliśmy zorganizować uroczysty zjazd z okazji 25-lecia ukończenia studiów inżynierskich. Uroczyste zaproszenia rozesłaliśmy do 113 absolwentów naszego roku. Spotkanie było bardzo udane. Na zakończenie postanowiliśmy, że nadal będziemy utrzymywać kontakty i tak popłynęły dalsze lata, charakteryzujące się tym, że kolejne spotkania stawały się mniej liczne, a lista nieobecnych ciągle się wydłużała.

Ostatnie spotkanie absolwentów Wydziału Rolniczego SGGW rocznika studiów 1948/1949 odbyło się 23 lutego 2013 roku pod hasłem „80+”. Koleżanki Wanda Dratwianka-Ziaja i Stanisława Roztropowicz-Szkudel zdołały skontaktować się z 15 osobami, z których każda deklarowała chęci spotkania się pod warunkiem, że pozwoli na to... zdrowie!

Ostatecznie było nas ośmioro. W pogodnym nastroju popłynęły wspomnienia o letnich ośmiokach w Sobieszynie, Kociszewie, Krowowie, Dębowicach, Zaborowie, Żelaznej – w jednostkach, które należały do SGGW lub PINGW w Puławach (niektóre już dawno przestały istnieć), o praktykach odbywanych głównie w PGR-ach, o pracy zawodowej, o dzieciach, wnukach, a nawet prawnukami ktoś się pochwalił.

Rozchodząc się, życzyliśmy sobie zdrowia, spokoju i wielu słonecznych dni.

Stanisława Roztropowicz-Szkudel

PS. Kilka dni po naszym spotkaniu na uroczystym pogrzebie pożegnaliśmy kolegę Olgierda Nowosielskiego – profesora chemii rolnej, który również był na liście zaproszonych na nasze letowe spotkanie.

KRONIKA WYDARZEŃ

Akademicka uroczystość	1
Wystąpienie JM Rektora	
prof. dr. hab. Alojzego Szymańskiego	1
Laudacja prof. dr. hab. Bogdana Klepackiego	3
Uwarunkowania i możliwości rozwoju obszarów wiejskich w Polsce	5
Doktorzy habilitowani	10
Nowo promowani doktorzy	11
Odnaczenia państwowe i resortowe	12
Z prac Senatu Akademickiego	15
Józef Kardynał Glemp (1929–2013)	18
Żałobne posiedzenie Senatu Akademickiego	18
Wystąpienie JM Rektora	
prof. dr. hab. Alojzego Szymańskiego	18
Wystąpienie prof. dr. hab.,	
dr. h.c. Jana Góreckiego	19
Wystąpienie prof. dr. hab.	
Tomasza Boreckiego	20
Wspomnienie o Jego Eminencji	
Księdzu Józefie Kardynale Glempie	20
Profesor Hilary Koprowski (1916–2013)	22
Spotkanie członków i sympatyków	
„Solidarność” SGGW	24
Jubileusz 40-lecia Zespołu „Promni”	
pod honorowym patronatem	
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej	
Bronisława Komorowskiego	26
Otwarcie Koncertu Galowego	
– prof. dr. hab. Alojzy Szymański	27
40 lat „Promnych”	30
„Promni” znaczy „pierwsi”	31
Profesor Waclaw Dąbrowski i sto lat Jego Instytutu	32
Nowy prezes Zarządu Głównego	
Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej	33
Pierwsi zagraniczni absolwenci weterynarii	34

NAUKA, DYDAKTYKA

Spoleczna odpowiedzialność biznesu... ..	37
Profesor Adam Jaworski bohaterem DIAGMOL 2012	39
Seminarium studentów zagranicznych	41
Biegająca konferencja w Rogowie	42
Przekształcenia własnościowe w rolnictwie	44
I Międzynarodowy Konkurs Plastyczny	
„Pamiętajcie o ogrodach”	46
Międzynarodowe spotkanie entomologów	48

Z KART HISTORII

Szkolnictwo rybackie w okresie okupacji hitlerowskiej	50
---	----

STOWARZYSZENIE WYCHOWANKÓW SGGW

Z bieżącej działalności	55
Więzi koleżeńskie	55
Spotkania koleżeńskie 80+	56

AGRICOLA

Pismo Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie
Nr 85 – MAJ 2013

Redaktor naczelny: Teresa Zaniewska

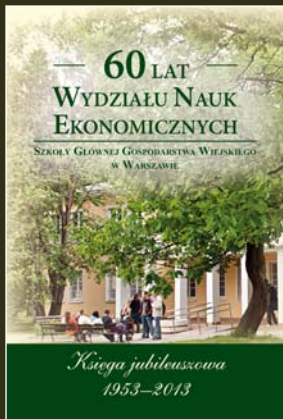
Zespół redakcyjny: Ewa Domańska-Ilkiewicz (grafik), Jan Kiryłow, Monika Kuźmicka, Agata Kropiwick, Irena Mioduszevska, Tomasz Ruchniewicz, Elżbieta Wojnarowska, Anna Zuchowska

Fotografie: Małgorzata Trzak, Wojciech Rozenek, autorzy artykułów, archiwum Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Druk: Agencja Reklamowo-Wydawnicza A. Grzegorzczak, www.grzeg.com.pl

Nakład: 2000 egz. Adres redakcji: wydawnictwo@sggw.pl

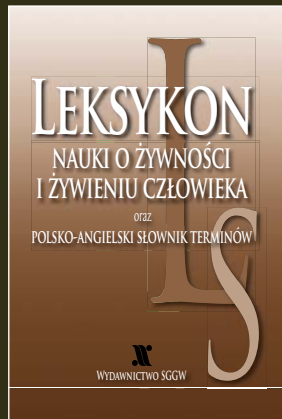
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo skrótów i opracowania redakcyjnego tekstów przyjętych do druku.



364 s. 50 zł



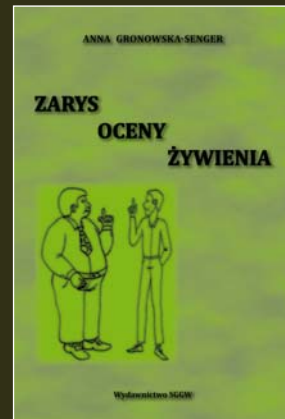
572 s. 60 zł



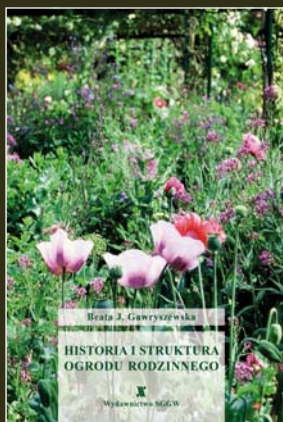
528 s. 60 zł



268 s. 45 zł



180 s. 30 zł



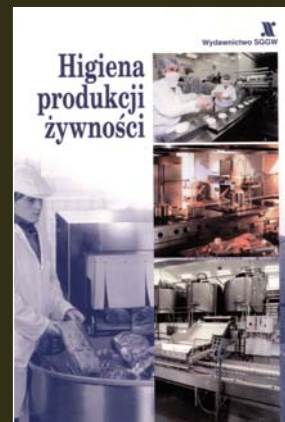
148 s. 25 zł

Wydawnictwo SGGW

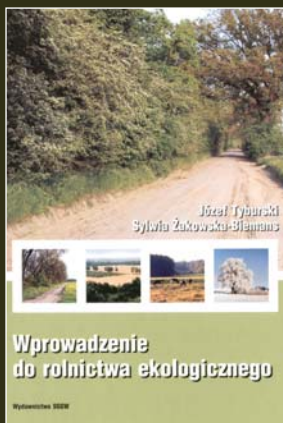
ul. Nowoursynowska 166, 02-787 Warszawa
tel. 22 593 55 20, 22 593 55 22, -25 (sprzedaż)
fax 22 593 55 21

e-mail: wydawnictwo@sggw.pl
Internet: www.wydawnictwosggw.pl

Nasze publikacje oferujemy
w sprzedaży bezpośredniej i wysyłkowej

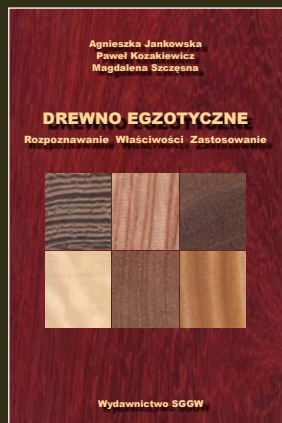


340 s. 40 zł



296 s. 40 zł

W sprzedaży wysyłkowej do cen detalicznych doliczamy koszty wysyłki. Płatników podatku VAT prosimy o podanie w zamówieniu numeru NIP oraz o upoważnienie do wystawienia faktury bez podpisu nabywcy.



224 s. 40 zł



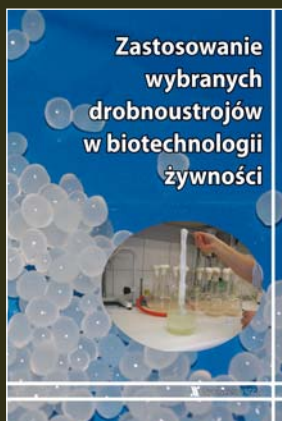
436 s. 50 zł



364 s. 40 zł



616 s. 60 zł



352 s. 40 zł



240 s. 35 zł



112 s. 15 zł



296 s. 40 zł

